



PROGRES

Instytut Rozwoju i Edukacji



Diagnoza Lokalnych

Zagrożeń

Sejny 2019

Spis treści

- I. Metryczka miasta Sejny
- II. Wprowadzenie do badań
- III. Problemy społeczne w środowisku dzieci i młodzieży
- IV. Lokalne zagrożenia społeczne w grupie dorosłych
mieszkańców miasta Sejny
- V. Wnioski i rekomendacje

I. Metryczka miasta Sejny

Miasto Sejny jest miastem powiatowym, położonym w północno – wschodniej części województwa podlaskiego, w powiecie sejneńskim, ok. 150 km od stolicy województwa – Białegostoku, a także w niedalekiej odległości od granicy z Litwą. Miasto zajmuje obszar około 4 km². Liczba ludności to około 5 472 mieszkańców (dane GUS na rok 2017).

II. Wprowadzenie do badań

Aby przeprowadzić diagnozę zagrożeń lokalnych na terenie miasta Sejny zrealizowano **badanie ankietowe**, które objęło trzy wybrane grupy mieszkańców: uczniów szkoły podstawowej (wraz z kilkorgiem gimnazjalistów), uczniów szkoły ponadgimnazjalnej oraz dorosłych mieszkańców miasta. Łącznie w badaniu wzięło udział 293 osoby. Liczbowy rozkład poszczególnych grup przedstawia tabela poniżej.

Uczniowie Szkoły Podstawowej	Uczniowie Szkoły Ponadgimnazjalnej	Dorośli mieszkańcy Miasta Sejny
69	124	100

Celem przeprowadzonych badań była przede wszystkim analiza wybranych problemów społecznych, takich jak:

- problem spożywania alkoholu zarówno przez dorosłych jak i młodzież, dostępność produktów alkoholowych na terenie miasta,
- problem przyjmowania narkotyków przez młodzież jak również ich dostępność na terenie miasta, opinie i postawy wobec substancji psychoaktywnych,
- zjawisko przemocy w rodzinie, postawy i opinie względem tego problemu
- temat seksualności, wiedza młodych ludzi w tej kwestii.

Poruszona została także kwestia wiedzy odnośnie działań profilaktycznych dotyczących problemu alkoholowego, prowadzonych na terenie miasta Sejny, a także przyszłych działań. Aby analiza ta była bardziej miarodajna, badaniem objęto różne grupy wiekowe respondentów. Analiza i interpretacja danych pozwoliła na sformułowanie wniosków oraz rekomendacji względem planowanych przyszłych działań profilaktycznych na terenie miasta Sejny.

III. Problemy społeczne w środowisku dzieci i młodzieży

Zagrożenie dzieci i młodzieży substancjami psychoaktywnymi jest szczególnie niepokojącym zjawiskiem, mającym miejsce w dzisiejszej rzeczywistości. Wymaga ono diagnozowania i podejmowania środków zaradczych. Celem podjętych badań, była próba określenia obszaru zagrożenia substancjami psychoaktywnymi młodzieży wybranych szkół oraz rozmiaru badanego zjawiska. Szczególnie uzyskanie informacji na temat obecności substancji psychoaktywnych w środowisku młodych ludzi, ich poczucia zagrożenia oraz doświadczenia w tym zakresie. Pod pojęciem substancji psychoaktywnych rozumiemy substancje pochodzenia naturalnego lub syntetycznego używane w celu zmiany stanu psychicznego.

Problematyka badawcza koncentrowała się wokół zagadnień dotyczących przyjmowania substancji psychoaktywnych, głównie alkoholu i narkotyków, a także ich dostępności na terenie miasta. Mowa była także o innych uzależnieniach jak np. telefon komórkowy. Respondenci pytani byli także o motywy sięgania po substancje oraz o opinie na temat ich rówieśników.

Z młodymi ludźmi poruszony został także trudny temat przemocy i to zarówno w zakresie ich wiedzy na temat zjawiska, jak i własnych doświadczeń. Natomiast ze starszą częścią ankietowanych – uczniami szkół ponadgimnazjalnych poruszyliśmy także kwestię seksualności, która nadal w naszym kraju zdaje się być tematem „tabu”.

Technika i narzędzie badawcze

Techniką uzyskania materiału badawczego zastosowaną w omawianym badaniu była **anonimowa ankieta audytoryjna**. Jej zaletą jest wysoki stopień standaryzacji oraz możliwość przeprowadzenia w krótkim czasie badania dużej liczby respondentów. Ankietowani byli za każdym razem informowani o anonimowości przeprowadzanych badań, co bardzo ważne w kontekście tematyki badań. Poruszany temat jest trudny, bywa, że młodzież nie chce otwarcie rozmawiać, dlatego ważne jest by respondenci mieli świadomość, że dane wykorzystane będą tylko w kontekście badań.

Kwestionariusz ankiety składa się z 35 pytań, z tym, że ankietowani w szkole podstawowej odpowiadali tylko na pytania od 1 do 31, pozostałe, a więc blok dotyczący seksualności dotyczył tylko starszej części młodzieży. Zgodnie z europejskim standardem badanych zapytano o doświadczenia związane z używaniem substancji psychoaktywnych w ciągu 30 dni przed badaniem, co jest wskaźnikiem bieżącego używania.

Badana populacja

Ankietowana grupa uczniów to młodzież uczęszczająca do następujących placówek oświatowych:

- Szkoła Podstawowa im. mjr Henryka Dobrzańskiego Hubala w Sejnach
- Szkoła Litewska „ZIBURYS”
- Liceum Ogólnokształcące w Sejnach
- Zespół Szkół Techniczno – Rolniczych w Sejnach

Badanie zostało przeprowadzone na grupie badawczej liczącej łącznie 193 osoby, z czego 36% stanowili uczniowie szkoły podstawowej, natomiast 64% stanowili uczniowie szkół ponadgimnazjalnych.

Miejsce i termin badania

Badanie zostało przeprowadzone w II kwartale 2019 roku, na terenie szkół w mieście Sejny.

Rezultaty badań

Młodzi Polacy i alkohol

Na wstępie przedstawiamy wybrane wyniki z ogólnopolskiego badania dotyczącego picia napojów alkoholowych przez młodzież - ESPAD - przeprowadzone w 2015 roku. Objęto nim uczniów klas trzecich szkół gimnazjalnych oraz klas drugich szkół ponadgimnazjalnych.

W prezentowanych wynikach badań alkohol okazał się najbardziej popularną substancją psychoaktywną wśród młodzieży, przy czym chłopcy piją częściej niż dziewczęta. Wyniki badań ESPAD wskazują ponadto, że 83,8% gimnazjalistów oraz 95,8% uczniów szkół ponadgimnazjalnych sięgnęło przynajmniej raz w życiu po jakiś napój alkoholowy. W ciągu ostatnich 30 dni przed badaniem (wskaźnik bieżącego używania) piła 48,6% trzecioklasistów z gimnazjum i 82,3 % badanych siedemnasto – osiemnastolatków.

Dane zebrane w badaniu świadczą, iż najpopularniejszym napojem alkoholowym wśród młodzieży jest piwo, w dalszej kolejności wódka i wino. 51,3% trzecioklasistów sięgało po piwo, 33,1% po wódkę i 21,1% po wino. Wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych 78,9% piło piwo, 65,2% wódkę, a 37,7% wino w ciągu ostatnich 30 dni przed badaniem.



Zaprezentowane dane ilustrują skalę problemu związanego z używaniem alkoholu przez współczesną młodzież. Warto je traktować jako dyrektywę do intensyfikacji działań profilaktycznych w szkołach. Wynika z nich również, iż osoby pracujące z młodzieżą stają w obliczu nowych problemów wychowawczych. Picie alkoholu staje się bowiem zachowaniem powszechnym wśród młodzieży i nie dotyczy on już tylko tzw. trudnej młodzieży i osób

dorastających w rodzinach dysfunkcyjnych. Poza tym w okresie ostatnich lat wzrosły wskaźniki picia alkoholu przez dziewczęta, nieznacznie tylko różniąc się od poziomu wskaźnika chłopców.

Młodzież pije z wielu różnych powodów. Najczęściej za przyczynę picia alkoholu uznaje się presję otoczenia i trudność radzenia sobie z sytuacjami namawiania przez rówieśników. Powodem mogą też być negatywne wzorce prezentowane przez dorosłych. Dzieci od małego patrzą na pijących rodziców i nabierają przeświadczenia, że to nic złego. Na pytanie dlaczego piją, często mówią, że alkohol pomaga im w pozbyciu się stresu i pozwala im zapomnieć o kłopotach w domu lub w szkole. Czasami robią to na złość rodzicom lub nauczycielom. Jest to czasami także forma zachowań autoagresywnych. Pijąc alkohol zyskują pozorne uznanie w oczach rówieśników. Jest to dla nich sposób na uzyskanie akceptacji kolegów i koleżanek. O powody sięgania po alkohol zapytani zostali także nasi młodzi respondenci. Wyniki przedstawimy w dalszej części raportu.

Dla dzieci i młodzieży alkohol wydaje się atrakcyjny, bo uważają, że bez niego nie ma dobrej zabawy. Nie przejmują się zdrowiem, konsekwencjami uzależnienia i problemami, które może wywoływać, uważając że to ich nie dotyczy, a ponieważ brakuje im wiedzy na temat skutków oddziaływania alkoholu na organizm i psychikę człowieka, alkohol zbiera wśród młodzieży znaczne żniwo. Niestety nawet pomimo szeroko prowadzonych działań profilaktycznych oraz prób przekazywania młodzieży wiedzy na temat skutków picia alkoholu, młodzi ludzie podejmują niewłaściwe decyzje.

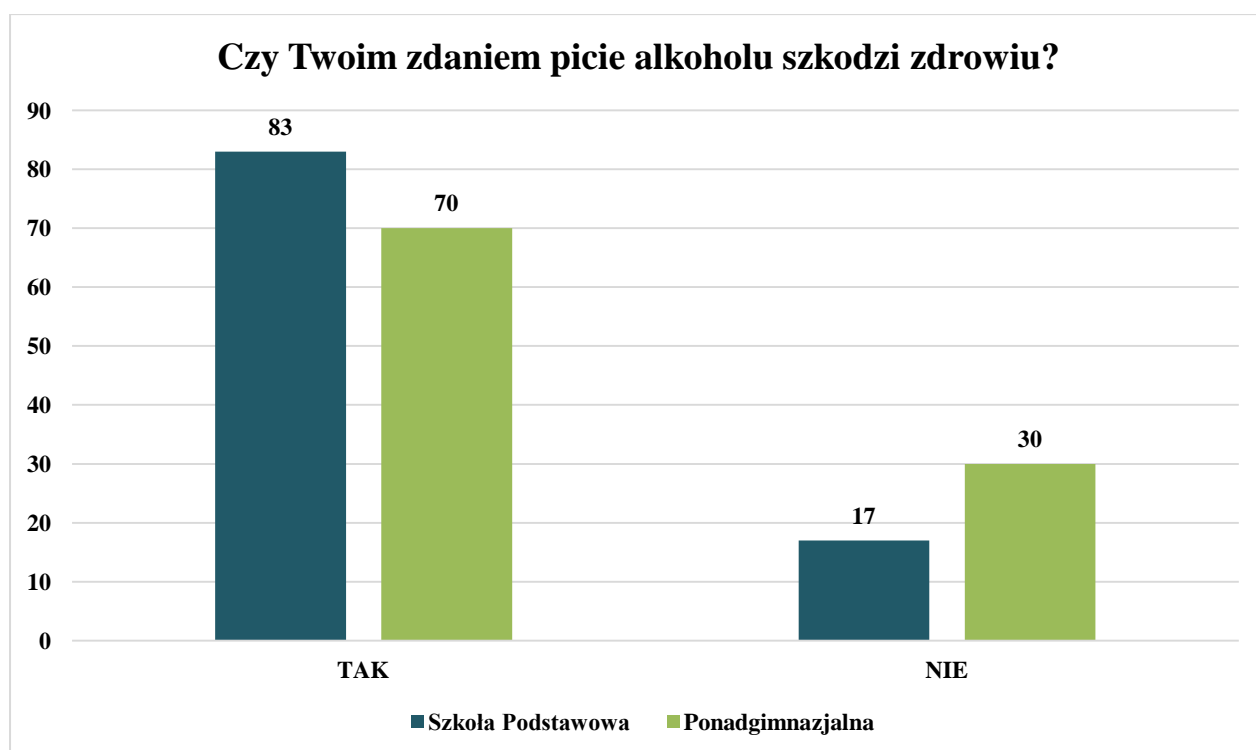
Znaczący wpływ na sięganie przez młodzież po napoje alkoholowe, zwłaszcza te niskoprocentowe, mają media. Reklamy przekonują, że piwo to napój orzeźwiający, który kojarzy się z zabawą, energią, młodością. Okazuje się, że aż 82% młodzieży uważa, że piwo nie jest alkoholem. Reklamy piwa pojawiające się w czasie największej oglądalności przedstawiają ludzi szczęśliwych, zrelaksowanych, otoczonych przyjaciółmi. Młodzi identyfikując się z bohaterami reklam, chcą spędzać czas podobnie. Browary dążą, by ich wizerunek odbierany był pozytywnie, wbrew zakazowi ustawodawcy sponsorują sport, akcje charytatywne, organizują pikniki i biesiady, po to by przyciągnąć młodego człowieka, chcąc pozyskać nowego potencjalnego konsumenta.

Młodzież z terenu miasta Sejny, a alkohol

Wokół krąży wiele mitów na temat samego alkoholu oraz uzależnienia. Wiele osób, w tym także młodzież, usiłując usprawiedliwić swoje picie, dorabia do tego odpowiednią ideologię. Poproszono zatem młodych ludzi o ustosunkowanie się do stereotypu odnośnie szkodliwości alkoholu niskoprocentowego, który jest szczególnie zakorzeniony w polskiej świadomości społecznej.

Zanim jednak młodzi ludzie odpowiedzieli na pytanie dotyczące owego stereotypu, zostali zapytani o to czy według nich alkohol jest szkodliwy dla zdrowia.

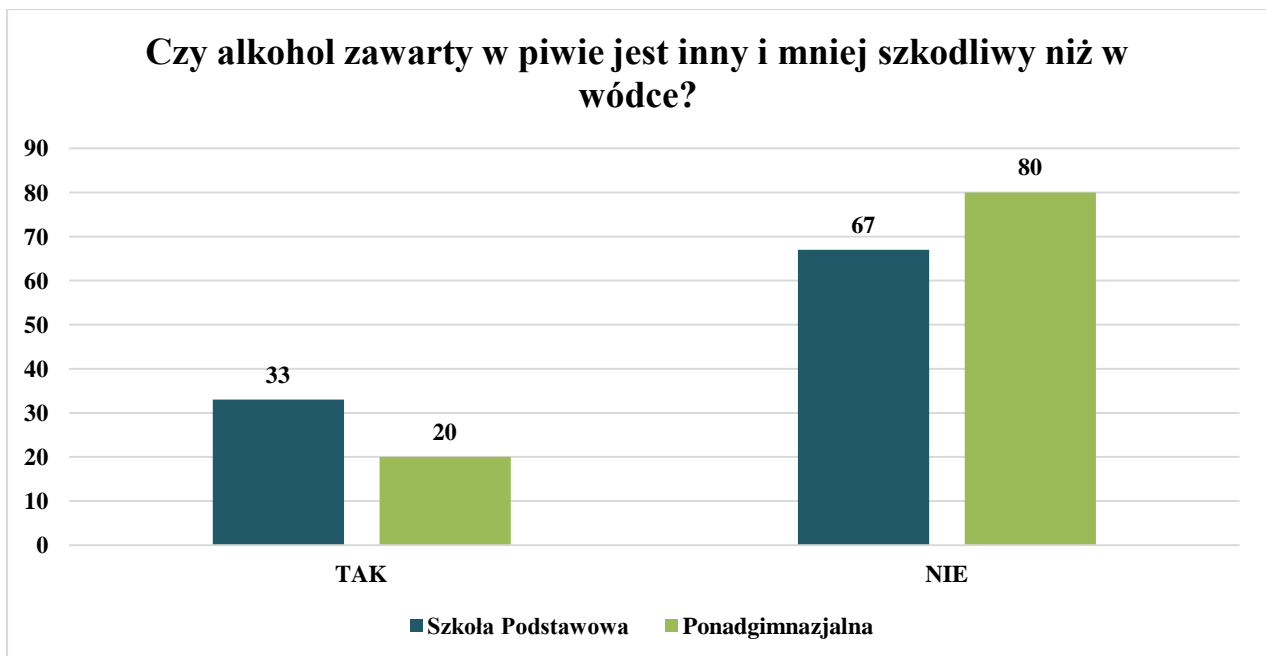
Większość młodych respondentów uważa, zresztą zgodnie z prawdą, że alkohol jest szkodliwy dla zdrowia – taką opinię wyraziło aż 83% uczniów szkoły podstawowej i 70% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. Należy zwrócić jednak uwagę, że pewien procent ankietowanych uczniów nie widzi niebezpieczeństwa spożywania alkoholu, co może prowadzić do tego, że młodzi ludzie będą po alkohol sięgać, zwłaszcza jeśli mowa o starszej części ankietowanych.



Zapytaliśmy młodych respondentów także o to, czy uważają, iż alkohol zawarty w piwie jest inny i mniej groźny dla zdrowia niż w wódce.

Odpowiedzi młodych ludzi są zbliżone na obydwu stopniach nauki. Za mniej szkodliwy alkohol zawarty w piwie uznaje 33% uczniów szkoły podstawowej oraz 20% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. Można powiedzieć, że młodzież ma świadomość dotyczącą szkodliwości

picia i alkoholu jako takiego, ale należy systematycznie tą świadomość pogłębiać, zwłaszcza jeśli chodzi o młodszą część badanych.

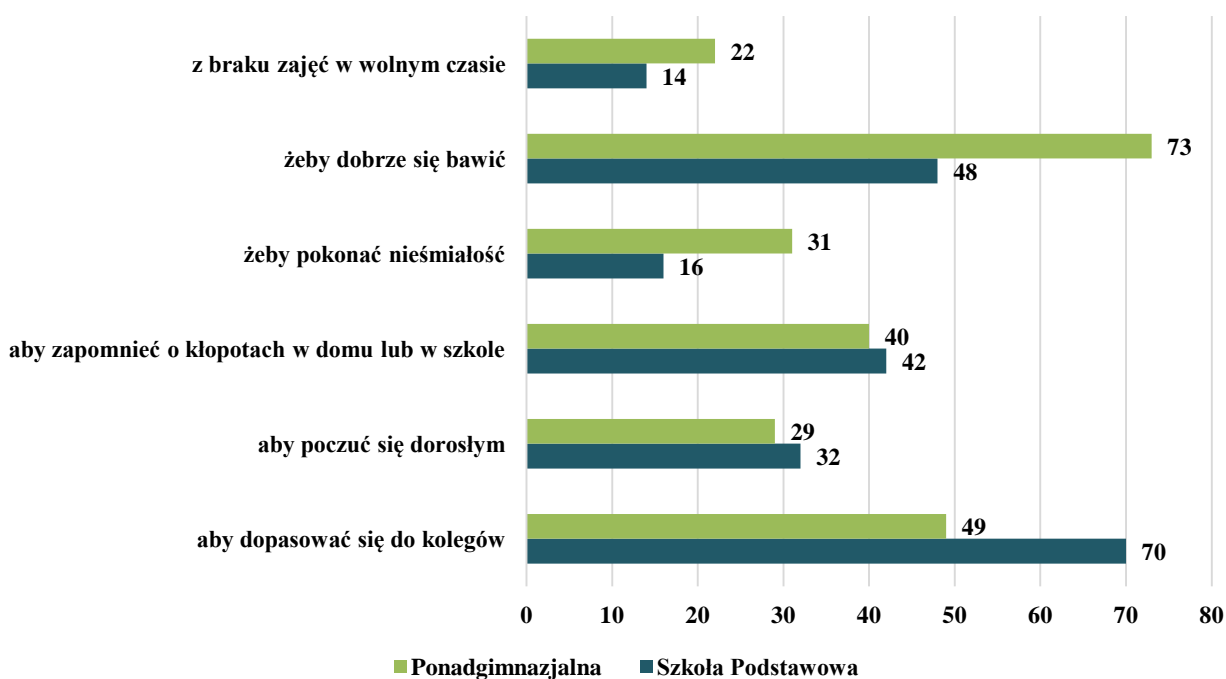


Warto w tym miejscu wspomnieć, że szkody zdrowotne mogą pojawić się także u osób, które piją tylko i wyłącznie piwo, z czego młodzież bardzo rzadko zdaje sobie sprawę. Wypicie jednej szklanki 250 ml piwa o mocy 5% powoduje wprowadzenie do organizmu takiej samej ilości alkoholu, co wypicie małego kieliszka (30ml) wódki o mocy 40%, lub lampki (100ml) wina o mocy 12%. Ponadto obecnie wiek inicjacji alkoholowej drastycznie się obniżył, co istotne nadal się obniża, a jak donoszą najnowsze badania przypada obecnie na 12 rok życia, czyli szóstą klasę „podstawówki”.

Powody sięgania po alkohol są bardzo różne, ale większość osób pijących oczekuje korzyści, chce zaspokoić jakieś swoje potrzeby – chce poprawić sobie nastrój, ubarwić szarą codzienność, ułatwić kontakty towarzyskie, zrelaksować się, zapomnieć o problemach. Podobnie jest w przypadku ludzi młodych.

By zgłębić problem zapytaliśmy uczniów dlaczego ich zdaniem młodzież sięga po alkohol. Trzeba zaznaczyć, że respondenci mogli zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź na to pytanie.

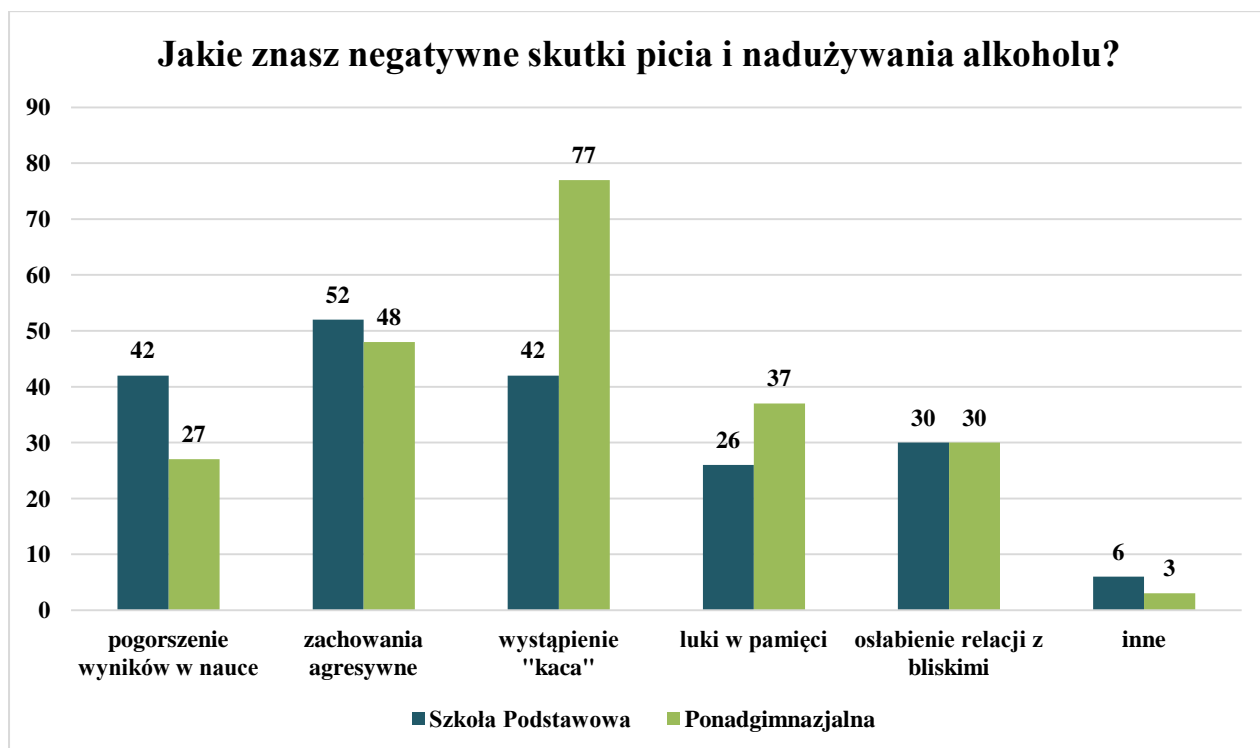
Jak sądzisz, z jakich powodów młodzież sięga po alkohol?



Wśród uczniów szkoły podstawowej najwięcej osób jest zdania, że młodzież sięga po alkohol, aby dopasować się do kolegów – aż 70% uczniów. Także spora część starszych uczniów jest podobnego zdania – 49% jako powód podaje chęć dopasowania się do kolegów. Może to świadczyć o tym, że młodzież ma kłopot z radzeniem sobie z presją grupy oraz asertywną postawą wobec sytuacji namawiania przez kolegów/koleżanki do picia alkoholu. Im starsza młodzież, tym więcej osób uważa, że alkohol jest sposobem, by dobrze się bawić – 48% uczniów szkoły podstawowej, a już 73% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej wyraziło taką opinię. Niestety spora część ankietowanej młodzieży, uważa także alkohol za sposób na radzenie sobie z problemami w domu czy w szkole – 42% uczniów szkoły podstawowej i 40% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. Osoby ze szkoły podstawowej, które udzieliły odpowiedzi „inne” mówiły o namowach kolegów, chęci spróbowania, nieodpowiedzialności i chęci „popisania się”. Podobnie zresztą jak uczniowie szkoły ponadgimnazjalnej, którzy dodatkowo wymieniali sytuację „kiedy przyjadą goście” lub „jak jest okazja”.

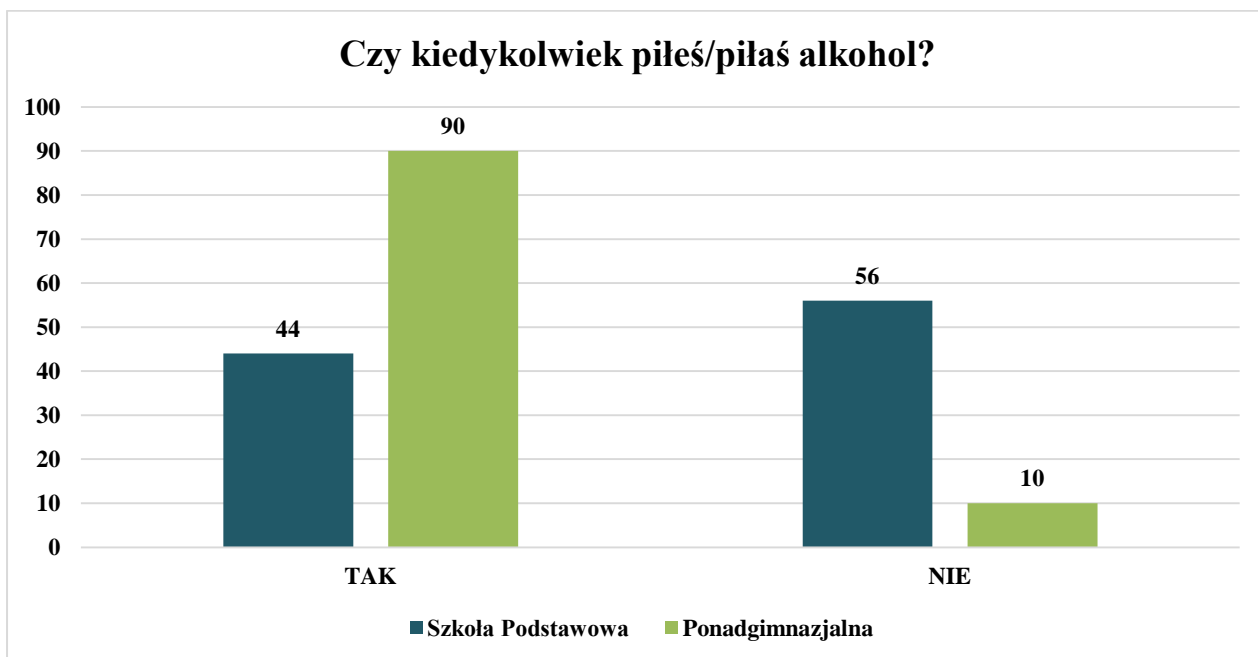
Każde picie alkoholu przez młodych ludzi może nieść ze sobą zagrożenie i ryzyko wystąpienia poważnych szkód zarówno zdrowotnych, emocjonalnych, jak i rozwojowych. Uzależnienie jest tylko jedną z możliwych konsekwencji używania alkoholu i zwykle jest konsekwencją odroczonej w czasie. Alkohol działający na młody organizm, może wywoływać w nim nieodwracalne szkody. Nie należy tego zagrożenia ignorować, ponieważ na powstanie uzależnienia ma wpływ wiek, w którym dana osoba rozpoczyna picie, co z kolei jest związane z dojrzałością ośrodkowego układu nerwowego.

W związku z tym zapytaliśmy także młodzież o to, czy zna negatywne skutki działania alkoholu na organizm.



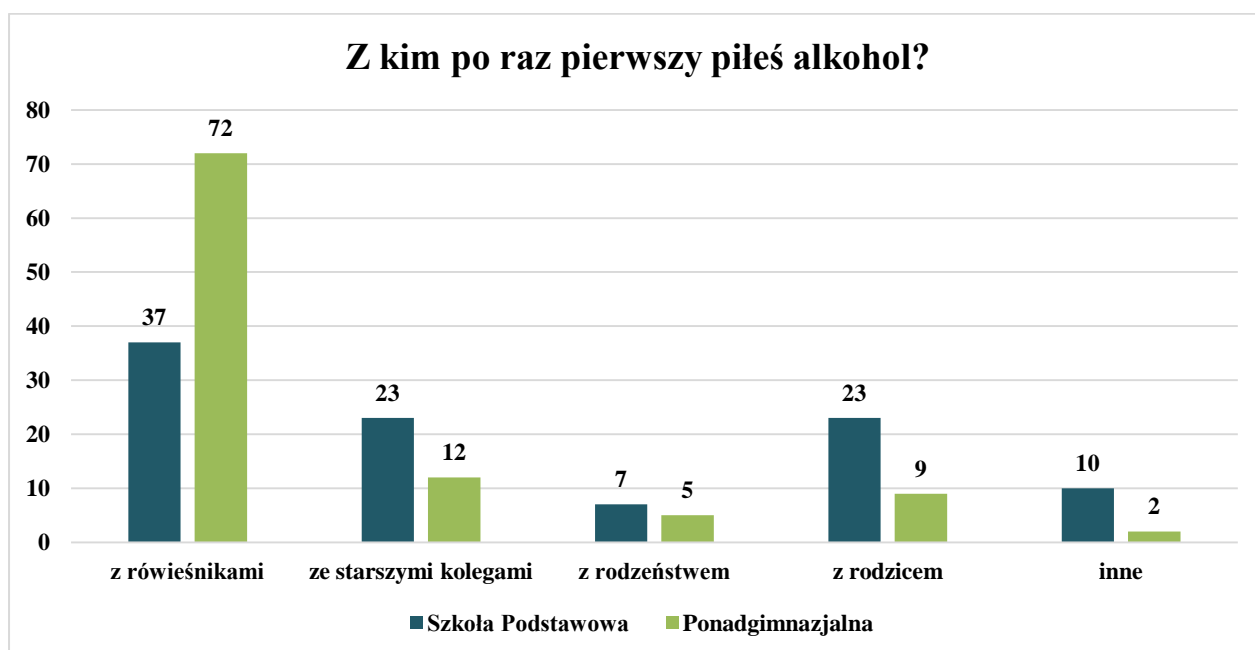
Pośród uczniów szkoły podstawowej najczęściej wymienianym negatywnym skutkiem picia alkoholu są zachowania agresywne takie, jak bójki – 52% zaznaczyło taką odpowiedź. Po 42% ankietowanych uczniów „podstawówki” wskazało pogorszenie wyników w nauce oraz wystąpienie tzw. kaca. Uczniowie szkoły ponadgimnazjalnej właśnie wystąpienie owego „kaca” wskazali jako główny negatywny skutek – aż 77% starszej młodzieży. O zachowaniach agresywnych mówi 48% badanych, natomiast 37% ankietowanych wskazało na luki pamięciowe. Po 30% ankietowanych w obydwu grupach wiekowych zaznaczyło osłabienie relacji z bliskimi, jako skutek picia alkoholu. Wybierając odpowiedź „inne”, młodzież młodsza mówiła o problemach rozwojowych, alkoholizmie oraz chorobach wątroby, natomiast starsi uczniowie o uzależnieniu, pogorszeniu zdrowia oraz otępieniu.

Interesowały nas także osobiste kontakty młodzieży z alkoholem, dlatego zostali zapytani o to, czy kiedykolwiek pili jakiś napój alkoholowy.



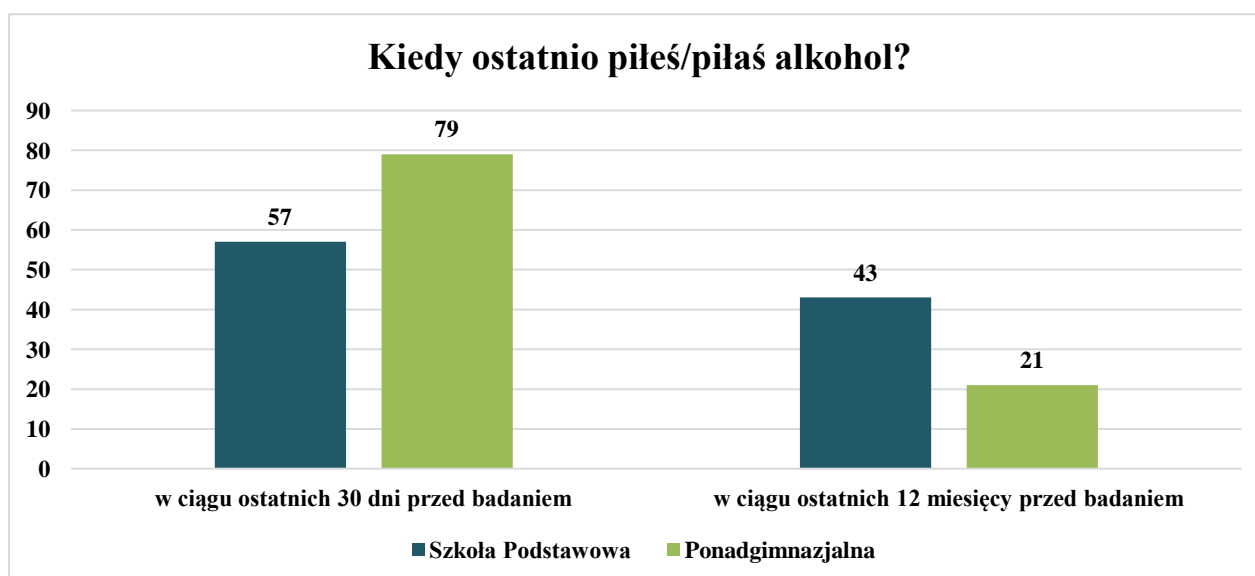
Uzyskane wyniki są bardzo niepokojące – **już wśród uczniów szkoły podstawowej są osoby, które piły alkohol i to 44%, natomiast wśród uczniów szkoły ponadgimnazjalnej 90% ankietowanych ma już inicjację alkoholową za sobą.** Oznacza to, iż alkohol jest niestety dość rozpowszechnioną substancją psychoaktywną wśród badanej grupy młodzieży.

Respondenci zostali również zapytani o to z kim po raz pierwszy pili alkohol. Na pytanie odpowiedzi udzielili respondenci, którzy wcześniej deklarowali picie alkoholu kiedykolwiek w życiu. Analizując okoliczności pierwszego kontaktu z alkoholem, na szczególną uwagę zasługuje fakt, że duża część młodszych respondentów przyznała, że po raz pierwszy piła z osobami dorosłymi – **23% uczniów szkoły podstawowej alkohol piło z rodzicami.** Pośród uczniów szkoły ponadgimnazjalnej widać, że alkohol piją często w towarzystwie swoich rówieśników – 72% pierwszy raz piło właśnie z rówieśnikami, podobnie jak 37% uczniów szkoły podstawowej. Młodsza część badanych piła także w towarzystwie swoich starszych kolegów – 23% uczniów szkoły podstawowej tak zadeklarowało, podobnie jak 12% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej.



Wyniki te wskazują, że istnieje pewne przyzwolenie na spożywanie alkoholu wśród osób dorosłych oraz w rodzinie, co może być bardzo szkodliwe i nieodwracalne w skutkach! Alkohol, obok nikotyny, staje się coraz bardziej akceptowaną społecznie substancją psychoaktywną, a jego picie przez nieletnich pomimo wielu rygorystycznych przepisów, staje się na tyle popularne, że niestety przestaje budzić sprzeciw u dorosłych. Bezsprzecznie należy reagować na zaistniałą sytuację.

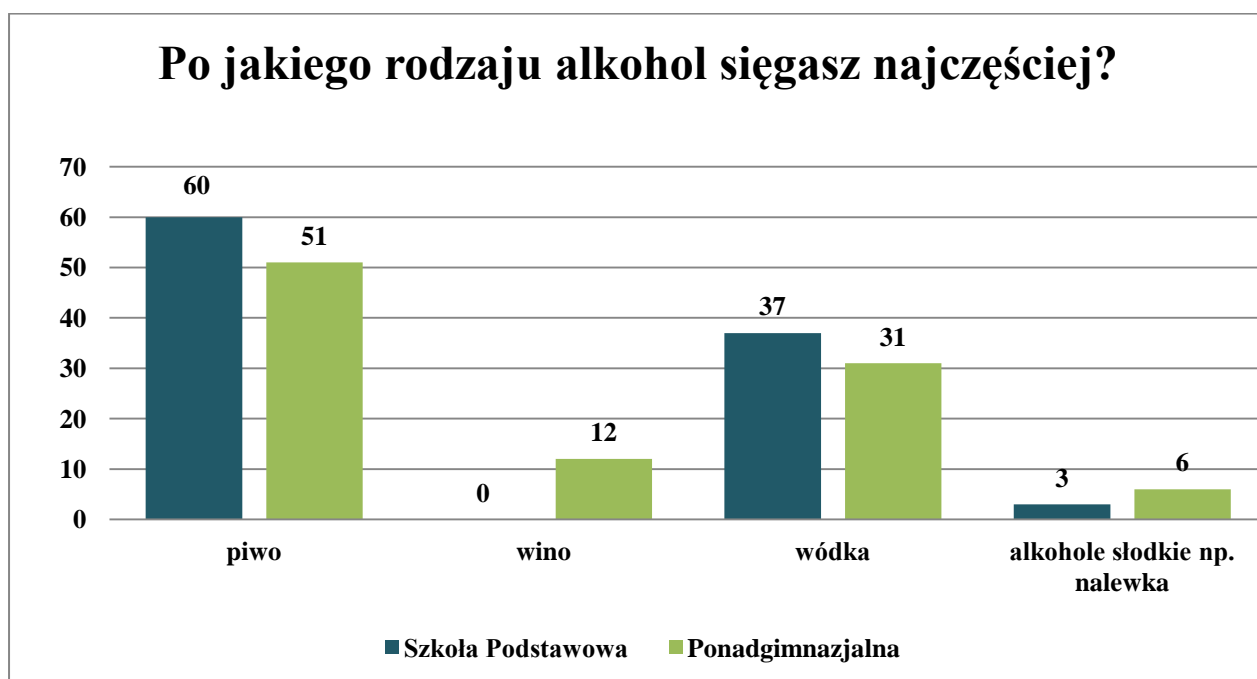
Zapytaliśmy także młodych respondentów o to, kiedy ostatnio pili alkohol. Zgodnie z europejskim standardem, doświadczenia związane z używaniem alkoholu w ciągu 30 dni przed badaniem są wskaźnikiem bieżącego używania. Odpowiedzi znów udzielali uczniowie, którzy wcześniej zadeklarowali picie alkoholu.



Odpowiedzi deklarującej bieżące użytkowanie alkoholu udzieliło 57% uczniów szkoły podstawowej i 79% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. Może to sugerować, że młodzież ma ciągły kontakt z alkoholem.

Według Ministerstwa Zdrowia, Polacy piją coraz więcej. W ciągu ostatnich dwóch dekad zmieniły się jednak preferencje Polaków jeśli chodzi o rodzaj spożywanych napojów alkoholowych. Dominuje piwo, którego statystyczny Polak wypija rocznie 97 litrów. Na drugim miejscu jest wódka i napoje wysokoprocentowe, a na trzecim wino, którego pozycja jest najbardziej stabilna.

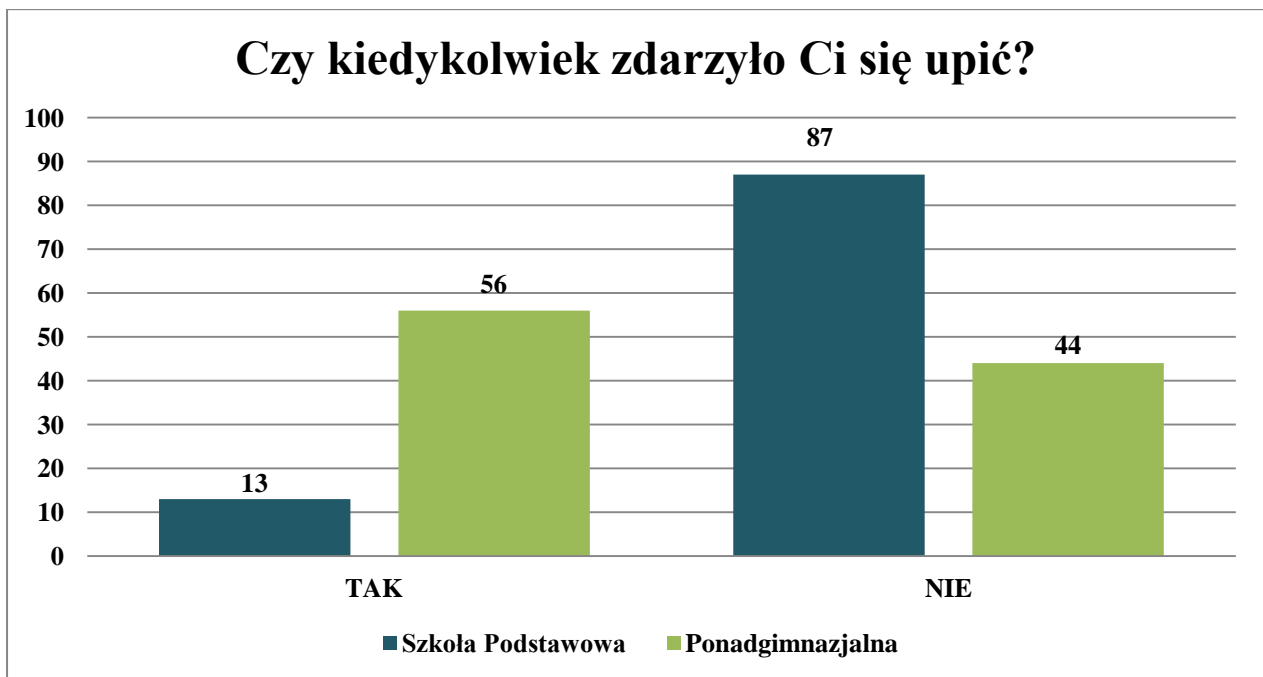
Młodzież, a nierzadko nawet osoby dorosłe uważają piwo za napój na tyle lekki i niegroźny, że spokojnie można je pić w dużych ilościach. Młodzi ludzie zostali zatem zapytani o rodzaj alkoholu po jaki sięgają najczęściej. Na pytanie odpowiadali uczniowie, którzy zadeklarowali kontakt z alkoholem.



Największy odsetek badanej młodzieży wskazał na piwo jako alkohol spożywany najczęściej – 60% uczniów szkoły podstawowej i 51% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej deklarujących kontakt z alkoholem. Fakt ten potwierdza się w ogólnopolskich badaniach, gdzie pierwsze miejsce jeśli chodzi o rodzaj spożywanego alkoholu już od wielu lat zajmuje piwo. Niepokoić mogą odpowiedzi uczniów, nawet tych ze szkoły podstawowej, którzy wskazywali na wódkę jako najczęściej spożywany alkohol, a więc alkohol wysokoprocentowy – 37% uczniów szkoły podstawowej oraz 31% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej.

Kolejne pytanie dotyczyło sytuacji upijania się przez młodzież napojami alkoholowymi. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że fakt upijania się, a co za tym idzie występowanie utraty pamięci tzw. „luki pamięciowych” wywołane alkoholem, jest jednym z kryteriów ryzykownego spożywania napojów alkoholowych. Jest to więc istotny moment, aby uważniej przyjrzeć się własnemu wzorcowi picia. Ponadto badania dowodzą, iż młodzi ludzie uzależniają się od alkoholu znacznie szybciej. Spożywanie alkoholu przed osiągnięciem dojrzałości może skutkować

uzależnieniem już po 5 – 6 miesiącach. Przyjmowanie alkoholu w tak młodym wieku, może także prowadzić do nieodwracalnych zmian w układzie nerwowym człowieka.

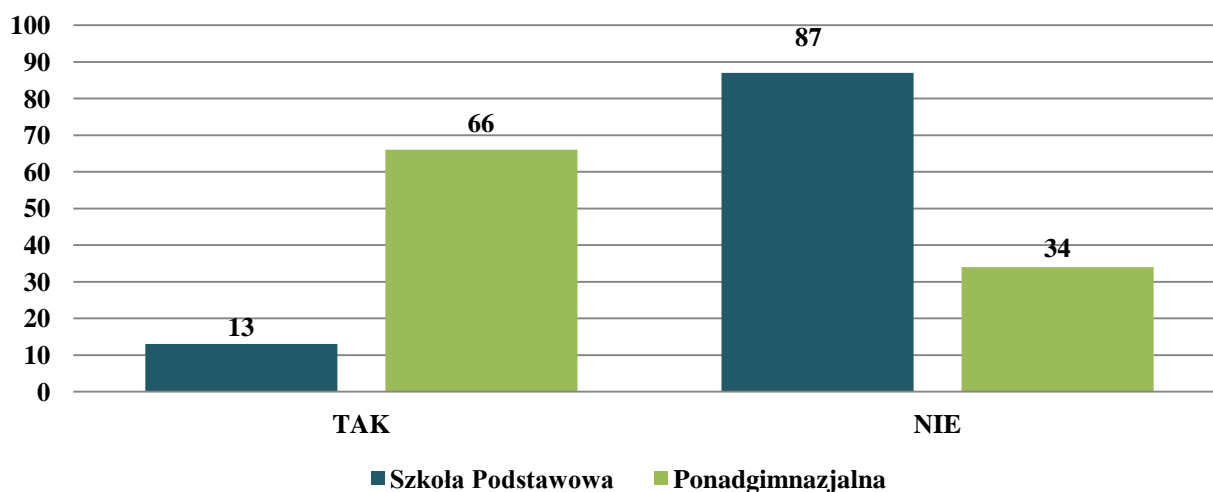


Można znów zaobserwować wzrost ilości sytuacji upijania się wraz z wiekiem. Niestety już wśród uczniów szkoły podstawowej są osoby, które zadeklarowały, że zdarzyły im się incydenty upicia się – 13% uczniów szkoły podstawowej, podobnie jak znacznie większa część uczniów szkoły ponadgimnazjalnej, bo aż 56% udzieliło takiej odpowiedzi

Należy także podkreślić, że upijanie się, różnie definiowane w poszczególnych opracowaniach, uważane jest za wzorzec picia wiążący się z niekorzystnymi konsekwencjami zarówno społecznymi, jak i zdrowotnymi. Według badań zachorowalność i śmiertelność populacji, jak również prawdopodobieństwo wystąpienia poważnych wypadków i obrażeń jest większe wśród osób upijających się.

Już w poprzednim pytaniu odnośnie tego z kim nasi respondenci po raz pierwszy pili alkohol, można zauważyć pewne przyzwolenie ze strony dorosłych na picie alkoholu przez młodzież. By zgłębić temat, poprosiliśmy ankietowaną młodzież by powiedziała, czy rodzice wiedzą o ich piciu alkoholu i w jaki sposób ewentualnie reagują.

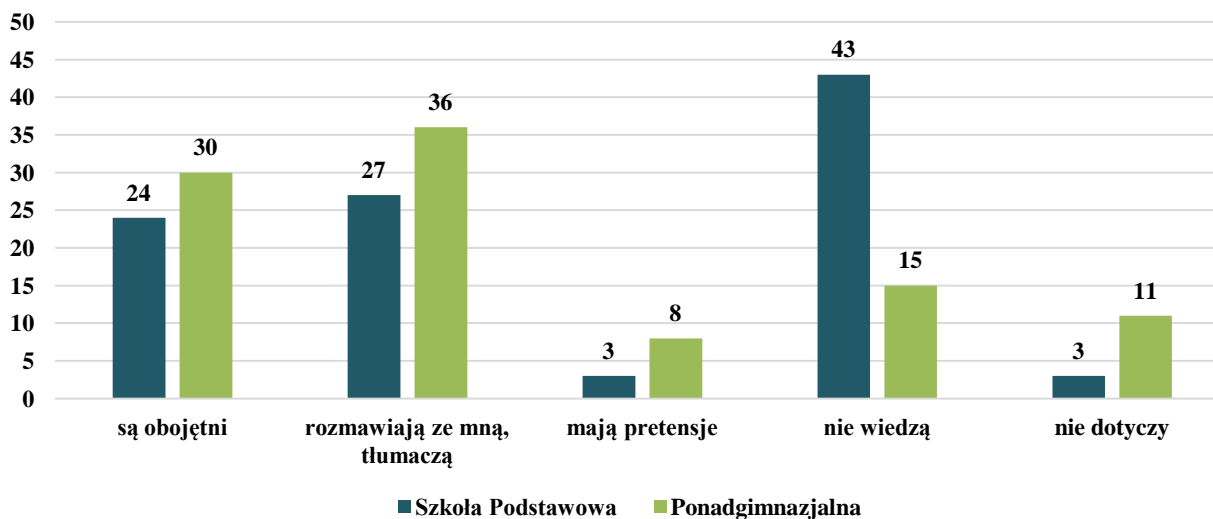
Czy rodzice wiedzą, że pijesz alkohol?



W przypadku uczniów szkoły ponadgimnazjalnej większość, bo 66% deklaruje, że rodzice wiedzą o tym, że młodzi pija alkohol. Podobnie sytuacja ma miejsce w przypadku 13% uczniów szkoły podstawowej. Potwierdza to przyzwolenie rodziców na picie alkoholu wśród młodych ludzi.

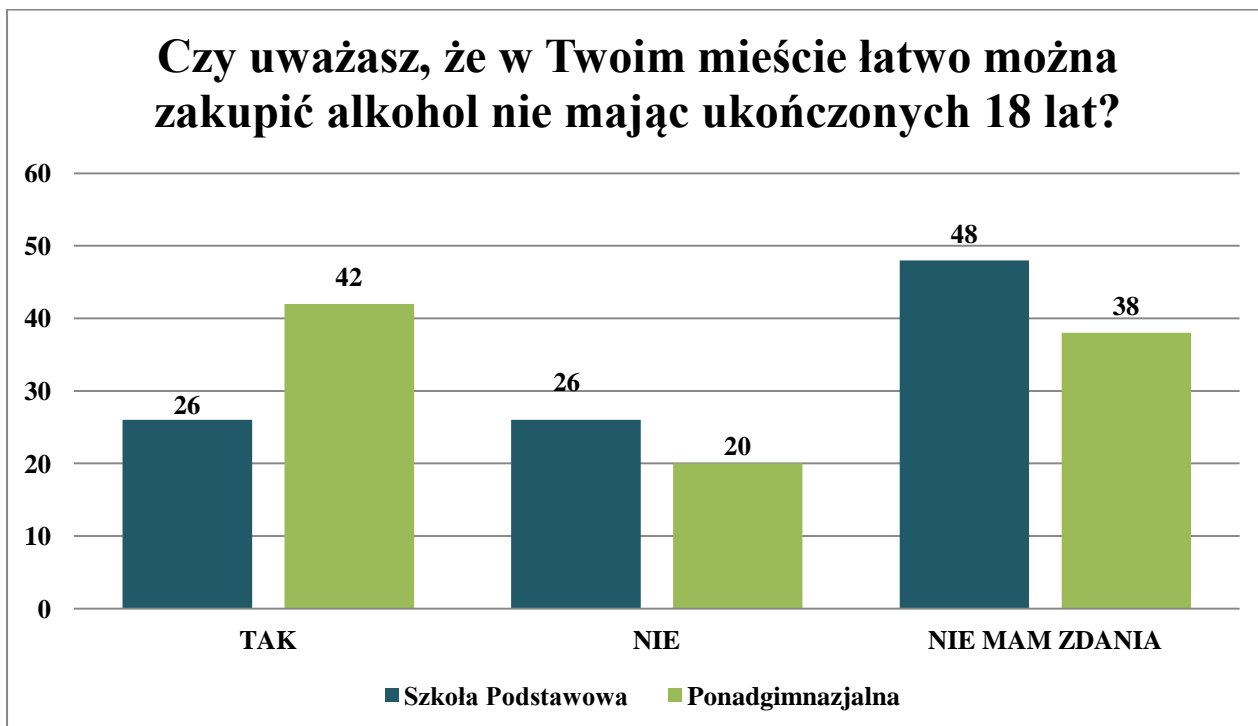
Młodzież, która przyznała, że rodzice wiedzą o spożywaniu alkoholu, została poproszona o określenie tego, w jaki sposób rodzice reagują na to, że młodzi ludzie piją.

Jeśli rodzice wiedzą, jakbyś określił/a ich stosunek?



Duża część rodziców jest według naszych młodych respondentów obojętna, co do kwestii picia alkoholu przez ich dzieci – 24% uczniów szkoły podstawowej i 30% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej tak uważa. Ze sporą częścią rodzice rozmawiają i tłumaczą szkodliwość picia – 27% uczniów szkoły podstawowej i 36% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej tak deklaruje. Należy nadmienić, że odpowiedzi na to pytanie udzielali uczniowie, którzy wcześniej deklarowali picie alkoholu.

W myśl obowiązującego w naszym kraju prawa, sprzedaż alkoholu osobom nieletnim jest zakazana, a na sprzedawcach ciąży obowiązek legitymowania młodych osób chcących nabyć alkohol. Również kwestię kontroli dowodów osobistych podczas prób zakupu alkoholu chcieliśmy zweryfikować pośród młodych ludzi.



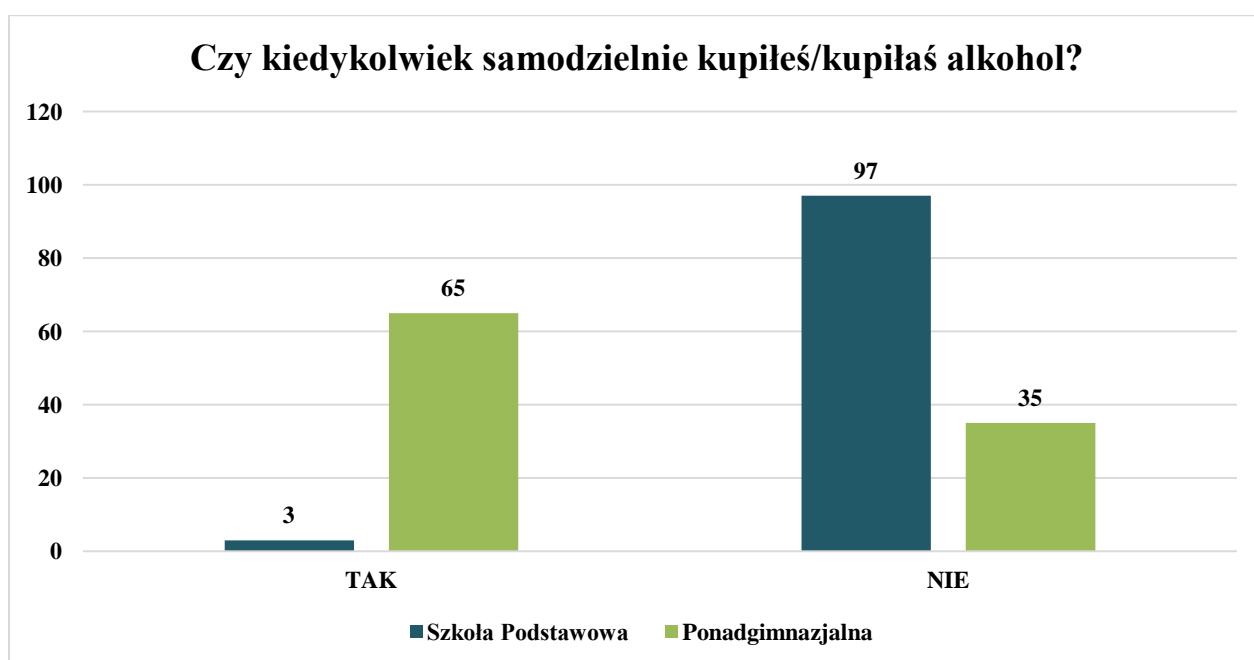
Otrzymane wyniki są bardzo niepokojące, gdyż 26% uczniów szkoły podstawowej i 42% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej uważa, że na terenie Sejnu można łatwo kupić alkohol nie mając jeszcze ukończonych 18 lat. Największa część ankietowanych nie ma zdania w poruszanej kwestii – 48% uczniów szkoły podstawowej oraz 38% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej.

Poprosiliśmy ankietowanych uczniów o wskazanie konkretnych miejsc, gdzie według nich najłatwiej jest kupić alkohol osobom nieletnim.



Najwięcej ankietowanych uczniów nie zna miejsc, gdzie młodzi ludzie, poniżej 18 roku życia, mogą zaopatrzyć się w alkohol – 54% uczniów szkoły podstawowej oraz 67% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej tak deklaruje. Dość podobny odsetek zarówno uczniów młodszych, jak i tych starszych wskazał na dyskotekę lub pub, a także na ulicę czy park – po około 12% wskazań. Uczniowie, którzy wskazywali odpowiedź „inne” najczęściej wymieniali sklep oraz starszych znajomych, jako osoby, które mogą pomóc w zdobyciu alkoholu przez nieletnich.

Zapytaliśmy także, czy samym respondentom zdarzyło się samodzielnie zakupić alkohol. Pośród uczniów szkoły ponadgimnazjalnej 65% deklaruje, że samodzielnie kupiło alkohol. Zdarzały się też takie sytuacje wśród uczniów szkoły podstawowej – 3%. Świadczyć to może o tym, że prawo dotyczące zakazu sprzedaży alkoholu nieletnim nie jest do końca na terenie miasta respektowane. Należy zatem wzmacniać tendencję kontroli i dążyć do całkowitego zaniku incydentów sprzedaży alkoholu osobom niepełnoletnim.

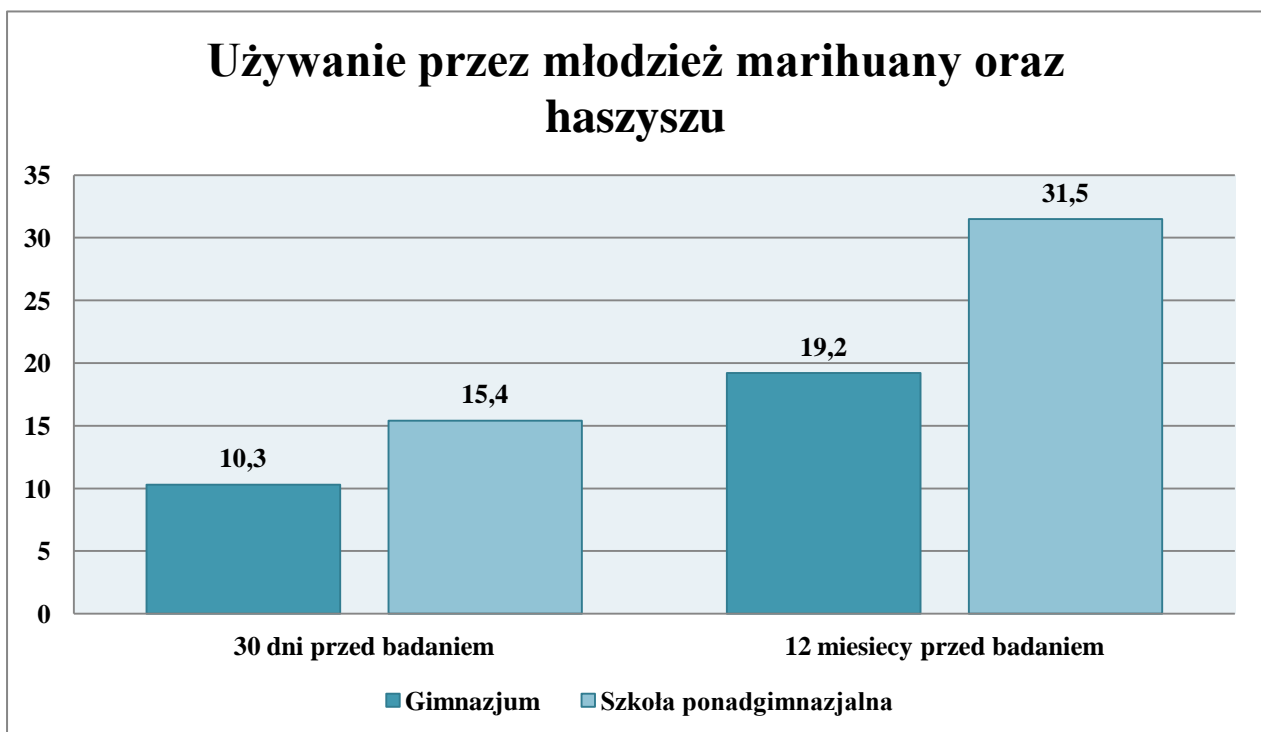


Warto w tym miejscu nadmienić, że w najnowszym raporcie dotyczącym państw Unii Europejskiej, Światowa Organizacja Zdrowia przedstawia swoje rekomendacje co do tego, jakimi sposobami walczyć z problemami alkoholowymi. Jedną z głównych strategii jest **ograniczenie dostępności alkoholu** dla konsumentów, ponieważ z badań płynie jednoznaczny wniosek – większa dostępność to większe spożycie i więcej problemów. Dlatego tak ważna jest kontrola sprzedaży alkoholu, zwłaszcza jeśli chodzi o osoby młode.

Młodzi Polacy i narkotyki

Polskie badania wskazują, że problem narkotykowy dotyczy coraz większej liczby młodych osób. Zgodnie z wynikami badań ESPAD z 2015 roku do szerokiej grupy innych niż alkohol i tytoń substancji psychoaktywnych należą takie substancje legalne jak leki przeciwbólowe i nasenne czy substancje wziewne oraz szeroka gama substancji nielegalnych. Pod pojęciem substancji nielegalnych rozumiemy tu substancje, których produkcja i handel są czynami zabronionymi przez prawo. W języku publicystyki substancje te często nazywane są narkotykami.

Dane pokazują, że wśród uczniów klas gimnazjalnych na pierwszym miejscu pod względem rozpowszechnienia eksperymentowania znajdują się marihuana i haszysz (25,0%). Wśród uczniów klas starszych - ponadgimnazjalnych na pierwszym miejscu również znajdują się marihuana i haszysz (43,0%).



Rozpowszechnienie podejmowania prób z substancjami psychoaktywnymi innymi niż alkohol i tytoń zależne jest od płci. Związek między używaniem substancji a płcią występuje na obu poziomach nauczania – gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne. Chłopcy częściej deklarują próby używania praktycznie wszystkich substancji poza lekami uspokajającymi i nasennymi. Eksperymentowanie z lekami uspokajającymi i nasennymi znacząco bardziej rozpowszechnione jest wśród dziewcząt. Jednak próby łączenia alkoholu z tabletkami spotyka się tak samo często wśród dziewcząt, jak wśród chłopców.

Wyniki badań ESPAD pokazały nam kilka interesujących zmian na scenie narkotykowej kraju. Przede wszystkim odnotowuje się dalszy wzrost odsetka uczniów, którzy deklarowali używanie przetworów konopi (marihuany lub haszyszu). W 2015 roku odnotować jednak trzeba

wyraźny wzrost dostępności przetworów konopi, podczas gdy dostępność narkotyków syntetycznych pozostaje w trendzie spadkowym, przynajmniej jeśli za wskaźnik przyjmiemy deklarację bardzo łatwego dostępu.

W 2015 roku w badaniach ESPAD po raz kolejny zapytano młodzież o używanie „dopalaczy”. Rozszerzono także ankietę o dodatkowe pytania na ich temat w celu zgłębienia ich niechlubnego fenomenu. Niemal wszyscy respondenci słyszeli o „dopalaczach”, jednak tylko 10% uczniów klas trzecich gimnazjów i 8,4% uczniów klas drugich szkół ponadgimnazjalnych było kiedykolwiek w sklepie z „dopalaczami”. Można jednak stwierdzić, że „handel” przeniósł się do Internetu. Odsetek uczniów, którzy kiedykolwiek używali „dopalaczy”, jest niższy niż w 2011 (10,3% gimnazjalistów i 12,6% uczniów szkół ponadgimnazjalnych). W czasie ostatnich 30 dni przed badaniem po te substancje sięgało 4,3% badanych z młodziej i 3,0% ze starszej grupy badanych. Używanie „dopalaczy” jest bardziej rozpowszechnione wśród chłopców niż wśród dziewcząt.

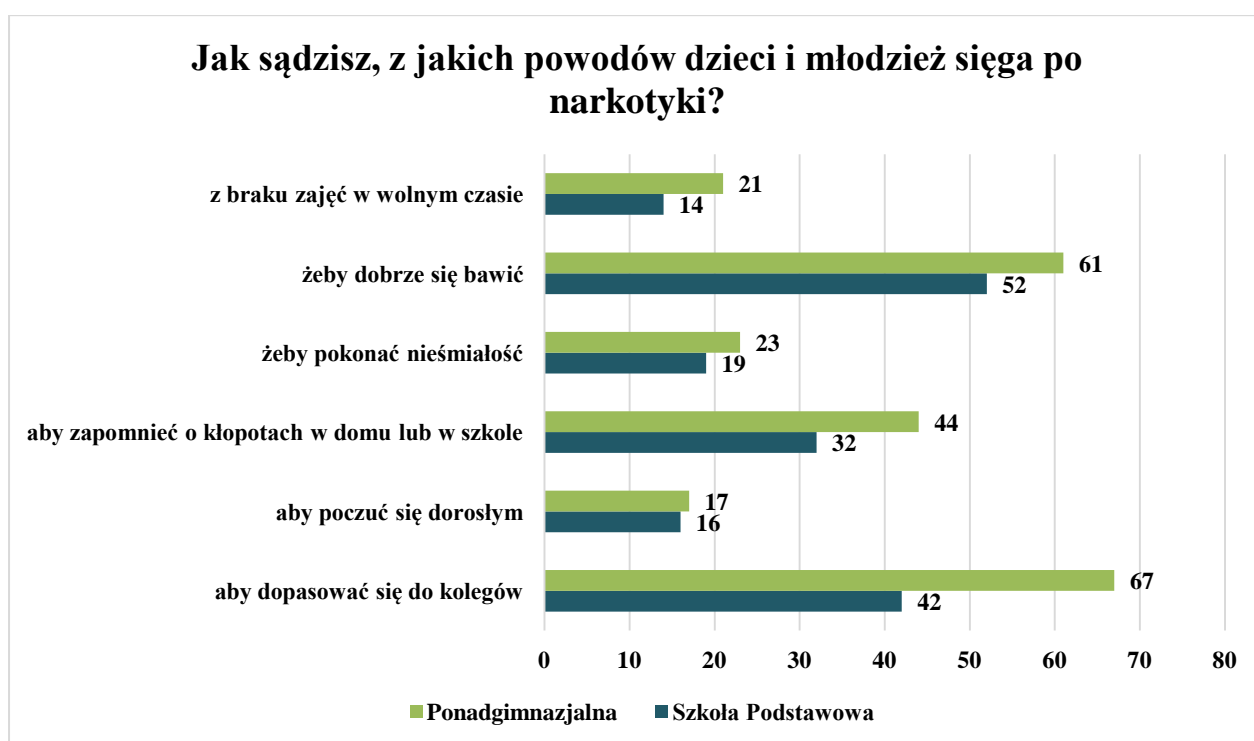
Spośród substancji nielegalnych najwyżej oceniana jest dostępność przetworów konopi. Dostępność „dopalaczy” oceniana jest przez młodszych badanych podobnie jak dostępność marihuany, zaś przez starszych nawet nieco wyżej.

Szczególnym wyzwaniem jest wzrost rozpowszechnienia używania przetworów konopi do poziomu, który dotychczas nie był notowany w Polsce. W połączeniu z rosnącym przekonaniem młodzieży o mniejszym – w porównaniu z innymi narkotykami – ryzyku szkód związanych z ich używaniem, można oczekiwać dalszego wzrostu rozpowszechnienia w przyszłości. Nie można wykluczyć, że grunt pod wzrost zainteresowania przetworami konopi przygotowało upowszechnianie się „dopalaczy”, a następnie radykalne zamknięcie do nich dostępu. Popyt na substancje psychoaktywne inne niż alkohol, rozbudzony przez łatwo dostępne i reklamowane jako bezpieczne „dopalacze”, po zablokowaniu ich podaży mógł skierować się na przetwory konopi. Warto dodać, że w ostatnich latach bardzo mocno ożywił się ruch zwolenników legalizacji marihuany, a w debacie publicznej coraz częściej pojawiały się głosy kwestionujące szkodliwość tej substancji. W ostatnim czasie rozgorzała także dyskusja odnośnie zastosowania przetworów konopi w celach medycznych. Szczątkowe informacje jakie posiada młodzież, stawiają chociażby marihuanę w pozytywnym świetle jako środek nieszkodliwy, a nawet leczniczy. Dlatego tak ważna jest edukacja młodzieży w tym zakresie.

Młodzież a narkotyki

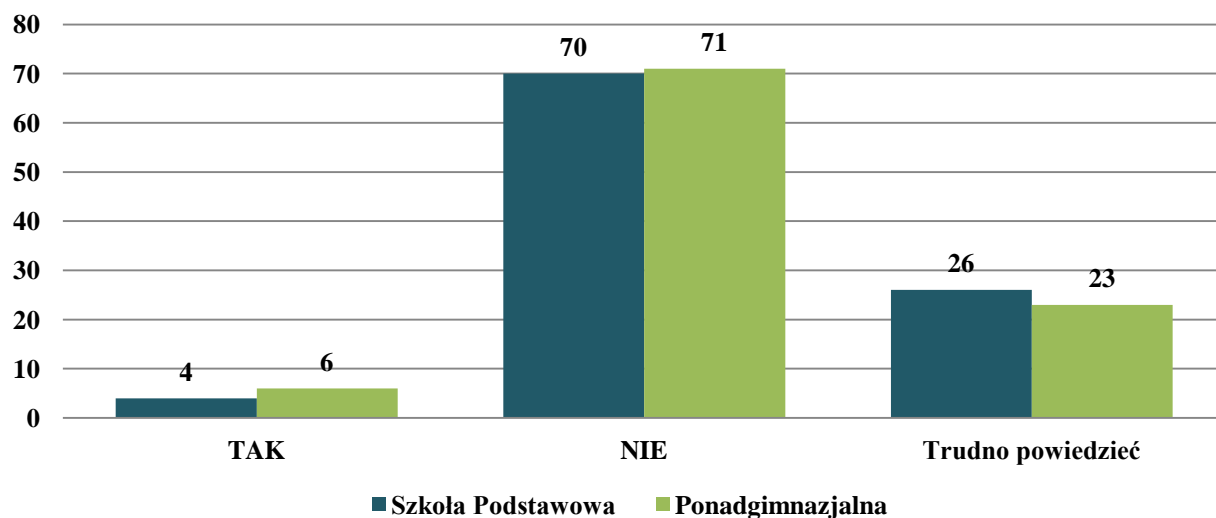
Wiele badań wykazało, że współczesna młodzież eksperymentuje równolegle z różnymi substancjami psychoaktywnymi, zarówno legalnymi, jak i nielegalnymi. Substancje nielegalne wprawdzie nie są reklamowane wprost, jednak narkotykowe wizje i doznania są często obecne w kulturze masowej, przede wszystkim na forach internetowych adresowanych do młodzieży czy choćby w popularnych piosenkach. Konsumpcja narkotyków w młodym pokoleniu wzrasta. Dlatego działania zmierzające do ograniczania popytu na narkotyki wydają się ciągle podejściem, z którym można wiązać duże nadzieje.

By móc bliżej przyjrzeć się zjawisku na początku zapytaliśmy młodych respondentów jakie są ich zdaniem powody sięgania po narkotyki przez młodych ludzi.



Podobnie jak w przypadku motywów sięgania po alkohol, tym razem także młodzi ludzie najczęściej jako powód sięgania po narkotyki wskazali chęć dopasowania się do kolegów – 42% uczniów szkoły podstawowej i 67% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej wskazało właśnie taki motyw. Także spora część młodych ludzi uważa, że narkotyki dla innych mogą być sposobem na dobrą zabawę – 52% uczniów szkoły podstawowej i 61% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej tak twierdzi.

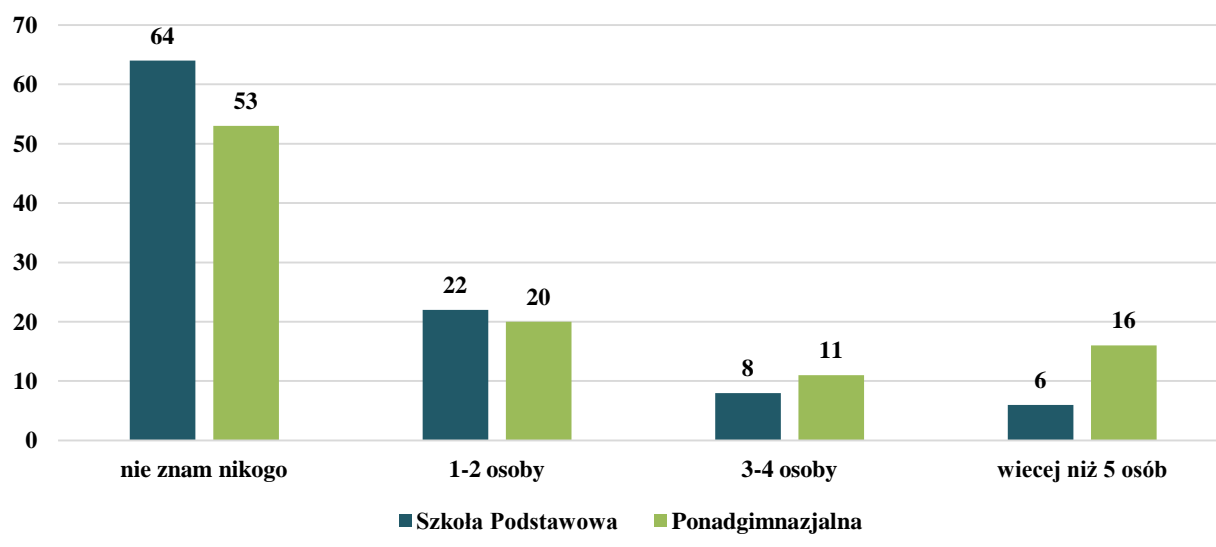
Czy uważasz, że sporadyczne zażywanie narkotyków i dopalaczy jest bezpieczne?



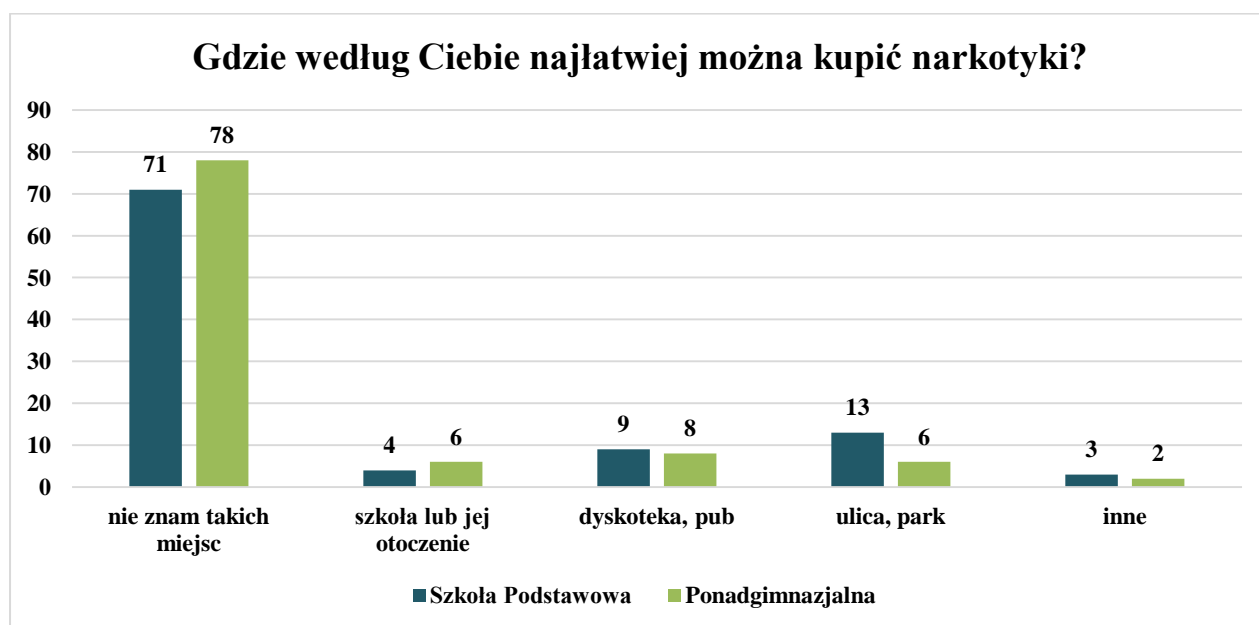
Młodzi ludzie zapytani także o opinię w kwestii tego, czy sporadyczne zażywanie narkotyków może być bezpieczne, w większość stwierdzili, że tak nie jest – 70% uczniów szkoły podstawowej i 71% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej nie uważa sporadycznego zażywania narkotyków za bezpieczne. Niestety przeciwnego zdania jest nadal 4% uczniów szkoły podstawowej i 6% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. Oczywiście należy stanowczo podkreślić, że nie ma żadnej bezpiecznej dawki narkotyku, każda może być śmiertelnie niebezpieczna, a w szczególności dla młodego, neurologicznie wrażliwego organizmu.

Zapytaliśmy respondentów także o to, czy znają ze swojego otoczenia osoby, które „biorą” narkotyki lub dopalacze. Na to pytanie odpowiadali wszyscy respondenci.

Czy znasz osobę ze swojego otoczenia, która "bierze" narkotyki?



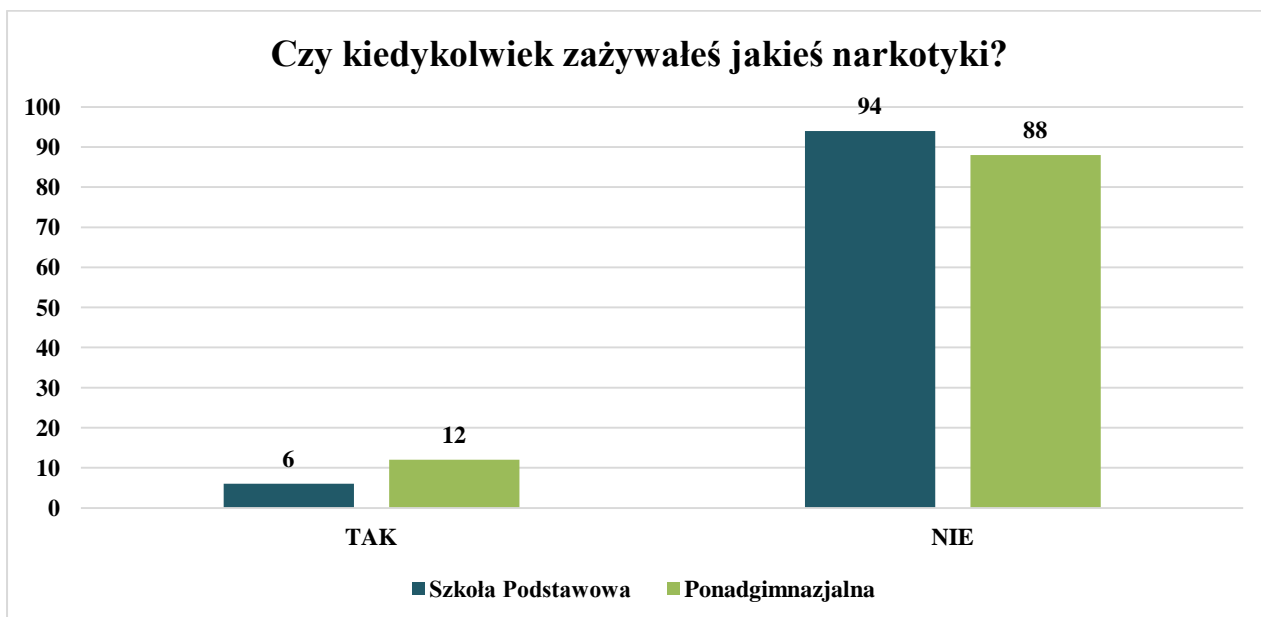
Pośród badanej młodzieży bardzo duża jej część stwierdziła, że nie zna osoby, która miałaby bezpośredni kontakt z narkotykami lub dopalaczami – znacząca większość uczniów szkoły podstawowej – 64% oraz ponad połowa ankieterowanych uczniów szkoły ponadgimnazjalnej zadeklarowało taką odpowiedź. Mimo to pojawiały się odpowiedzi, że respondenci znają 1 lub 2 takie osoby (22% uczniów szkoły podstawowej i 20% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej udzieliło takiej odpowiedzi), a nawet takie, które twierdzą, że znają w swoim otoczeniu więcej niż pięć osób używających narkotyków. Trzeba na ten fakt zwrócić szczególną uwagę, gdyż każdorazowy kontakt młodego człowieka z osobą używającą substancji psychoaktywnych zwiększa także u niego ryzyko wystąpienia takich zachowań.



Wśród ankieterowanych uczniów największa część nie zna miejsc na terenie Sejnu, gdzie można nabyć narkotyki – 71% uczniów szkoły podstawowej i 78% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. Jest to akurat dobra informacja. Natomiast co może być niepokojące 4% uczniów szkoły podstawowej i 6% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej jest zdania, że najłatwiej narkotyki można kupić w szkole lub jej otoczeniu. Osoby wskazujące odpowiedź „inne” mówiły o znajomych oraz Internecie.

Z używaniem narkotyków związane są pewne umowne poziomy zaawansowania. Mówi się o tzw. fazie eksperymentowania. Niestety niezwykle rzadko zdarza się, że osoby eksperymentujące z narkotykami, poprzestają na tej fazie. Ci, którzy nie rezygnują, wchodzi w kolejną fazę, którą można nazwać fazą używania substancji, która może się przerodzić w nadużywanie i uzależnienie. Wielu specjalistów jest zdania, że np. co do heroiny w ogóle nie da się mówić o fazie używania, bo praktycznie każde jej „użycie” jest już nadużyciem. Podobnie sprawa ma się w przypadku dopalaczy, a te niestety są znacznie bardziej dostępne.

Zapytaliśmy młodych respondentów o ich własne doświadczenia z narkotykami.



Pośród ankietowanych uczniów szkoły ponadgimnazjalnej 12% badanych przyznało, że miało kontakt z narkotykami, natomiast jeśli chodzi o szkołę podstawową – 6% wskazało na kontakt z narkotykami. Warto w tym miejscu podkreślić, że jeśli chodzi o narkotyki nie można mówić o bezpiecznej dla organizmu ilości czy o racjonalnym i kontrolowanym ich używaniu. Nawet jednorazowe przyjęcie narkotyku może skutkować uzależnieniem.

Zapytaliśmy także uczniów o to, kiedy ostatnio mieli kontakt z narkotykami, tak więc pytanie dotyczyło bieżącego wskaźnika używania narkotyków (w ciągu ostatnich 30 dni) oraz eksperymentowania z nimi (w ciągu ostatnich 12 miesięcy). Na to pytanie udzielali odpowiedzi miały udzielić osoby, które deklarowały kontakt z narkotykami – wszyscy uczniowie szkoły podstawowej zadeklarowali eksperymentowanie w ciągu ostatnich 12 miesięcy, natomiast jeśli chodzi o uczniów szkoły ponadgimnazjalnej – 33% zadeklarowało kontakt z narkotykami w ciągu ostatnich 30 dni przed badaniem, pozostali mówią o eksperymentowaniu.

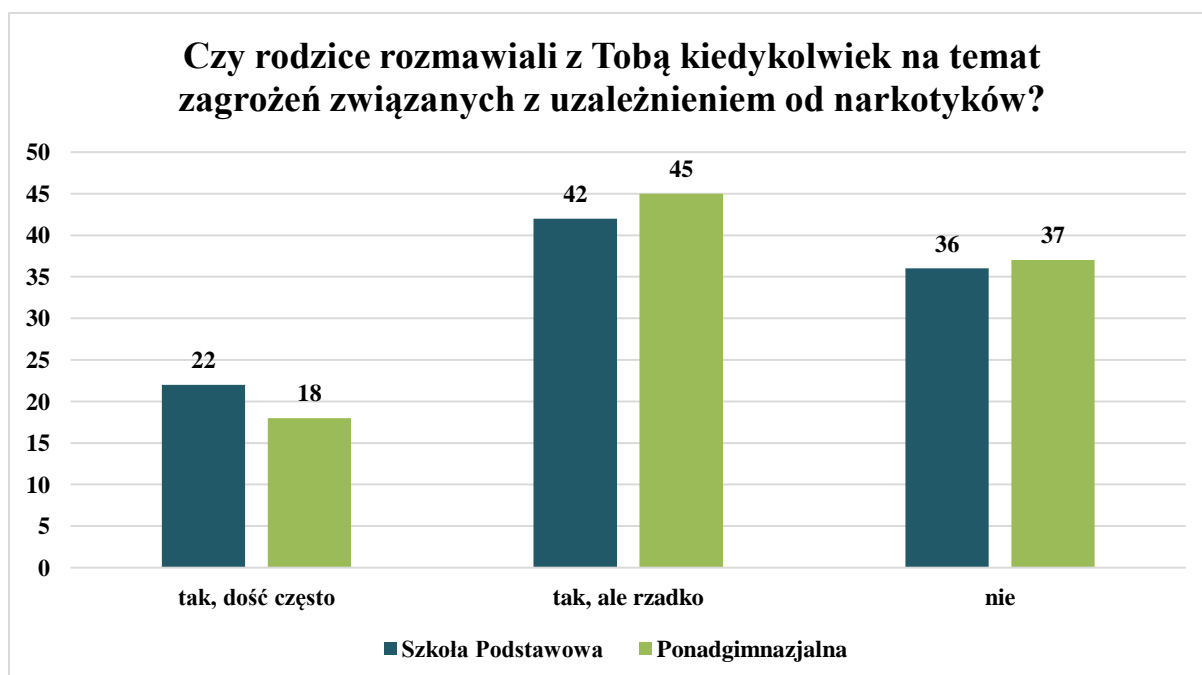
Młodzi ludzie określić mieli także po jakie substancje odurzające sięgają najczęściej. Jeśli chodzi o uczniów szkoły podstawowej to 4 osoby zaznaczyły marihuanę, natomiast jedna osoba ecstasy. Pośród uczniów szkoły ponadgimnazjalnej najwięcej osób także wybrało marihuanę – 15 osób, a także ecstasy – 6 osób oraz leki – 8 osób.

Skutki zażywania narkotyków mogą być bardzo różne. Poza uszkodzeniem tkanek, układu nerwowego, ogólnym wyniszczeniem organizmu, bezpośrednią konsekwencją zażywania narkotyków jest utrata życia. Uzależnienie jest tylko jedną z możliwych opcji. Młodzież została zapytana także o to, czy wiedzą jakie są skutki zażywania narkotyków.



Największą część badanej młodzieży szkoły podstawowej, jako najważniejszą konsekwencję zażywania narkotyków wskazała utratę kontroli nad swoim zachowaniem - 74% ankietowanych wybrało taką odpowiedź, utratę zdrowia oraz uzależnienie – po 65% wskazań. Jeśli chodzi o uczniów szkoły ponadgimnazjalnej najwięcej osób wskazało uzależnienie – 74%, utratę kontroli nad własnym zachowaniem – 65% oraz utratę zdrowia – 62% ankietowanych. Warto w tym miejscu podkreślić, że wszystkie z wymienionych odpowiedzi są prawdopodobnymi konsekwencjami zażywania narkotyków.

W prowadzeniu działań profilaktycznych wśród młodzieży ważne jest przekazywanie rzetelnej wiedzy oraz umiejętności asertywnej komunikacji z rówieśnikami. Jednak żadne z tych działań nie przyniosą oczekiwanego efektu, jeśli nie będą poparte argumentami przekazywanymi młodemu człowiekowi przez rodziców i opiekunów. Dlatego też zapytaliśmy naszych respondentów czy ich rodzice poruszali z nimi kiedykolwiek temat związany z uzależnieniem od narkotyków.



Większość ankietowanej młodzieży rozmawia z rodzicami na temat substancji psychoaktywnych, chociaż z różną częstotliwością. Niestety nadal ponad 1/3 badanej młodzieży nie rozmawia na ten temat z rodzicami. Często może to wynikać z nienajlepszych kontaktów z rodzicami, z braku otwartości, ale także z lęku rodziców o własną niewiedzę na ten temat, dlatego warto rodziców uwzględnić podczas planowania działań profilaktycznych na terenie miasta.

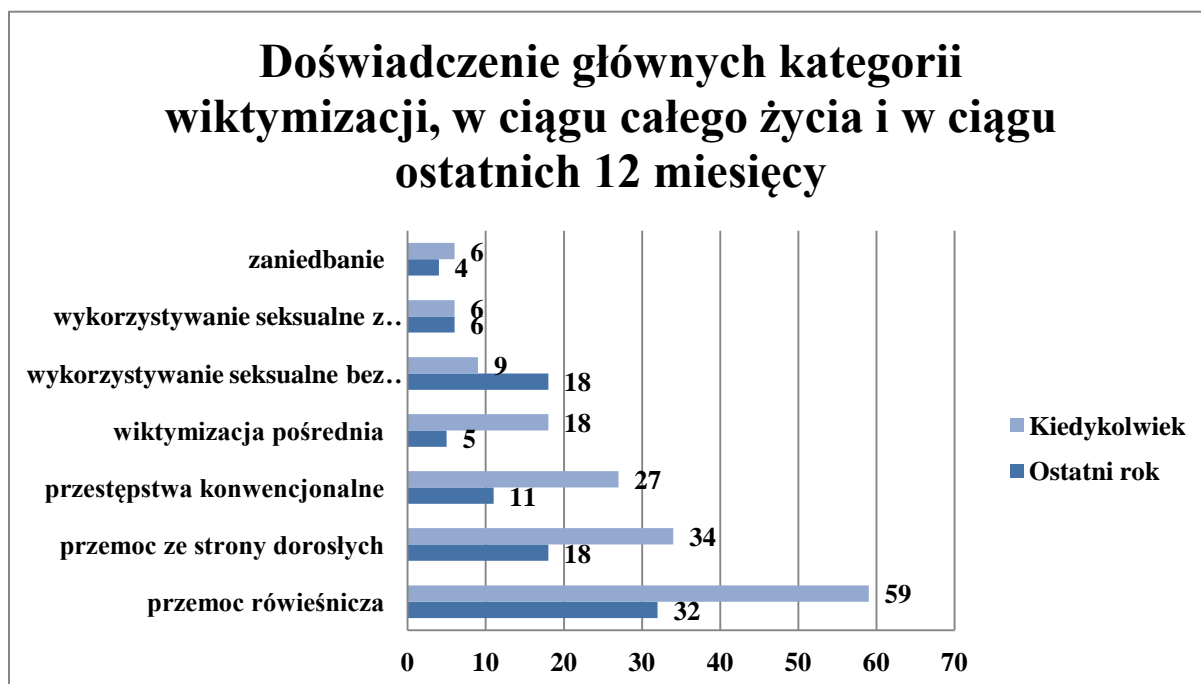
Młodzież a przemoc

Zagrożenie dzieci i młodzieży przemocą, niestety zwłaszcza przemocą stosowaną wobec młodych ludzi przez najbliższych, jest szczególnie niepokojącym zjawiskiem, mającym miejsce w dzisiejszej rzeczywistości. Z badań wynika, że ofiarami przemocy w rodzinie są przede wszystkim dzieci. Niestety większość sytuacji przemocowych wobec dzieci pozostaje ukryta „w czterech ścianach”, gdzie nie ma świadków i możliwej bezpośredniej pomocy. Dlatego też zjawisko to wymaga diagnozowania i podejmowania środków zaradczych, zanim przybierze ono jeszcze bardziej krzywdzącą formę. Celem podjętych badań, była próba określenia obszaru zagrożenia młodzieży wybranych szkół oraz rozmiaru badanego zjawiska, a także postawy młodych ludzi wobec zachowań przemocowych. Warto w tym miejscu zdefiniować pojęcie przemocy w rodzinie, bo to właśnie na niej skupiały się prowadzone badania.

Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o *przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie* (Dz. U. Nr 180 poz. 1493 ze zm.) **przemoc w rodzinie** to jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób najbliższych (w rozumieniu art. 115 § 11 *Kodeksu karnego*), a także innych osób wspólnie zamieszkujących lub gospodarujących, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą.

Z „Ogólnopolskiej diagnozy problemu przemocy wobec dzieci” z 2015 roku, przeprowadzonej przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę (wtedy Fundacja Dzieci Niczyje) wynika, że przeważająca większość polskich nastolatków – 71% doświadczyła w swoim życiu przynajmniej jednej formy krzywdzenia. W porównaniu do podobnych badań przeprowadzonych w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, skala krzywdzenia dzieci w naszym kraju, zwłaszcza przemocy fizycznej ze strony dorosłych jest znacząco wyższa: w Polsce odsetek osób które przemocy doświadczyły wynosi 21% natomiast w Wielkiej Brytanii trzy razy mniej, bo 7%.

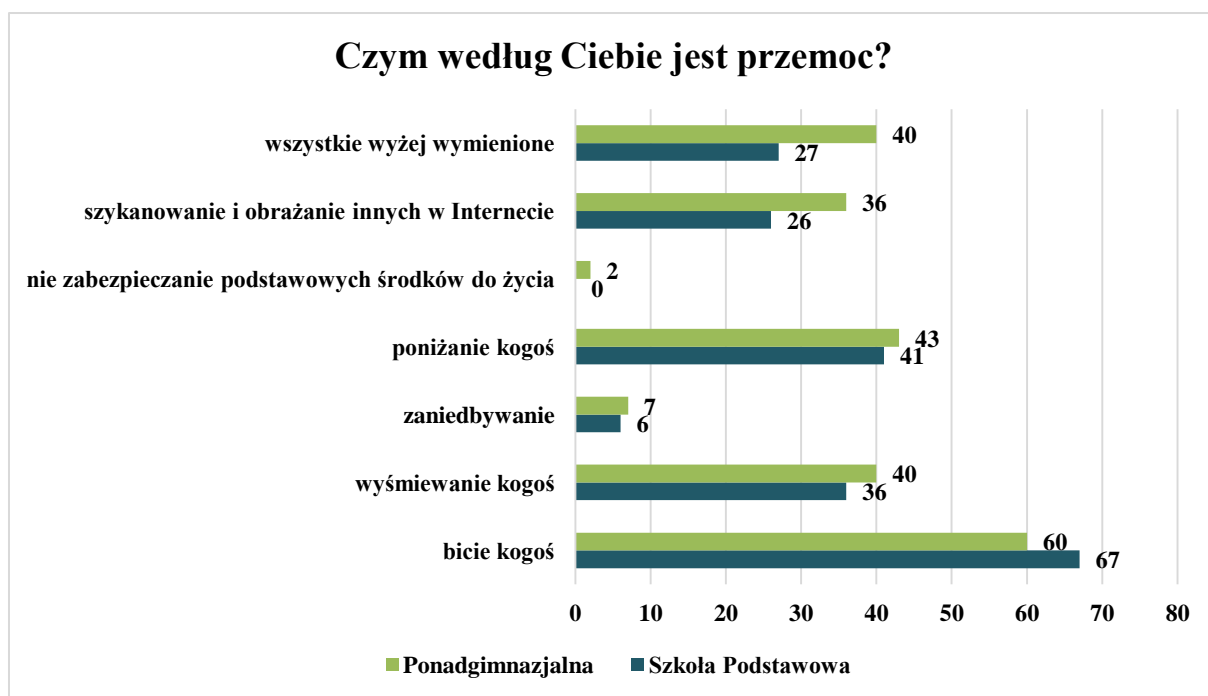
Z tych samych badań wynika, że respondenci (młodzież w wieku 11-17 lat) najczęściej doświadczają przemocy rówieśniczej – 59%. Ofiarami przemocy ze strony osób dorosłych padło 34% badanych. Co istotne niemal co piąty z respondentów (18%) był świadkiem przemocy. Najważniejsze wyniki przedstawia wykres poniżej.



W styczniu 2012 roku weszła w życie ustawa *O wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej*, która została wprowadzona: „dla dobra dzieci, które potrzebują szczególnej ochrony i pomocy ze strony dorosłych, środowiska rodzinnego, atmosfery szczęścia, miłości i zrozumienia, w trosce o ich harmonijny rozwój i przyszłą samodzielność życiową, dla zapewnienia ochrony przysługujących im praw i wolności” (Ustawa *O wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej* (Dz.U. z dnia 21 lipca 2011 roku)), określająca wiele nowych zadań z zakresu wspierania rodziny. Warto także wspomnieć, że z dniem 13 lipca 2017 roku weszła w życie nowelizacja Kodeksy Karnego zastrzegająca m.in. kary dla sprawców przemocy wobec dzieci oraz wprowadzająca prawny obowiązek każdego obywatela do reagowania i zgłaszania sytuacji, gdy posiada on wiedzę o ciężkim przestępstwie popełnionym wobec dziecka.

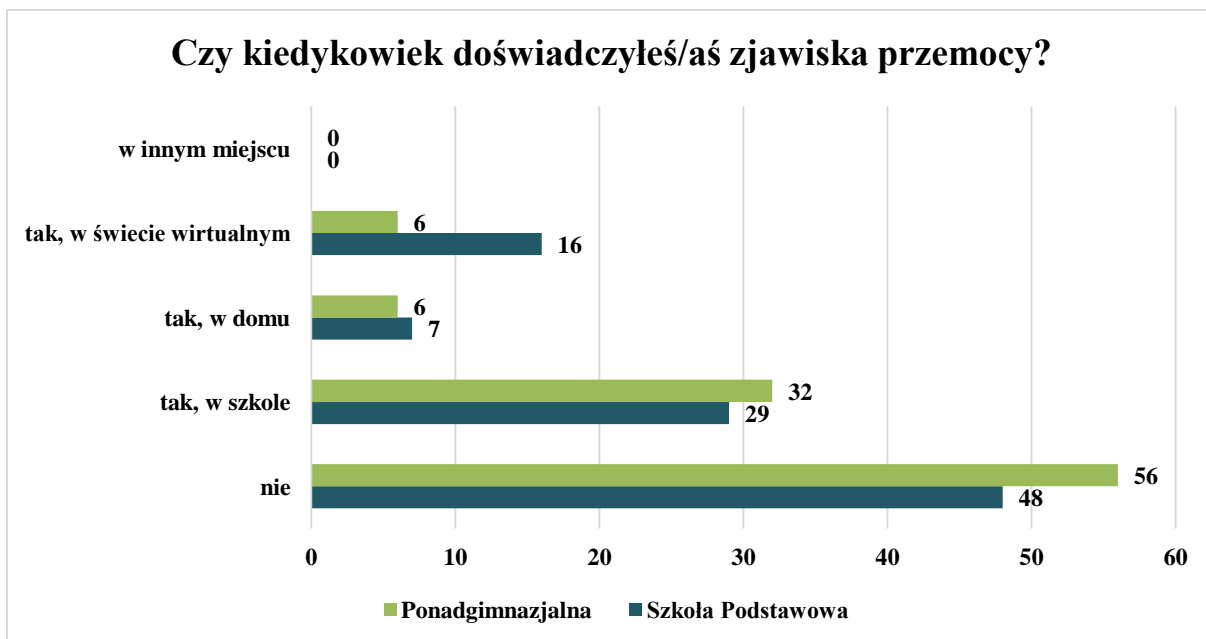
Około dwóch piątych dorosłych Polaków (42%) uważa, że potrzebna jest zmiana przepisów w celu zapewnienia dzieciom właściwej ochrony przed przemocą w rodzinie. Mniej więcej tyle samo osób (41%) jest natomiast zdania, że obecnie obowiązujące przepisy prawa w wystarczającym stopniu chronią dzieci, trzeba je tylko lepiej egzekwować. Zdania więc są podzielone. Z przedstawionych danych wynika jasno, że problem przemocy wobec dzieci i młodzieży jest nadal aktualny. Należy bezsprzecznie podejmować działania mające na celu zmniejszenie, a docelowo całkowite wyeliminowanie tego zjawiska. Dlatego tak ważne jest prowadzenie diagnozy zjawiska, gdyż bez informacji nie można podejmować działań, ponieważ mogą okazać się niewystarczające.

Na początek poprosiliśmy naszych respondentów, żeby spróbowali określić czy według nich jest przemoc.



Przemoc naszym respondentom kojarzy się głównie z biciem kogoś – 67% uczniów szkoły podstawowej i 60% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej wybrano właśnie tę odpowiedź. Trudno się z nimi nie zgodzić, jednak należy pamiętać, że przemoc to nie tylko bicie. Możemy mieć do czynienia z przemocą fizyczną, ale także psychiczną (wyśmiewanie wybrało 36% uczniów szkoły podstawowej i 40% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej), ekonomiczną (nie zabezpieczenie podstawowych środków wybrało jedynie 2% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej) czy niestety popularną w ostatnim czasie cyberprzemocą – szykany w Internecie za przemoc uważa 26% uczniów szkoły podstawowej i 36% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej.

Następnie poruszyliśmy z respondentami kwestię ich osobistych doświadczeń w zakresie zjawiska przemocy.



Około połowa ankietowanej młodzieży zetknęła się ze zjawiskiem przemocy – 52% uczniów szkoły podstawowej oraz 44% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. Jest to bardzo duży odsetek badanej młodzieży, tym bardziej, że bardzo często młodzi ludzie nie chcą przyznać się do sytuacji, kiedy to padają ofiarą przemocy, niezależnie gdzie ma ona miejsce. Niestety najwięcej osób zetknęło się z przemocą w szkole – 29% uczniów szkoły podstawowej i 32% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. Bezsprzecznie należy reagować na zaistniałą sytuację.

Młodych ludzi zapytaliśmy także o to, czy czują się bezpiecznie w swoim miejscu zamieszkania.



Zdecydowana większość młodych ludzi, co jest zresztą bardzo istotną informacją, czuje się bezpiecznie w swoim miejscu zamieszkania – aż 90% uczniów szkoły podstawowej oraz 93% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej.

Młodzi Polacy i Internet

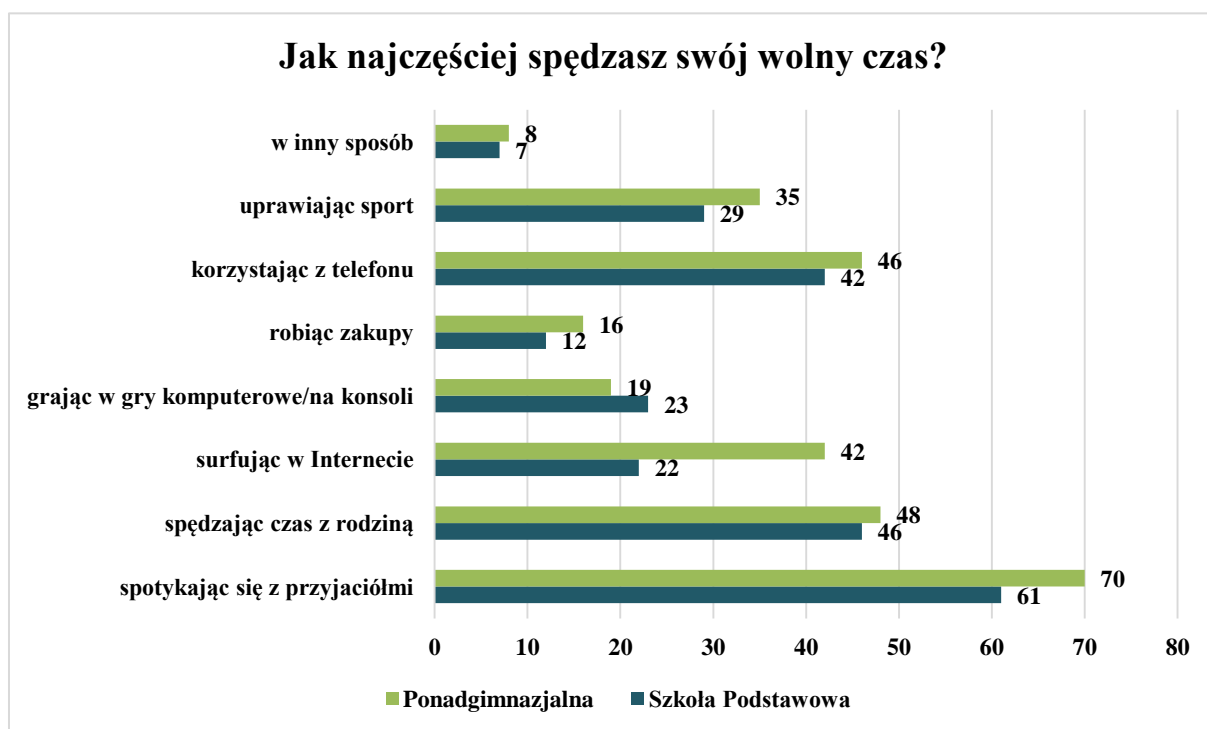
Nadmierne korzystanie z Internetu jest dziś niezwykle poważnym problemem społecznym. Na ryzyko uzależnienia szczególnie narażone są dzieci i młodzież, dla których Internet jest nieodłącznym elementem ich codziennej aktywności, życia społecznego oraz rozrywki. Właściwie cała aktywność młodych ludzi skoncentrowana jest wokół tego co oferuje im Internet. Cały czas trwa dyskusja, czy termin „uzależnienie” jest adekwatny do problemu nadmiernego korzystania z Internetu. Niezależnie jednak od debaty ekspertów, badania pokazują, że problem staje się coraz poważniejszy i wymaga szybkiej reakcji rodziców, opiekunów i pedagogów. Jak wynika z publikacji L. Kirwił *„Polskie dzieci w Internecie. Zagrożenia i bezpieczeństwo – część 2. Częściowy raport z badań EU Kids Online II przeprowadzonych wśród dzieci w wieku 9 – 16 lat i ich rodziców”* z 2011 roku podczas ostatniego badania EU Kids Online przeprowadzonego wśród dzieci z 25 państw Europy okazało się, że niedojadanie lub niedosypianie z powodu surfowania po sieci deklaruje prawie 20% polskich nastolatków. Ponad 30% młodzieży odczuwa dyskomfort, kiedy nie ma dostępu do Internetu, a 35% przyznaje, że Internet ma niekorzystny wpływ na ich relacje z rodziną lub przyjaciółmi. Nadmierne korzystanie z Internetu przez dzieci ma również ogromny wpływ na ich rozwój emocjonalny.

Ogromnym problemem związanym z Internetem jest cyberprzemoc (ang. cyberbullying). Określenie to dotyczy wykorzystywania technik informacyjnych i komunikacyjnych do świadomego, wielokrotnego i wrogiego zachowania się osoby (lub grupy osób), mającego na celu wyrządzenie krzywdy innym. Jest to zjawisko stosunkowo nowe i ciągle ewoluujące. Według badań przeprowadzonych przez Fundację Dzieci Niczyje (dziś Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę) w 2011 roku pod hasłem *„Przemoc rówieśnicza a media elektroniczne”* wynika, że w Polsce ponad połowa dzieci, które korzystają z Internetu doświadcza przemocy w sieci w postaci wyzywania (47%), poniżania i ośmieszania (21%) czy też straszenia i szantażowania (16%). Młodzież pada również ofiarą różnego rodzaju intryg z użyciem Internetu lub telefonów komórkowych, przykładowo 29% z nich doświadczyło włamań na konta w serwisach społecznościowych czy też sytuacji kradzieży tożsamości. Z sytuacją gdzie opublikowano w sieci kompromitujące materiały (zdjęcia, filmy czy teksty) miało styczność 14%.

Młodzież a Internet

Trudno wyobrazić sobie dzisiejsze funkcjonowanie zarówno młodzieży, jak i dorosłych bez dostępu do Internetu. Bardzo często jest tak, że realne życie przenosi się w świat wirtualny – mamy więcej znajomych na portalach społecznościowych niż rzeczywistości spotykamy. Ryzyko działa także w drugą stronę zwłaszcza jeśli chodzi o dzieci. Są one przekonane, że mają takie same umiejętności jak ich awatary w przeróżnych grach komputerowych. Niejednokrotnie dochodzi do tragedii, bo gracz nie jest w stanie rozróżnić prawdziwego zagrożenia od wirtualnego, a tym samym atakuje prawdziwych ludzi w swoim otoczeniu, zazwyczaj najbliższych.

Badając wśród młodych ludzi także inne uzależnienia, zapytaliśmy ich o to, w jaki sposób najczęściej spędzają czas wolny.

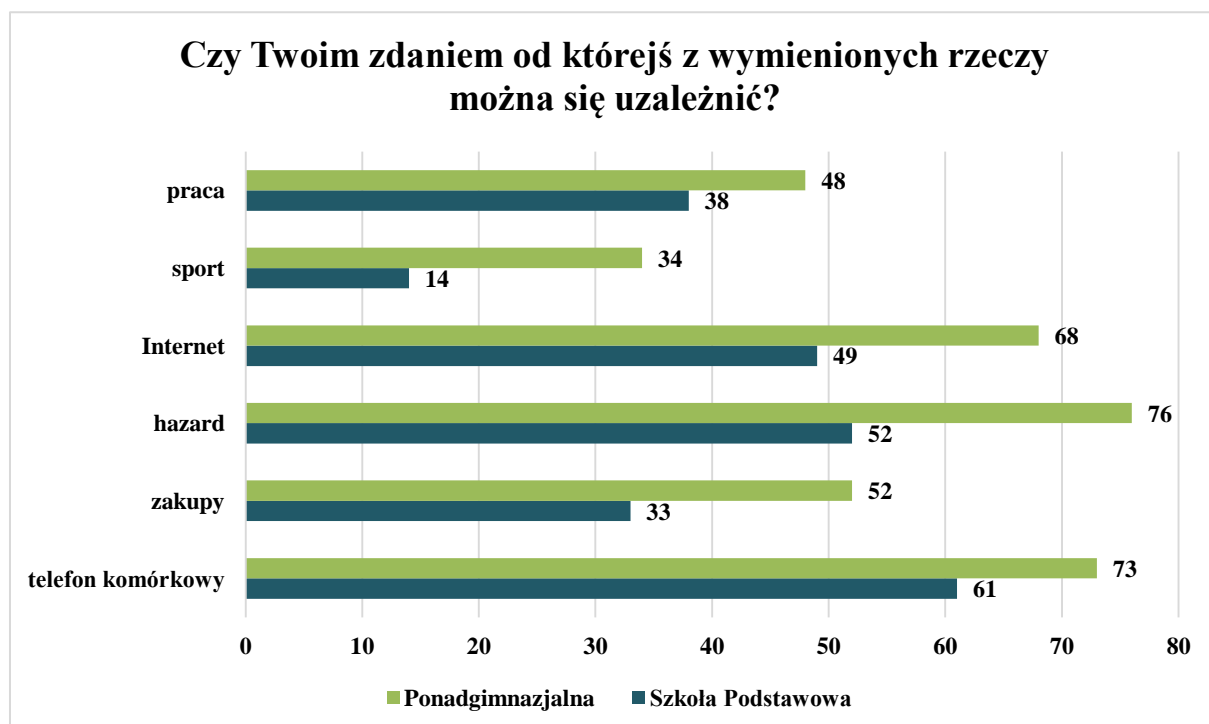


Największy odsetek badanej młodzieży spędza swój czas wolny spotykając się z przyjaciółmi – 61% uczniów szkoły podstawowej i 70% ponadgimnazjalnej. Dużo także spędza czas z rodziną – 46% uczniów szkoły podstawowej oraz 48% ponadgimnazjalnej. Niebezpieczeństwo uzależnienia od telefonu potwierdza się w odpowiedziach naszych młodych ankietowanych – 42% uczniów szkoły podstawowej i 46% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej spędza czas wolny na korzystaniu z telefonu komórkowego czy smartfona.

Młodzi ludzie, którzy wybrali odpowiedź „inne” najczęściej twierdzili, że spędzają wolny czas słuchając muzyki, spotykając się z sympatią czy też czytając książki.

Pytając młodych ludzi o to, od czego człowiek może się uzależnić, bardzo często słyszymy, że „od wszystkiego”. Prawdą jest, że wiele zarówno substancji, jak i czynności może być uzależniające, jednak by zdiagnozować uzależnienie spełnione muszą być określone kryteria. Kryteria Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób ICD-10 pozwalające diagnozować uzależnienie jako objawy uzależnienia wymieniane są: silne pragnienie przyjmowania substancji, poczucie przymusu; trudność kontrolowania zachowania związanego z przyjmowaniem (niemożność zakończenia, niemożność ograniczenia ilości); fizjologiczny objawy odstawienie (drżenie mięśniowe, bezsenność, nudności, drażliwość); tolerancja na coraz większe dawki; przyjmowanie substancji, pomimo wyraźnych szkód dla organizmu oraz zaniedbywanie innych aspektów życia – liczy się tylko użytkownik.

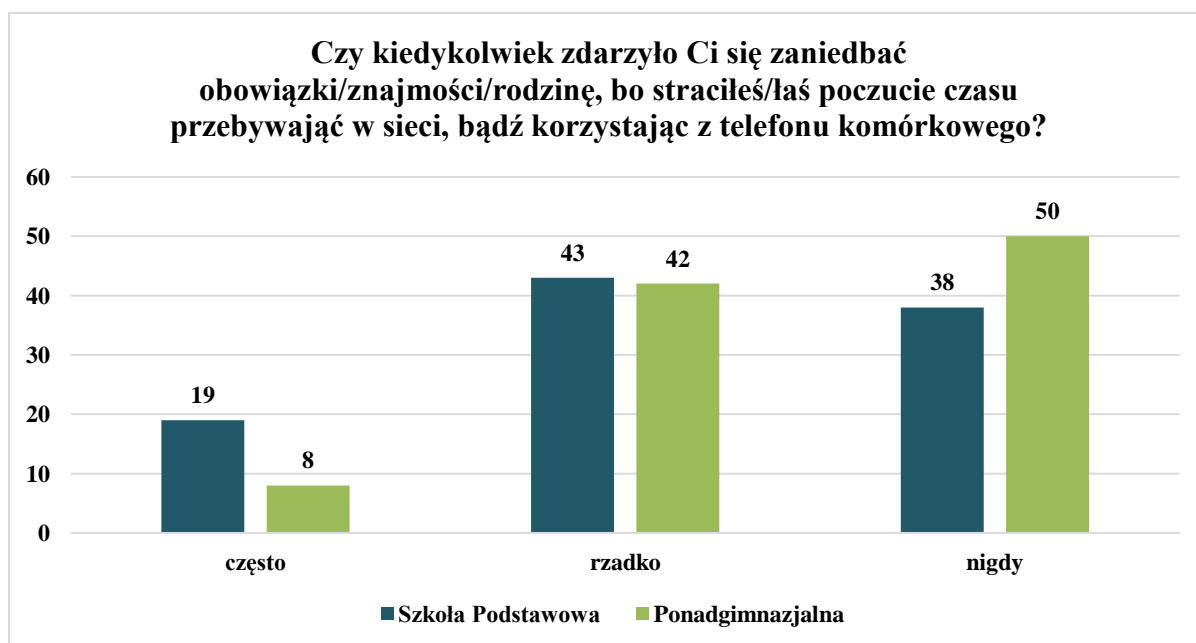
Naszych młodych respondentów zapytaliśmy także o to, czy oni sami mają wiedzę na temat tego, od czego można się uzależnić. Mogli oni wśród odpowiedzi wskazać kilka ewentualności.



Jeśli chodzi o uczniów szkoły podstawowej, to najwięcej z nich wskazało, że uzależnić można się od telefonu komórkowego – 61%, hazardu – 52% wskazań oraz od Internetu – 49% osób wskazało właśnie taką odpowiedź. Wśród uczniów szkoły ponadgimnazjalnej dominującą odpowiedzią był hazard – 76% wskazań młodych ludzi, telefon komórkowy – 73% oraz Internet – 68%. Oczywiście wszystkie odpowiedzi wymienione jako możliwe w tym pytaniu

były prawidłowe i obrazują najczęstsze uzależnienia behawioralne z jakimi mamy do czynienia w dzisiejszej rzeczywistości. Terminem „uzależnienia behawioralne” określa się formy zaburzeń nie związanych z przyjmowaniem substancji psychoaktywnych, a z niekontrolowanym wykonywaniem pewnych czynności. Mówimy wtedy o uzależnieniu od czynności, zachowań, popędów (action addiction, behavioral dependency) takich, jak: gry komputerowe i hazardowe, Internet, jedzenie, praca, seks, zakupy czy telefon komórkowy.

Jednym z symptomów uzależnienia jest zaniedbywanie innych obszarów życia, nie związanego z używką. Dlatego zapytaliśmy naszym młodych respondentów czy zdarzyły im się takie sytuacje.



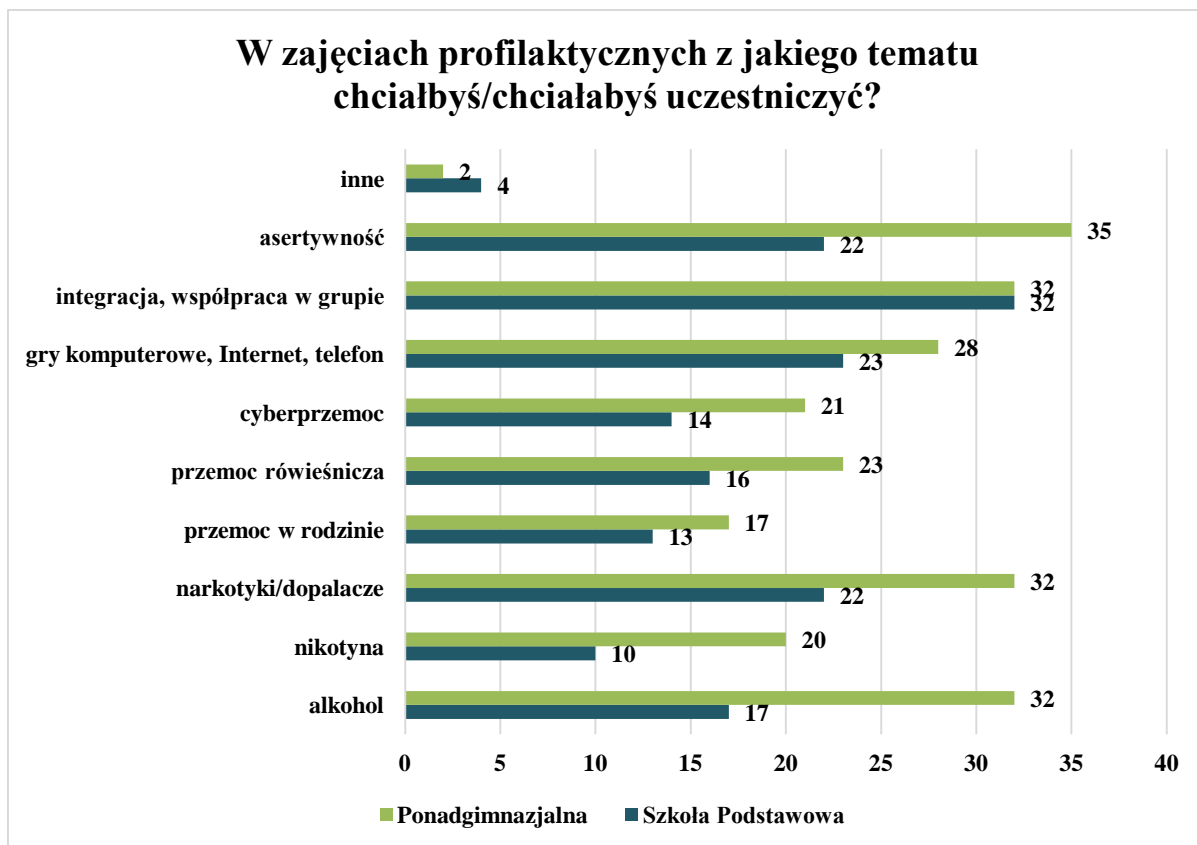
Niestety aż 19% uczniów szkoły podstawowej oraz 8% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej twierdzi, że często zaniedbuje rodzinę, przyjaciół czy obowiązki na rzecz telefonu czy Internetu. Może to być już poważny sygnał, że u młodego człowieka pojawiają się pierwsze symptomy uzależnienia. Dlatego ważne, by w działaniach profilaktycznych nie pomijać także kwestii uzależnień behawioralnych.

Kiedy mówimy o działaniach profilaktycznych jedną z fundamentalnych kwestii, jest wskazanie młodym ludziom możliwości pomocy. Wciąż mało mówi się o instytucjach, o organizacjach pozarządowych, które wspierają zarówno osoby borykające się z problemem uzależnienia czy też przemocy, ale także które obejmują swoim wsparciem ich najbliższych.

Poprosiliśmy naszych młodych respondentów by wskazali osoby, do których zwróciliby się o pomoc w rozmaitych trudnych sytuacjach.

I tak w **przypadku uzależnienia od środków psychoaktywnych (alkohol, narkotyki itp.)**, uczniowie szkoły podstawowej zwróciliby się o pomoc do: wychowawcy, pedagoga szkolnego, rodziców, przyjaciół, ośrodka leczenia uzależnień, ale także pojawiły się głosy, że do nikogo. Uczniowie szkoły ponadgimnazjalnej wskazali natomiast MOPS, psychologa, psychiatrę, telefon zaufania, rodzinę oraz przyjaciół. Szukając pomocy w **przypadku doświadczania przemocy w rodzinie lub szkole**, uczniowie szkoły podstawowej wskazali ponownie pedagoga szkolnego, rodziców, wychowawcę, ale także policję. Uczniowie szkoły ponadgimnazjalnej jak poprzednio wymieniali rodzinę, psychologa, telefon zaufania. W **sytuacji wystąpienia uzależnienia od wykonywania danych czynności np. zakupów, hazardu czy surfowania w Internecie** uczniowie szkoły podstawowej ponownie zwróciliby się o pomoc do rodziców, przyjaciół czy też ośrodka leczenia uzależnień. W przypadku uczniów szkoły ponadgimnazjalnej ponownie pojawił się psycholog oraz rodzina. Jak widać, młodzież pomimo swojej dużej potrzeby samodzielności, bycia samowystarczalnym, nadal wsparcia w sytuacji kryzysu szuka w rodzicach i innych osobach dorosłych, co zresztą jest bardzo zdrowym sposobem radzenia sobie w sytuacji trudnej. Szukanie wsparcia u dorosłych jest także wyrazem zaufania i wiary w to, że ich problemy nie zostaną przez dorosłych zlekceważone.

Niejako na zakończenie części dotyczącej uzależnień, zapytaliśmy młodych ludzi w jakiego rodzaju zajęciach profilaktycznych chcieliby brać udział, jaka tematyka w ich odczuciu jest ważna do poruszenia i także ciekawa dla nich.



Uczniowie szkoły podstawowej najchętniej poruszałiby na zajęciach profilaktycznych temat integracji oraz współpracy w grupie (32%) oraz właściwie na równi tematykę dotyczącą zarówno gier komputerowych, Internetu i telefonu (23%) jak i asertywności oraz uzależnień od środków psychoaktywnych, jak narkotyki czy dopalacze (po 22% wskazań). Uczniowie szkoły ponadgimnazjalnej wskazali natomiast w największym stopniu na asertywność – 35%, uzależnienie od alkoholu (32%) oraz uzależnienie od narkotyków czy dopalaczy (także 32%). Także starsi uczniowie wymieniając inną tematykę wskazali na tolerancję, samorozwój oraz elementy samoobrony. Dane uzyskane w tym właśnie pytaniu są niezwykle cenne dla planowania przyszłych działań profilaktycznych na terenie placówek oświatowych w Sejnach, warto zatem zwrócić na nie szczególną uwagę.

Seksualność młodzieży

Poruszanie tematyki seksualności wśród młodych ludzi jest o tyle trudne, że jest to temat związany z intymnością i ścisłą prywatnością. Niestety często nadal temat wstydlivy, o którym dorośli nie chcą, bądź nie potrafią rozmawiać nawet ze swoimi dziećmi, co dopiero w młodzieżą w ogóle. W badaniu przeprowadzonym przez MEN w 2015 widać było, że rodzice są za edukacją dzieci w sprawach rozwoju psychoseksualnego, a ich główny dylemat dotyczy

określenia wieku, w którym warto poruszyć dane tematy. W badaniu potwierdzono, że 50% badanych rodziców obawia się, by tematów z obszaru seksualności człowieka nie poruszać zbyt wcześnie, natomiast niezależnie od światopoglądu blisko połowa rodziców (45%) przyznaje, że nie wie, ile dziecko w danym wieku powinno wiedzieć, ponad 1/3 – że nie ma też wystarczającej wiedzy na temat rozwoju psychoseksualnego, 44% dostrzega skrepowanie dziecka i nie wie, jak sobie z tym poradzić. Obawy biorą się z niewiedzy lub braku umiejętności rozmawiania z dziećmi o seksualności.

W niniejszych badaniach temat seksualności został poruszony tylko ze szkołą ponadgimnazjalną i tylko ci uczniowie odpowiadali na dodatkowe pytania. Na początek zapytaliśmy młodych ludzi czym dla nich w ogóle jest seksualność.



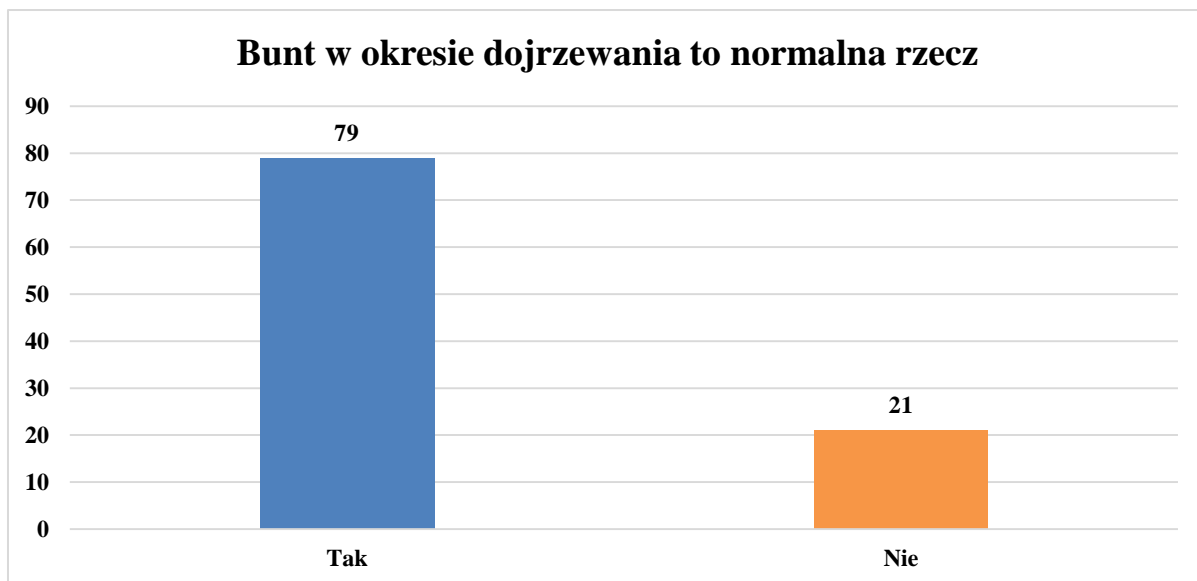
Zdecydowana większość ankietowanej młodzieży uważa, że seksualność jest czymś naturalnym, co towarzyszy człowiekowi w ciągu życia – tak uważa 48% badanych. Spory odsetek uważa, że jest sferą życia, która może przynosić radość i przyjemność – 38% jest tego zdania. Oznacza to, że młodzież ma słuszny osąd i podejście do sfery seksualności, tylko niewielki odsetek uważa, że jest ona obowiązkiem – 6%.

Młodych ludzi zapytaliśmy także o to, kiedy (o ile w ogóle) rozpoczęli inicjację seksualną.

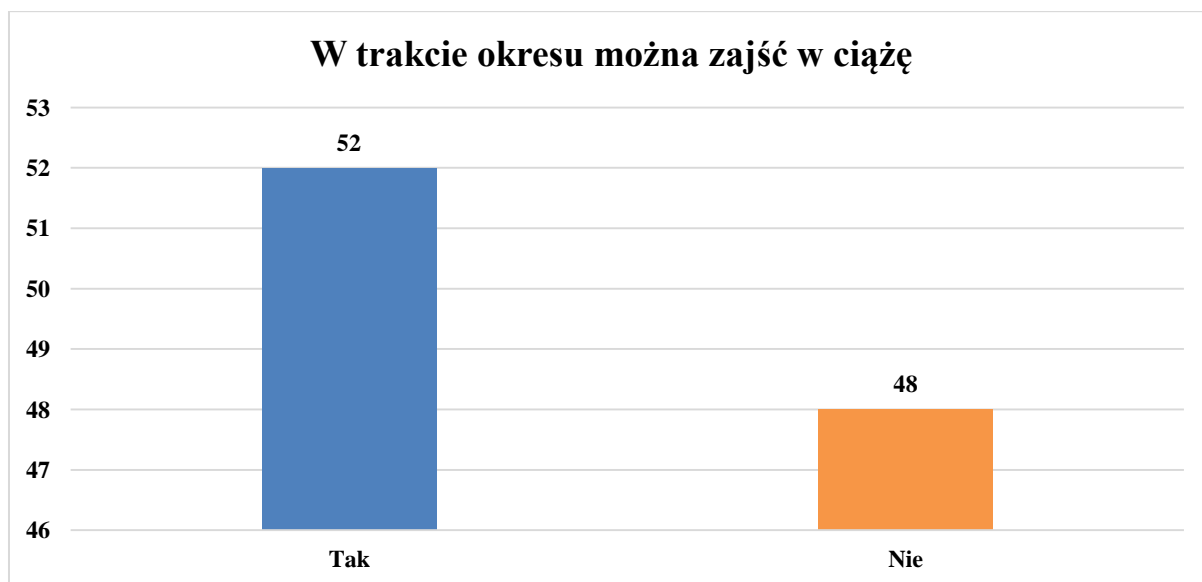


Jak się okazuje niemal połowa respondentów ma już za sobą pierwsze kontakty seksualne – 46% ankietowanych. Ponad ¼ całej badanej grupy rozpoczęła współżycie pomiędzy 15 a 17 rokiem życia, a co bardzo niepokojące 5% ankietowanej młodzieży pierwsze kontakty seksualne miało poniżej 14 roku życia. Jest to o tyle istotna informacja, że sugeruje to osobom planującym działania profilaktyczne i edukacyjne, że rzetelna i zgodna zarówno z aspektem medycznym, jak i szanująca wartości edukacja seksualna jest potrzebna już w starszych klasach szkoły podstawowej.

Młodzi ludzie zostali poproszeni także o ustosunkowanie się do kilku często powtarzających się w przestrzeni publicznej mitów, sformułowań, często ogólnikowych, nie popartych żadnymi faktami czy badaniami, a jednak powtarzanych zarówno przez młodzież, jak i osoby dorosłe.

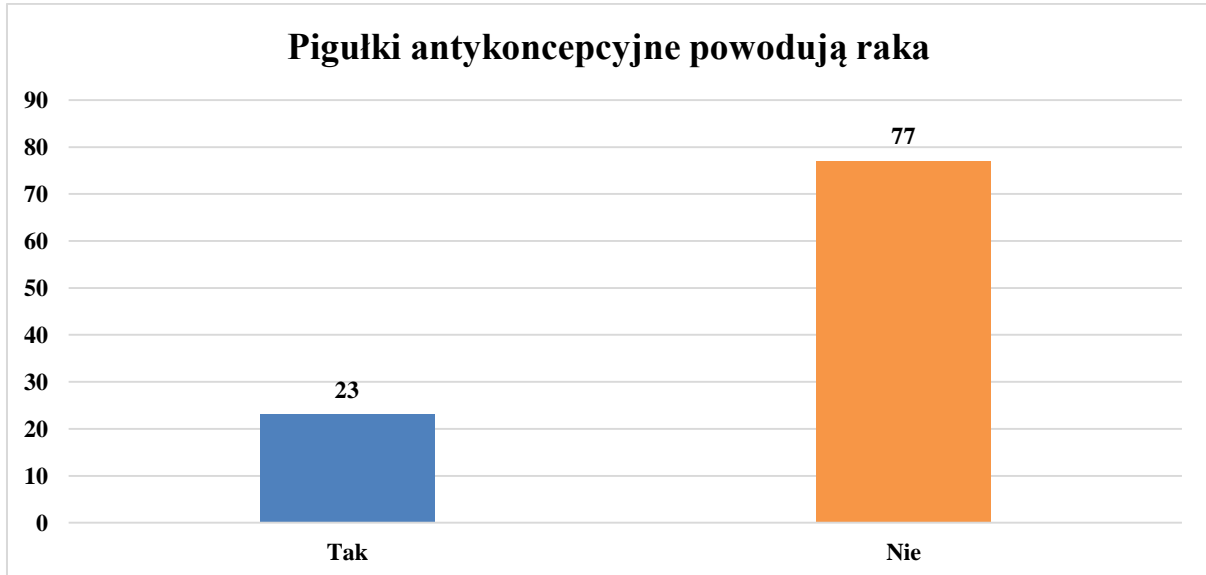


Młodzi ludzie zapytani o to czy bunt w okresie dojrzewania jest rzeczą normalną, w większości odpowiedzieli, że tak – 79%. Owszem w psychologii rozwojowej okres adolescencji jest traktowany jako okres, kiedy pojawiają się zachowania opozycyjno – buntownicze, kiedy młody człowiek buntuje się przeciwko rodzicom, innym dorosłym i zasadom, jakim musi się niekiedy podporządkować. Okres buntu jest także bardzo ważny od strony kształtowania się osobowości młodego człowieka. Należy jednak pamiętać, że granica pomiędzy buntem, a np. zachowaniami agresywnymi jest znacząca, a bywa niezauważalna.



W tym przypadku opinie podzieliły się pomiędzy obydwie odpowiedzi – 52% uważa, że można w trakcie menstruacji zajść w ciążę, natomiast 48% jest przeciwnego zdania. Oczywiście zajście w ciążę podczas okresu jest możliwe, choć trzeba zaznaczyć, że takie ryzyko jest niewielkie. Zwykle miesiączka występuje w momencie kobiecej bezpłodności, ale zawsze może dojść do jakiś rozregulowań. Samo krwawienie miesiączkowe może również

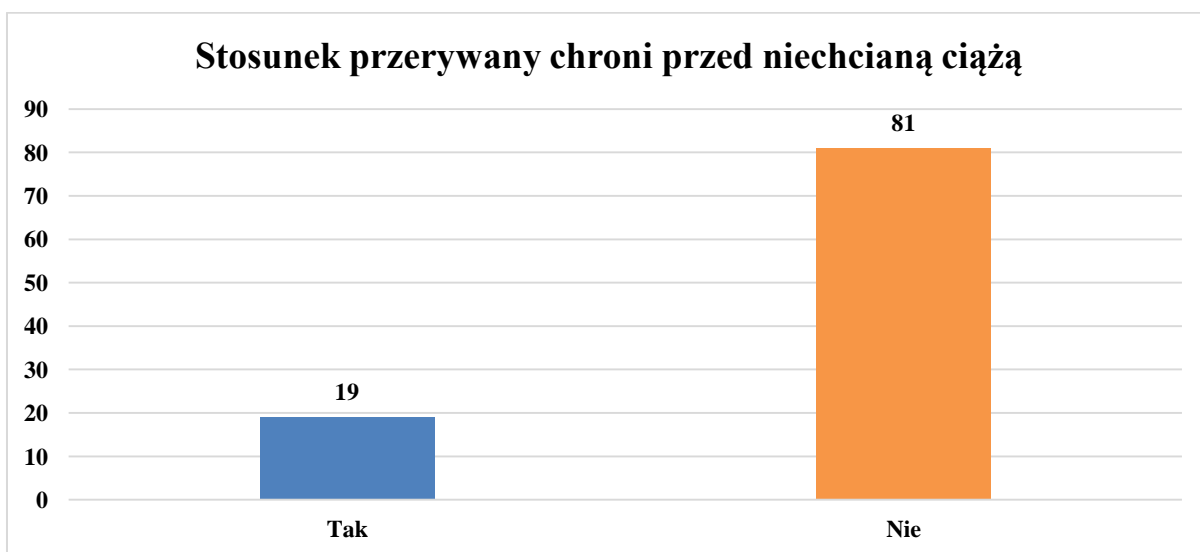
ulec przesunięciu i być krwawieniem śródmiesiączkowym, które występuje w połowie cyklu, wtedy kiedy kobieta ma dni płodne. Bardzo istotny jest także skrócony lub wydłużony cykl miesięczny, w którym trudno określić czas jajczkowania. Wówczas każdy dzień cyklu niesie za sobą ryzyko zajścia w ciążę.



Aż 77% ankietowanych uważa powyższe sformułowania za nieprawdziwe. Tymczasem najnowsze badania ukazują nieco inny obraz. Naukowcy z Uniwersytetu Kopenhaskiego, przeanalizowali dane 1,8 mln kobiet przed 50 rokiem życia. Obserwacje trwały średnio 11 lat. Jak wykazały analizy opublikowane w lipcu bieżącego roku w *New England Journal of Medicine*, u kobiet stosujących dowolne środki antykoncepcji hormonalnej, ryzyko zachorowania na nowotwór piersi wzrastało średnio o 20% w porównaniu do kobiet, które nigdy tej antykoncepcji nie stosowały. Jest jednak także druga strona medalu. Otóż prof. David Hunter z Nuffield Department of Population Health w Wielkiej Brytanii zauważa, że przyjmowanie doustnych środków antykoncepcyjnych wiąże się z niższym ryzykiem zachorowania na raka jajników, endometrium i jelita grubego. Warto podkreślić, że badania mówią o zwiększonym ryzyku, a nie stricte o tym, że pigułki antykoncepcyjne powodują raka.

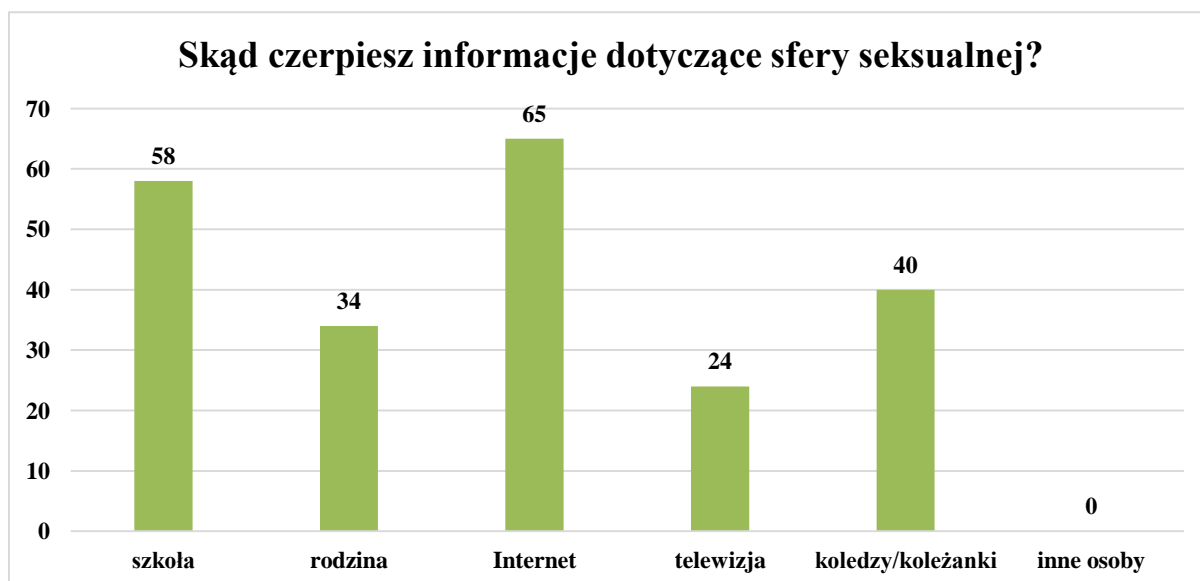


Jest to chyba jeden z najpopularniejszych mitów, jakie powtarzane są przez młodych ludzi. Prawda natomiast jest taka, że kobieta staje się płodna od momentu wystąpienia pierwszej miesiączki. Nie ma znaczenia, czy do inicjacji seksualnej dochodzi po raz pierwszy – ryzyko zajścia w ciążę jest wówczas tak samo wysokie, jak u kobiet regularnie współżyjących. Co bardzo istotne aż 88% badanych zdaje sobie z tego sprawę.



Okolo 1/5 ankietowanych uważa stosunek przerywany za sposób antykoncepcji. Oczywiście stosunek przerywany nie powinien być traktowany jako metoda antykoncepcji, ponieważ w minimalnym stopniu chroni on przed zajściem w ciążę, natomiast co istotne nie zabezpiecza przed chorobami przenoszonymi drogą płciową, a także praktykowany regularnie może być przyczyną zaburzeń seksualnych zarówno u mężczyzn, jak i kobiet.

Młodzi ludzie zostali także zapytani o to, skąd czerpią wiedzę na temat seksualności.



Największy odsetek badanych uczniów szkoły ponadgimnazjalnej, bo aż 65% wskazał Internet, jako źródło wiedzy na temat sfery seksualnej. Dość spory procent, bo 58% taką wiedzę uzyskuje w szkole, pozostaje zatem mieć nadzieję, że chodzi o rzetelną edukację seksualną prowadzoną i przekazywaną młodym ludziom przez wykwalifikowanych specjalistów, a nie o dzielenie się informacjami z rówieśnikami (informację od kolegów/koleżanek uzyskuje 40% ankietowanych). Warto zatem zwrócić uwagę na edukację seksualną prowadzoną w placówkach oświatowych na terenie miasta Sejny.

IV. Lokalne zagrożenia społeczne w grupie dorosłych mieszkańców miasta Sejny

Temat i cel badania

Głównym celem badania było poznanie opinii oraz postaw względem wybranych zagrożeń i problemów społecznych, przede wszystkim problemu alkoholowego, zjawiska używania narkotyków, zjawiska przemocy, a także oszacowanie skali występowania tych zjawisk w analizowanej miejscie. Poruszona została także tematyka dotycząca korzystania z

mediów, a także podejmowanych na terenie miasta działań profilaktycznych i wiedzy mieszkańców na ich temat.

Technika i narzędzie badawcze

Techniką uzyskania materiału badawczego zastosowaną w niniejszym badaniu była **anonimowa ankieta rozdawana**. Jest to forma ankiety bezpośredniej, którą ankieter rozdaje w określonych miejscach np. na ulicach. Przy każdorazowym wypełnianiu ankiety, respondent był informowany o jej anonimowości oraz o wykorzystaniu badań w celach analiz statystycznych, stanowiących podstawę do konstruowania programów pomocowych w mieście.

Kwestionariusz ankiety składał się z 26 pytań oraz metryczki.

Badana populacja

Badaniem objęta została grupa 100 dorosłych mieszkańców miasta Sejny, z czego 67% stanowiły kobiety, natomiast pozostałe 33% stanowili mężczyźni.

Miejsce i termin badań

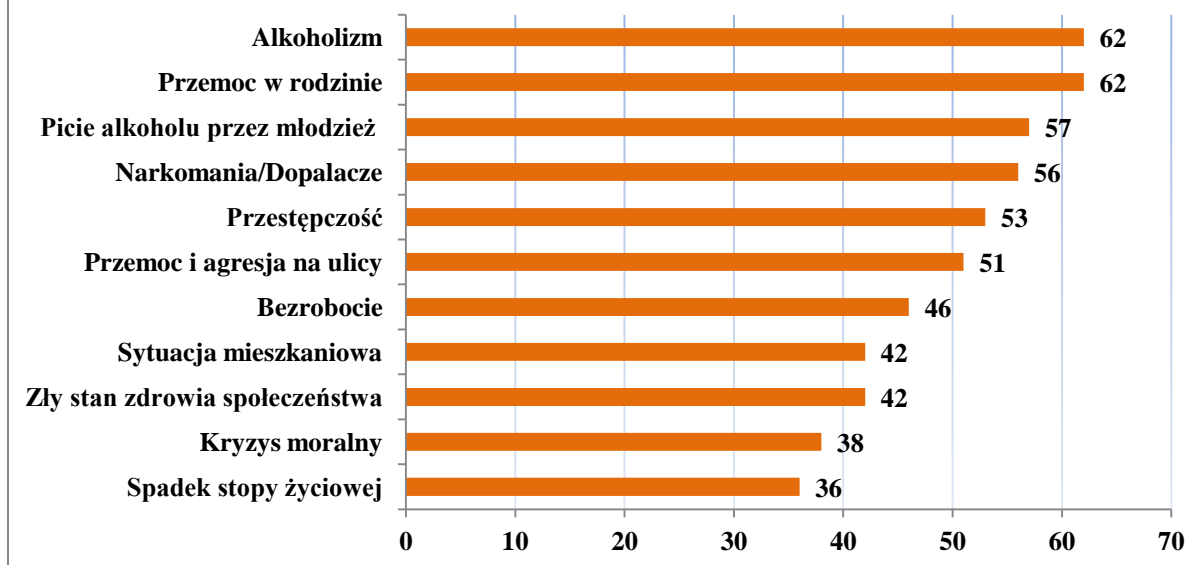
Badanie przeprowadzone zostało w II kwartale 2019 roku na terenie miasta Sejny.

Rezultaty badań

Najważniejsze problemy społeczne w opinii dorosłych mieszkańców

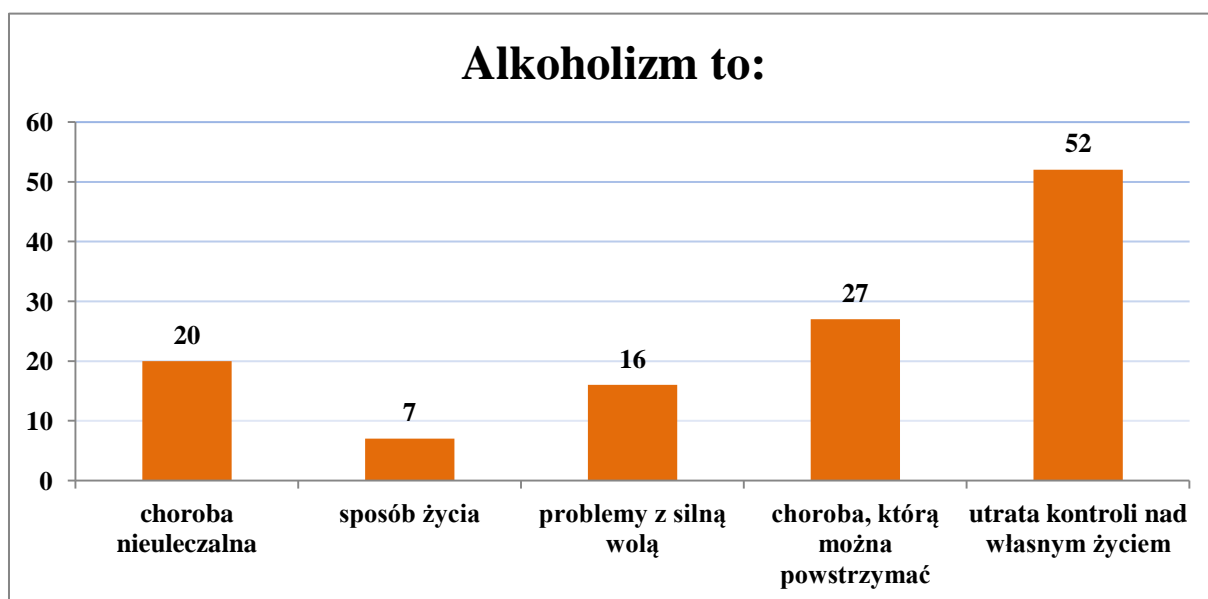
W pierwszym zadanym pytaniu poprosiliśmy mieszkańców o uszeregowanie problemów społecznych od najważniejszego do najmniej ważnego według nich. Jako najważniejszy mieszkańcy wskazali alkoholizm oraz przemoc w rodzinie, a także picie alkoholu przez młodzież. Na kolejnych miejscach znalazły się: narkomania/dopalacze, przestępczość, przemoc i agresja na ulicy, bezrobocie, sytuacja mieszkaniowa, zły stan zdrowia społeczeństwa, kryzys moralny oraz spadek stopy życiowej. Pierwsze trzy pozycje wskazane przez mieszkańców miasta Sejny, wyraźnie wskazują kierunek działań jakie powinny zostać podjęte na terenie miasta odnośnie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

Najważniejsze problemy społeczne w opinii mieszkańców Gminy Sejny



Spożywanie alkoholu oraz związane z nim inne problemy społeczne

Dorośli mieszkańcy miasta Sejny zostali zapytani o to, czy wiedzą, czym jest alkoholizm. Respondenci wybierali niejednokrotnie więcej niż jedną odpowiedź.



W badanej grupie dorosłych 52% uważa, że alkoholizm to utrata kontroli nad własnym życiem. Za chorobę, którą można powstrzymać uznaje 27% ankietowanych, natomiast 20% jest zdania, że jest to choroba nieuleczalna. Według Międzynarodowej

Klasyfikacji Chorób definiuje zespół uzależnienia od alkoholu jako: "Stan zmian psychicznych i zwykle także somatycznych, spowodowany używaniem alkoholu, charakteryzujący się określonymi reakcjami behawioralnymi i innymi, które z reguły obejmują skłonność do stałego lub okresowego używania alkoholu w celu doznania jego efektów psychicznych, a czasem także - aby uniknąć złego samopoczucia wynikającego z braku alkoholu; może wystąpić wzrost tolerancji". Można powiedzieć, że właściwie wszystkie z wymienionych w tym pytaniu odpowiedzi, są poniekąd związane z chorobą alkoholową.



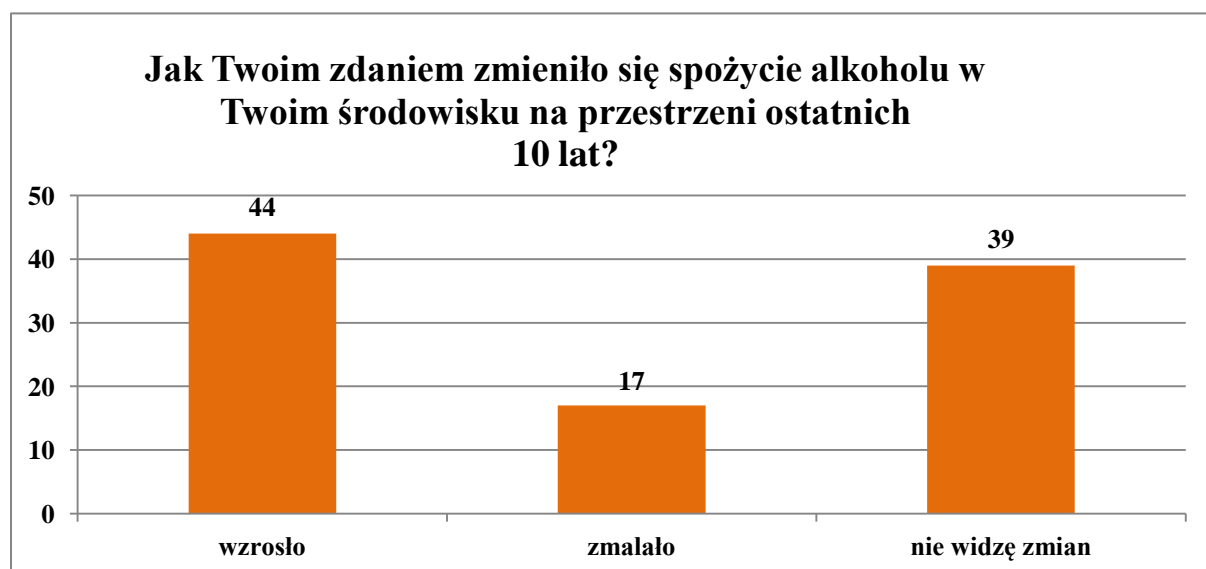
Najwięcej ankietowanych mieszkańców uważa, że ludzie sięgają po alkohol po to, by zapomnieć o problemach – 49%. Niewiele mniej, bo 45% jest zdania, że alkohol daje jego użytkownikom odprężenie i poprawę nastroju. „Z jakiejś okazji” ludzie sięgają po alkohol według 27% ankietowanych mieszkańców Sejn. Jak widać powody, z jakich ludzie piją alkohol mogą być bardzo różne i właściwie każda osoba pijąca mogłaby wymienić swój.

Dorośli respondenci zostali także poproszeni o wskazanie zagrożeń, jakie według nich mogą wiązać się ze spożywaniem alkoholu.



O uzależnieniu, jako zagrożeniu związanym z pić alkoholu mówi najczęściej, bo 58% ankietowanych, natomiast 54% wskazuje na problemy rodzinne. Zagrożenie chorobą, a w efekcie śmiercią dostrzega 46% ankietowanych, a 43% mówi o problemach w pracy. Warto zauważyć, że i tym razem właściwie wszystkie wskazane odpowiedzi ankietowanych osób są zgodne z prawdą, nie licząc 9% respondentów, którzy uważają, że picie alkoholu nie niesie za sobą żadnych zagrożeń.

Dorośli respondenci zapytani zostali także o to, czy zauważyli zmiany w obyczajowości spożywania alkoholu w swoim środowisku, na przestrzeni ostatnich 10 lat.



Zmiany na tzw. „minus”, a więc wzrost picia alkoholu w środowisku lokalnym zaobserwowało najczęściej, bo 44% badanych. Jest to bardzo niepokojący sygnał, gdyż

oznacza to bardzo widoczne zmiany w zakresie problemu picia alkoholu. Takich zmian nie zauważyło około 39% badanych, natomiast 17% uważa, że spożycie alkoholu na terenie miasta w ciągu ostatnich 10 lat zmalało. Warto zaznaczyć, że zmieniła się tzw. „kultura picia”, co nie oznacza, że nastąpił spadek spożywania alkoholu. Poziom spożycia napojów alkoholowych w Polsce jest na bardzo podobnym poziomie od wielu lat, obserwuje się natomiast zmiany w rodzaju alkoholu spożywanego przez Polaków.

Kolejne pytania dotyczyły częstotliwości oraz rodzaju alkoholu spożywanego przez samych respondentów.



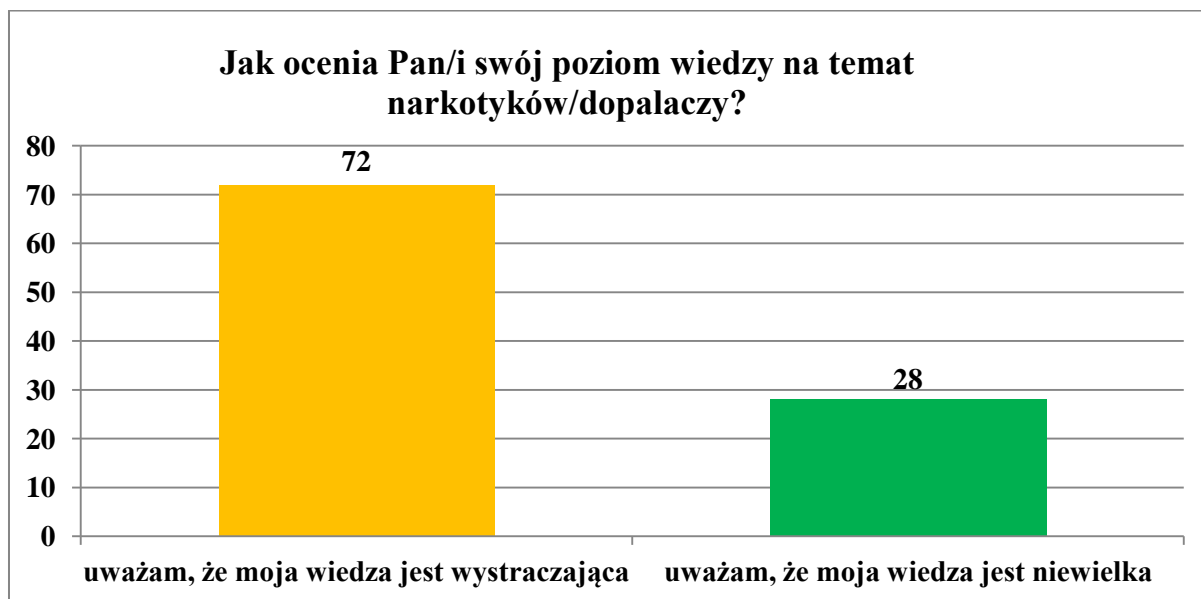
Okolo 55% respondentów deklaruje, że alkohol spożywa okazjonalnie (trzeba podkreślić, że określenie „okazjonalnie” może być przez różne osoby, różnie definiowane), podczas gdy 14% w ogóle nie pije alkoholu. O prawie codziennym spożywaniu alkoholu mówi 4% badanych.

Narkotyki w środowisku lokalnym

Współwystępowaniu używania różnych substancji legalnych i nielegalnych towarzyszy interakcja problemów z tym związanych. Nadmierne picie i narkotyki, jeżeli występują jednocześnie, wywołują w sumie więcej poważnych problemów. Często problem nadużywania substancji psychoaktywnych łączy się ze zjawiskiem przemocy czy przestępczości. Może prowadzić do bezrobocia i pogorszenia sytuacji materialnej. Obserwuje

się też interakcyjny wpływ innych czynników, np. stylu życia czy warunków życiowych. Osoby, które dotknął już problem alkoholowy lub stały się regularnymi użytkownikami narkotyków, doświadczają poważnych szkód zdrowotnych, podlegają też procesowi społecznej degradacji.

Zapytaliśmy respondentów, jak oceniają swoją wiedzę na temat narkotyków. Niemal $\frac{3}{4}$ badanych – 72% uważa swoją wiedzę za wystarczającą, pozostałe osoby są zdania, że ich wiedza na temat narkotyków jest niewielka.

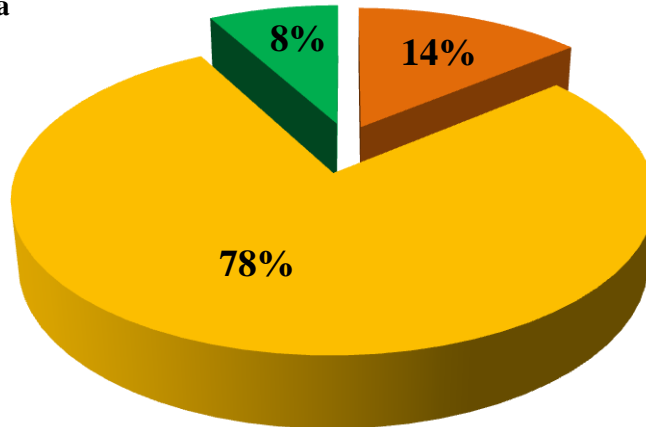


Warto zwrócić uwagę na te dane. Wynika z nich bowiem, że działania profilaktyczne powinny skupiać się nie tylko na młodzieży, ale także na dorosłych. Poprzez działania informacyjne wśród dorosłych, łatwiej ich także angażować we wspólne działania na rzecz młodych ludzi.

Następne pytanie dotyczyło kwestii szkodliwości narkotyków i dopalaczy, głównie ich zgubnego wpływu na organizm człowieka.

Czy uważa Pan/i, że zażywanie narkotyków:

- jest nieszkodliwe, jeśli zdarza się rzadko
- jest szkodliwe bez względu na częstotliwość zażywania
- nie mam zdania

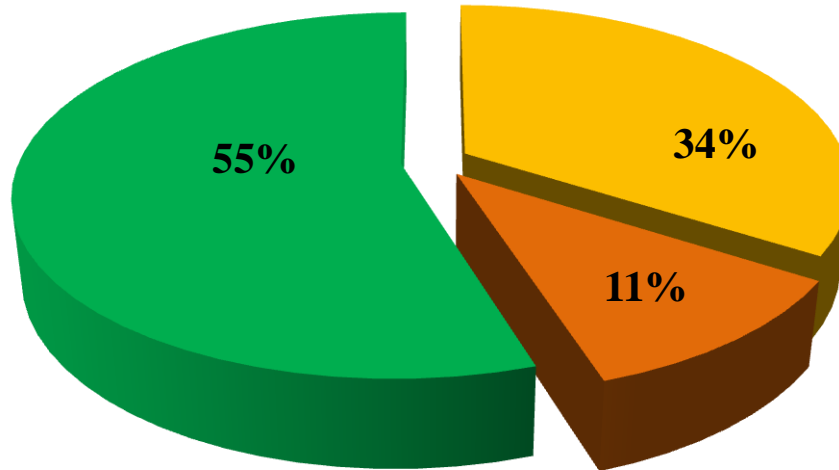


Zdecydowanie najwięcej ankietowanych osób uważa zażywanie narkotyków bez względu na częstotliwość za szkodliwe – 78% wyraziło taką opinię. Nie można więc mówić o przyzwoleniu na używanie narkotyków przez osoby dorosłe, ale trzeba zaznaczyć, że 14% badanych uważa zażywanie narkotyków za nieszkodliwe, jeśli zdarza się rzadko. Nie ma zdania w tej kwestii 8% ankietowanych mieszkańców.

W kolejnym pytaniu poruszyliśmy kwestię dostępności narkotyków w środowisku lokalnym i zapytaliśmy o to dorosłych mieszkańców miasta Sejny.

Jak ocenia Pan/i dostępność narkotyków/dopalaczy na terenie miasta Sejny?

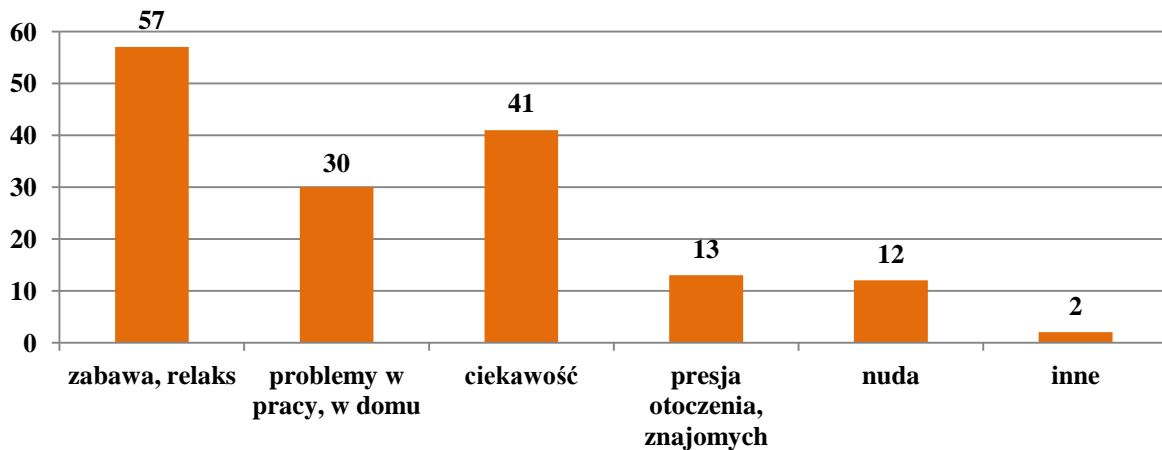
■ narkotyki są powszechne, więc łatwo je nabyć ■ trudno nabyć narkotyk ■ nie wiem



Narkotyki lub dopalacze na terenie miasta Sejny są powszechne i łatwo je dostać według 34% ankietowanych dorosłych, a według 11% ankietowanych są one wręcz trudno dostępne. Najwięcej, bo 55% osób nie ma wiedzy na ten temat.

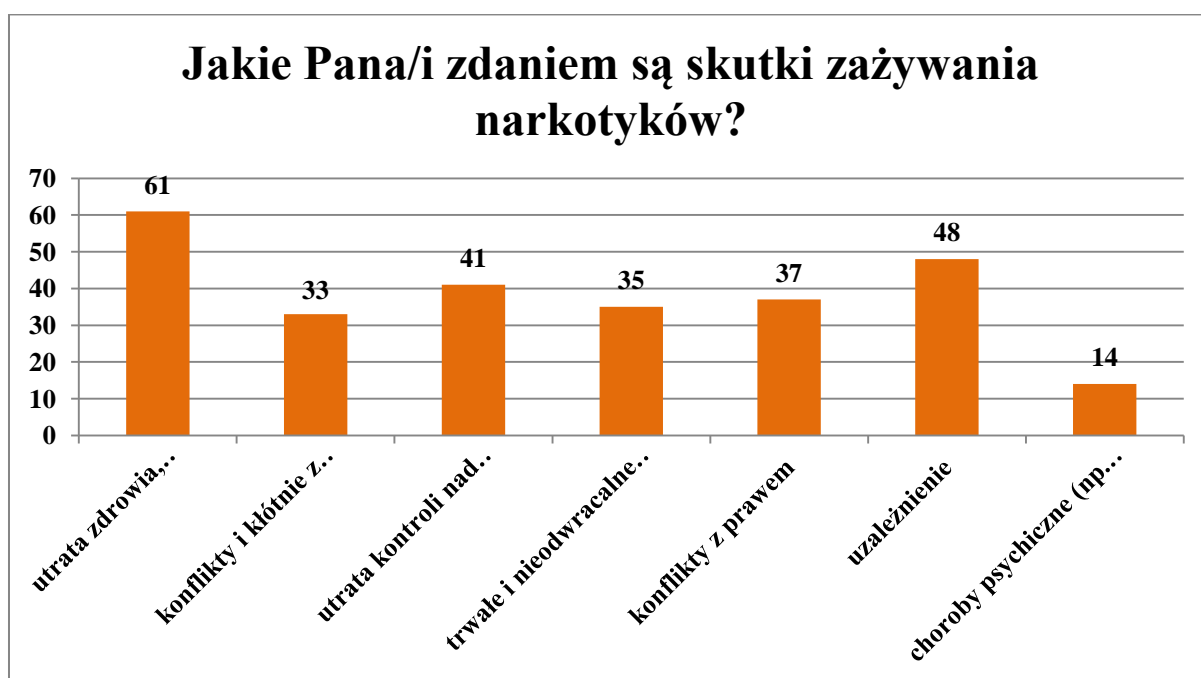
Podobnie jak w przypadku alkoholu, zapytaliśmy również dorosłych o przyczyny zażywania narkotyków. Wydawać by się mogło, że mają oni rozległą wiedzę na temat szkodliwości, sami zresztą tak deklarują.

Jak Pan/i sądzi, z jakich przyczyn dorośli sięgają po narkotyki?



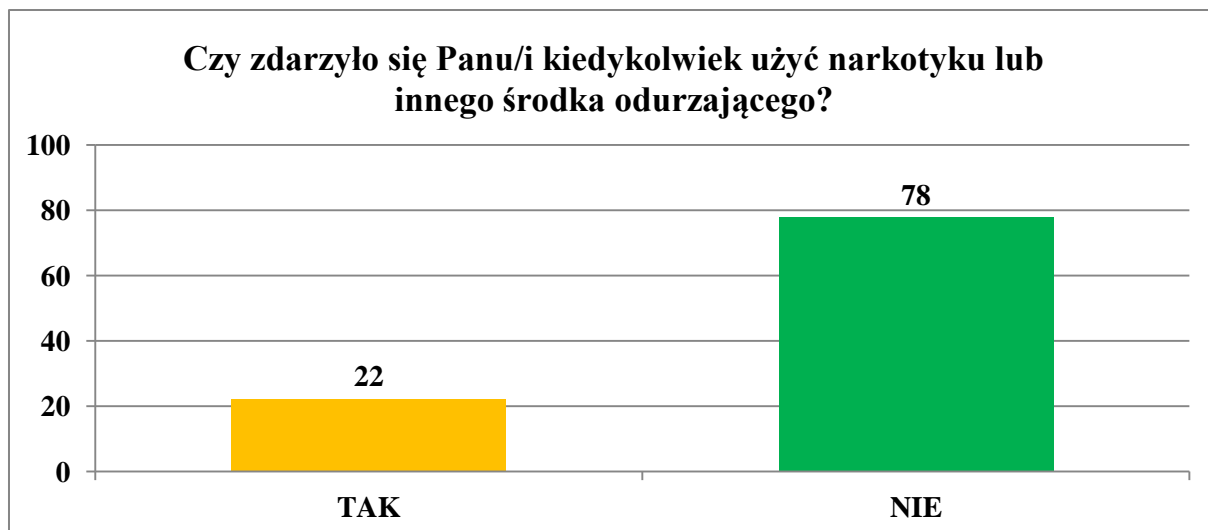
Według 57% respondentów dorośli sięgają po narkotyki dla zabawy lub by się zrelaksować, natomiast 41% mówi o ciekawości. Około 1/3 ankietowanych jest zdania, że przyczyną sięgania po narkotyki jest chęć zapomnienia o problemach w pracy lub w domu. Znacznie mniej wskazuje na presję otoczenia (13%) czy też nudę (12%). Warto zaznaczyć, że respondenci wskazywali niejednokrotnie więcej niż jedna odpowiedź.

Poprosiliśmy także dorosłych mieszkańców o to, by wskazali jakie konsekwencje wiążą się z zażywaniem narkotyków i jakie niesie ono skutki.



Na utratę zdrowia oraz wyniszczenie organizmu wskazało najwięcej, bo 61% ankietowanych osób, a o uzależnieniu mówi 48%. Dość podobny odsetek ankietowanych wskazywał na utratę kontroli nad własnym zachowaniem – 41%, konflikty z prawem – 37%, trwałe zmiany w zachowaniu – 35% oraz konflikty i kłótnie z innymi – 33%. Najmniej osób, bo 14% wskazało na choroby psychiczne, chociaż one także w przypadku zażywania narkotyków są możliwe. Także i w tym przypadku respondenci wskazywali na więcej niż jedna odpowiedź.

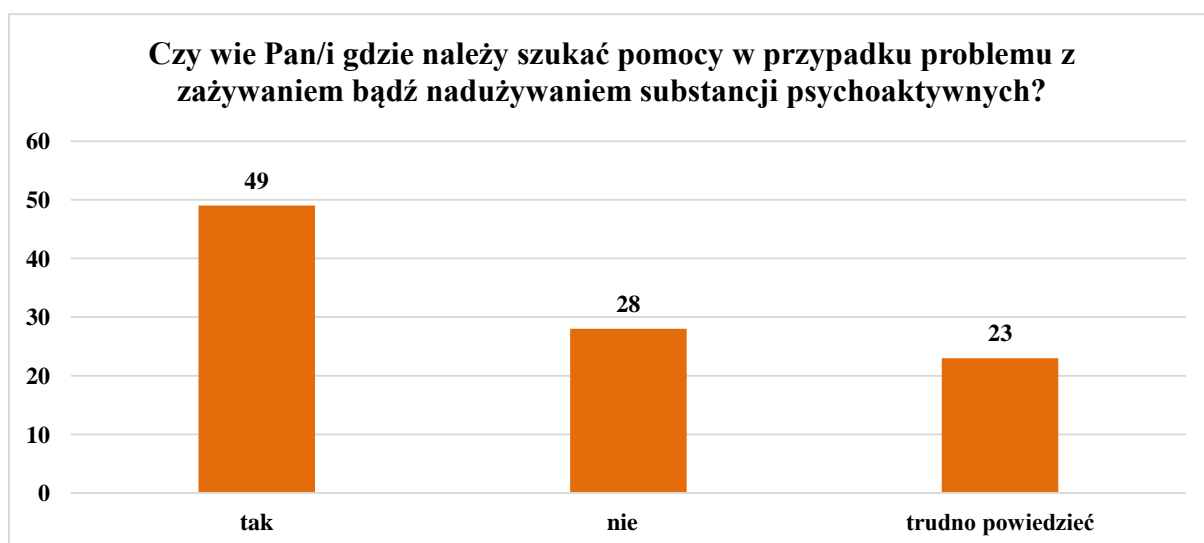
Dorośli mieszkańcy zostali także zapytani o ich własne doświadczenia jeśli chodzi o zażywanie narkotyków czy dopalaczy.



O używaniu narkotyków lub innych środków odurzających kiedykolwiek w życiu mówi aż 22% ankietowanych dorosłych. Jednocześnie przypomnijmy, że zdecydowana większość uważa zażywanie narkotyków za szkodliwe, a więc możemy mówić tutaj o pewnej niekonsekwencji w podejściu do tego tematu. Dodatkowo najczęściej wskazywanym przez dorosłych narkotykiem, z którym mieli oni kontakt była marihuana/haszysz (13 osób), środki nasenne (6 osób), alkohol z tabletkami oraz kokaina (po 4 osoby).

Respondentów, którzy udzieli twierdzącej odpowiedzi odnośnie kontaktu z narkotykami poprosiliśmy także o określenie częstotliwości tychże kontaktów. **W tym przypadku 19 osób przyznało, że sięga po narkotyki rzadziej niż raz w miesiącu, natomiast 3 osoby stwierdziło, że zdarza im się to kilka razy w miesiącu.**

Ostatnie pytanie w kwestii narkotyków dotyczyło tego, czy respondenci wiedzą, gdzie należy szukać pomocy w przypadku problemu z zażywaniem tych substancji odurzających.



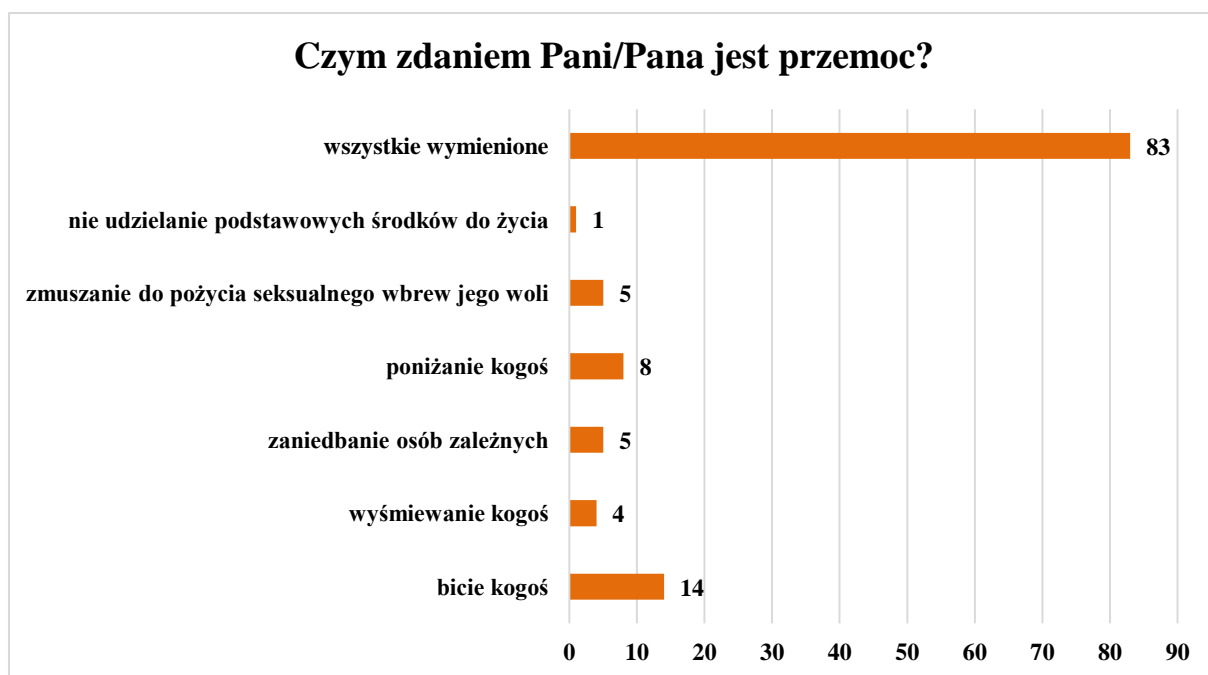
Niemal połowa dorosłych badanych posiada wiedzę na temat tego, gdzie szukać pomocy w przypadku problemu z narkotykami – 49% wie, gdzie można o taką pomoc się zwrócić. Wiedzy takiej nie posiada 28% badanych. I tutaj właśnie pojawia się kolejne pole do działań profilaktycznych, a mianowicie poszerzanie wiedzy mieszkańców na temat lokalnie działających instytucji czy organizacji zajmujących się pomocom osobom oraz rodzinom, których dotyczy problem uzależnienia.

Przemoc

Przemoc jest tematem bardzo trudnym, tym bardziej przebadanie tego zjawiska. Bardzo często bywa bowiem tak, że ofiary przemocy nie przyznają się do tego. Może być to spowodowane wieloma czynnikami np. racjonalizacją, obwinianiem siebie, usprawiedliwianiem sprawców czy zwyczajnym wstydem. Jednak bezsprzeczny pozostaje fakt, że przemoc tak fizyczna jak i psychiczna jest obecna w społeczeństwie polskim, także w społeczności lokalnej.

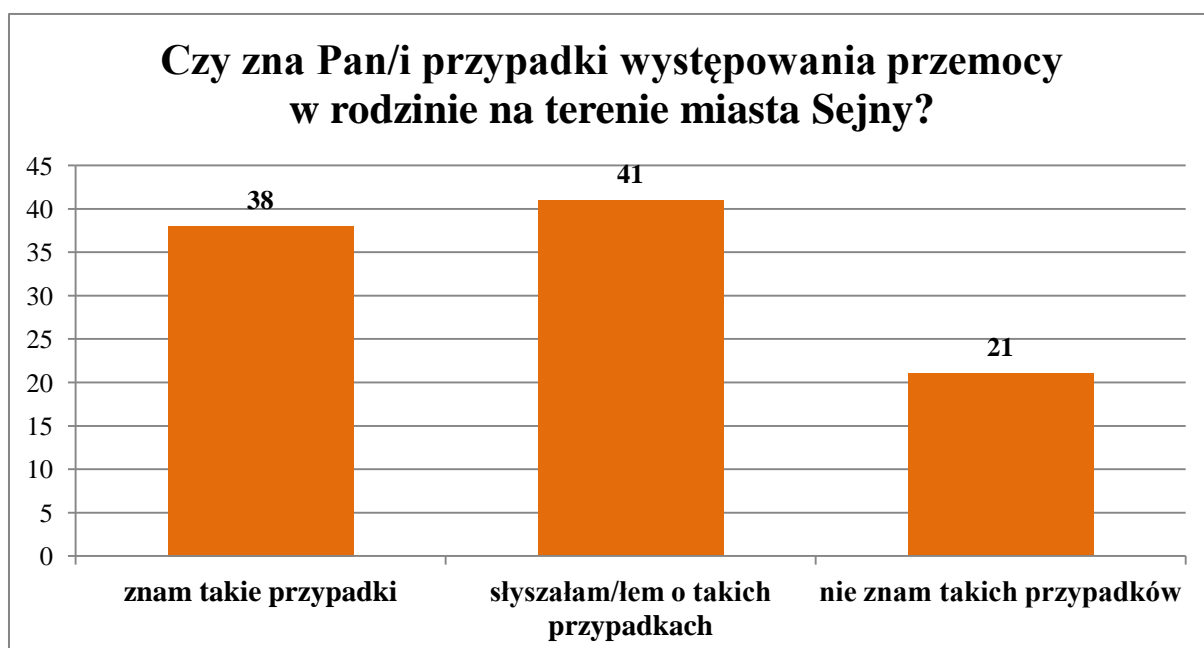
Na poziomie społeczności lokalnych występuje kilka celów w zakresie prewencji przeciwko przemocy, takich jak zwiększenie świadomości i wiedzy na temat przemocy, organizowanie lokalnych debat, stymulowanie i programowanie akcji społecznych, określenie przyczyn przemocy w środowisku lokalnym oraz zapewnienie bazy organizacji oraz placówek pomocy i wsparcia dla ofiar. W ramach tej prewencji podejmowane są następujące działania: kampanie edukacyjne, modyfikacje i usprawnienia w środowisku lokalnym i naturalnym, zajęcia dodatkowe dla młodzieży, szkolenie policji, służby zdrowia i instytucji edukacyjnych, polityka społeczna nastawiona na partnerstwo pomiędzy policją a różnymi grupami społecznymi, specyficzne programy dla organizacji i instytucji mające na celu zmianę środowiska instytucjonalnego oraz skoordynowanie działania społecznego, które aktywizuje wiele sektorów i instytucji jednocześnie w celu poprawienia np. systemu pomocy dla ofiar.

Pierwsze pytanie jakie zadano respondentom dotyczyło ich wiedzy na temat samego pojęcia „przemoc”. Trzeba nadmienić, że respondenci, którzy wskazali inną odpowiedź niż „wszystkie wymienione” zaznaczali kilka podanych możliwości, stąd też rozbieżności procentowe.



Największa część respondentów jest zdania, że wszystkie wymienione w pytaniu formy dotyczą przemocy (83%), co zresztą jest zgodne z prawdą. Przemoc to nie tylko bicie (taka odpowiedź wskazało 14% ankietowanych), wyśmiewanie czy poniżanie kogoś, ale także bardzo często mamy do czynienia z przemocą ekonomiczną, a jej przejawem jest chociażby nie udzielanie podstawowych środków do życia.

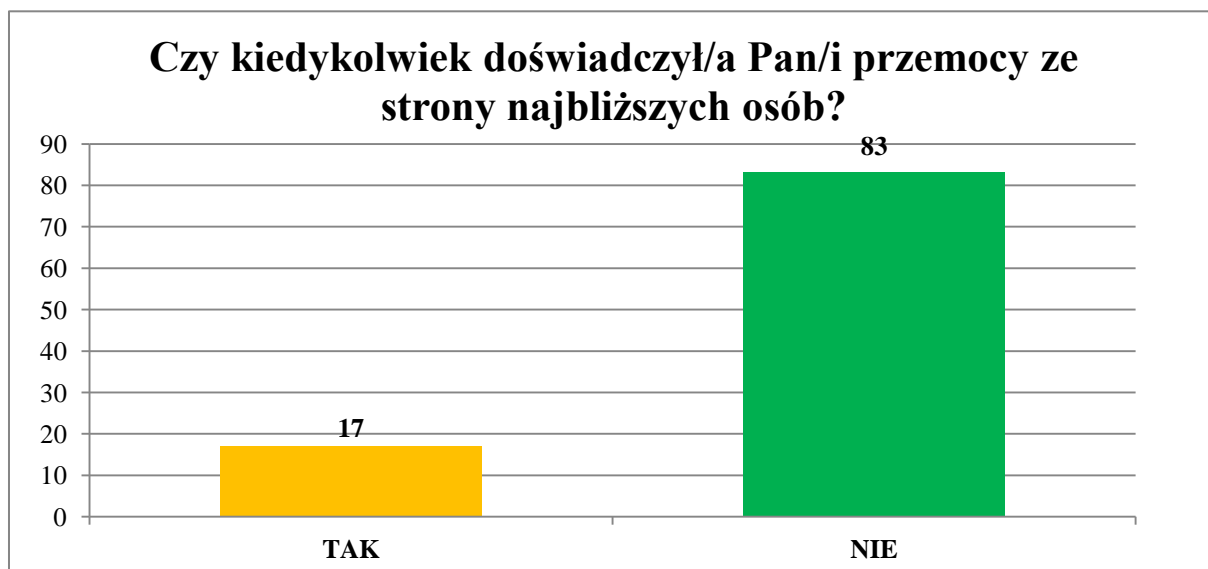
Respondenci zapytani zostali także o to, czy znają w swoim otoczeniu przypadki, gdzie osoby doznają przemocy fizycznej lub psychicznej ze strony najbliższych.



Duży odsetek pośród badanych zna przypadki osób krzywdzonych przez najbliższych – 38% udzieliło takiej odpowiedzi, a 41% słyszało o takich sytuacjach. Biorąc pod uwagę, że

bardzo często ofiary przemocy ukrywają ten fakt przed innymi, jest to bardzo duża liczba badanych.

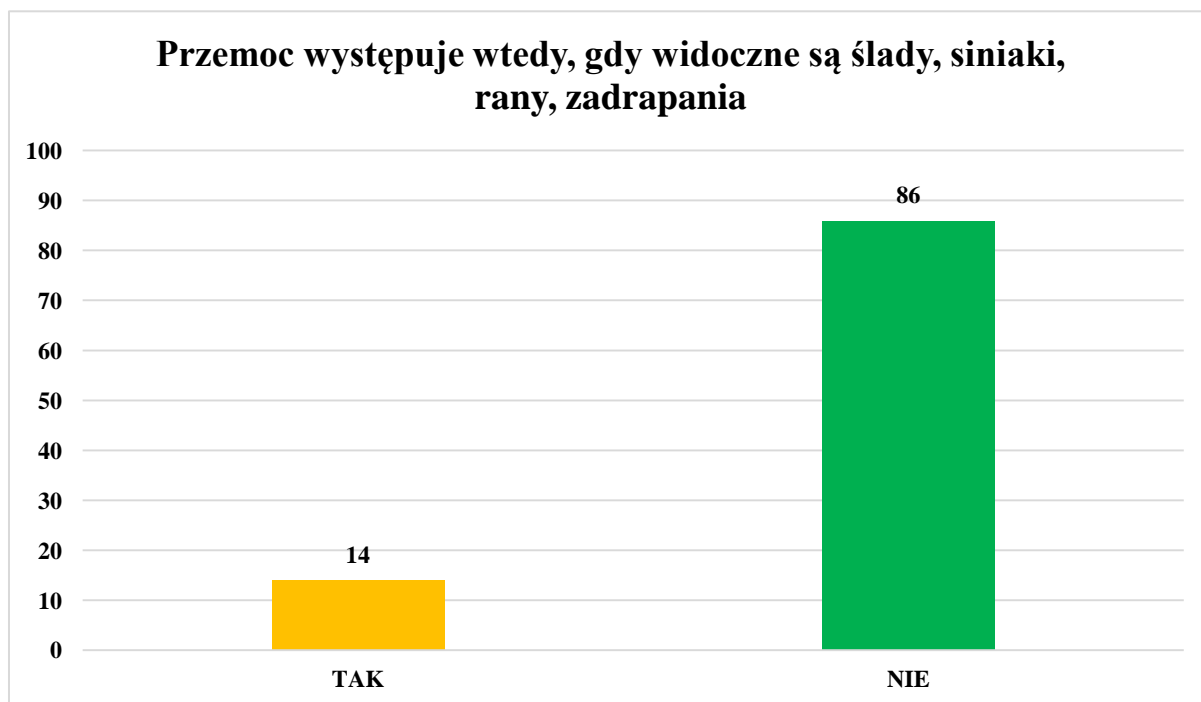
Dorosłych mieszkańców miasta Sejny poprosiliśmy o ustosunkowanie się do pewnych stwierdzeń. Niektóre z nich funkcjonują nawet jako pewnego rodzaju mity powtarzane zarówno przez osoby dorosłe, jak i przez młodzież. Zanim jednak to nastąpiło zapytaliśmy czy sami mieszkańcy spotkali się kiedykolwiek z przemocą w swoich rodzinach.



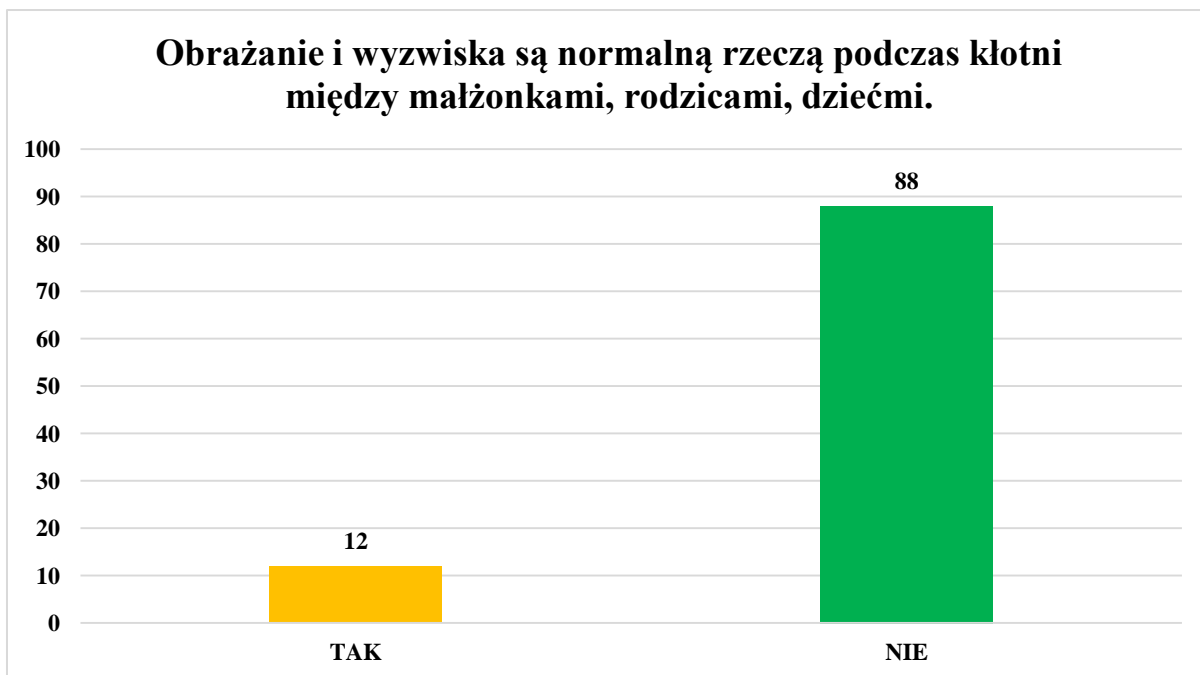
Biorąc pod uwagę, że przemoc w rodzinie jest ciągle tematem tabu w naszym społeczeństwie, to fakt, że wśród dorosłych mieszkańców Sejn 17% przyznaje, że doświadczyło przemocy w rodzinie, jest to bardzo niepokojące.



Jednym z najbardziej powszechnych mitów dotyczących przemocy w rodzinie jest ten o środowisku patologicznym i marginesie społecznym. Nieprawdą jest, że przemoc dotyczy tylko takich rodzin, może ona pojawiać się w każdej rodzinie, niezależnie od statusu materialnego, miejsca zamieszkania czy środowiska lokalnego. Potwierdza to większość respondentów – 88% uważa stwierdzenie za nieprawdziwe.

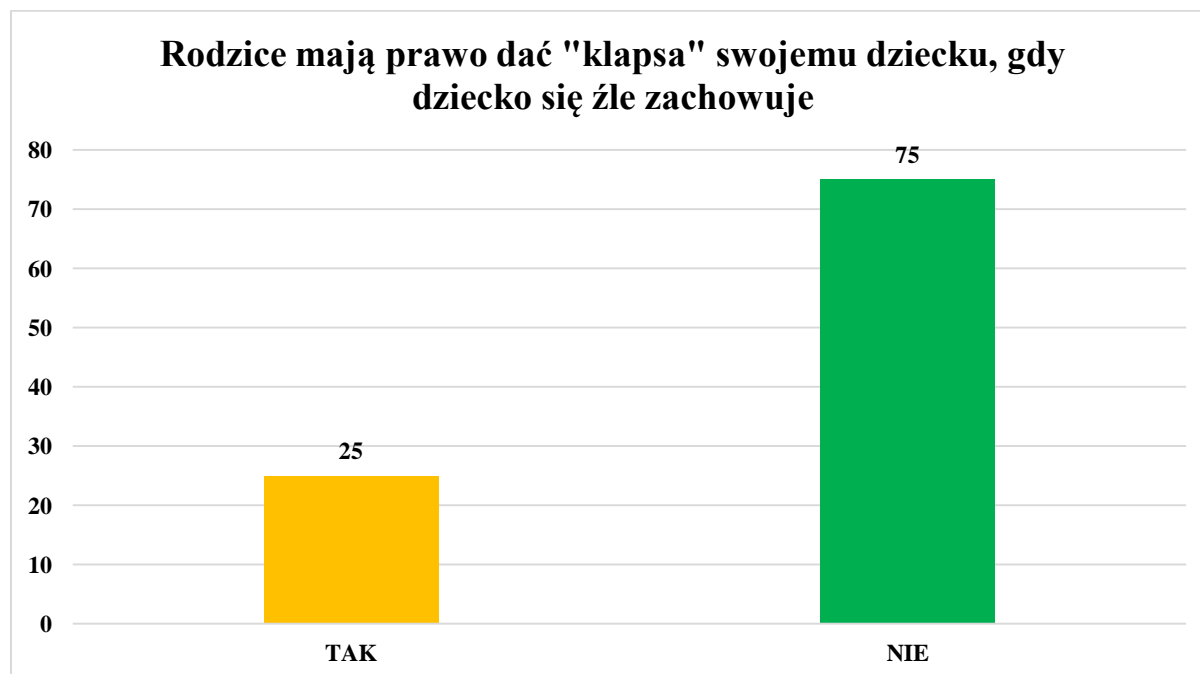


Bardzo słusznie respondenci nie zgodzili się z podanym stwierdzeniem (86%). Jednak nadal część ankietowanych ma niepełny obraz zjawiska przemocy. Przemoc może przybierać różne formy, mówimy nie tylko o przemocy fizycznej, ale także psychicznej czy ekonomicznej, a tym przypadku trudno mówić o widocznych śladach krzywdzenia. Niestety często sprawcy przemocy fizycznej są już tak „wprawieni” w jej stosowaniu, że wyrządzają fizyczną krzywdę ofiarom w taki sposób, aby ślady nie były widoczne na zewnątrz.



Zarówno wyzwiska, jak i obrażanie stanowią formę przemocy psychicznej dlatego też nie można w żadnym stopniu zakwalifikować ich do zjawisk „normalnych”, występujących w relacjach rodzinnych. Tego samego zdania jest 88% respondentów.

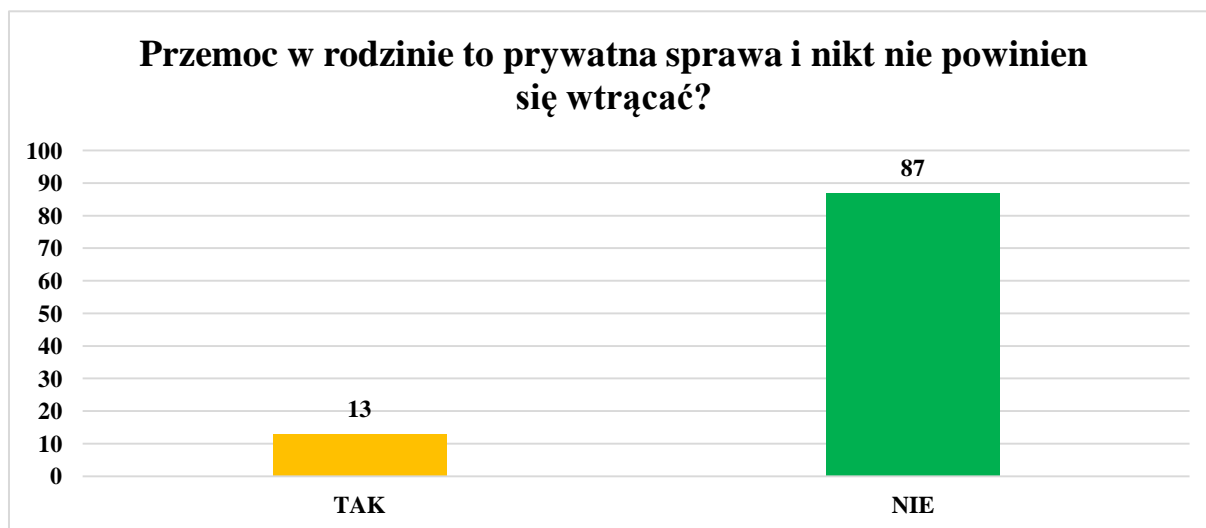
Kolejne stwierdzenie do którego mieli się odnieść dorośli ankietowani dotyczyło kar cielesnych wobec dzieci.



W tym stwierdzeniu występuje już nieco większa rozbieżność, 25% badanych jest zdania, że danie dziecku „klapsa”, kiedy jest niegrzeczne nie jest niczym szkodliwym. Warto w tym miejscu podkreślić, że fizyczne karanie dziecka absolutnie nie jest skuteczną metodą wychowawczą, wręcz przeciwnie – wywiera negatywny wpływ na dziecko. Stosowanie kar

fizycznych względem dzieci jest tematem kontrowersyjnym i dzieli wielu rodziców. Dnia 1 sierpnia 2010 roku weszła w życie nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, która przewiduje całkowity zakaz stosowania kar cielesnych wobec dzieci.

Ostatnie twierdzenie dotyczyło w pewnym sensie opinii mieszkańców gminy na temat tego, czy powinno się reagować na sytuacje przemocowe w innych rodzinach np. sąsiadów, znajomych.



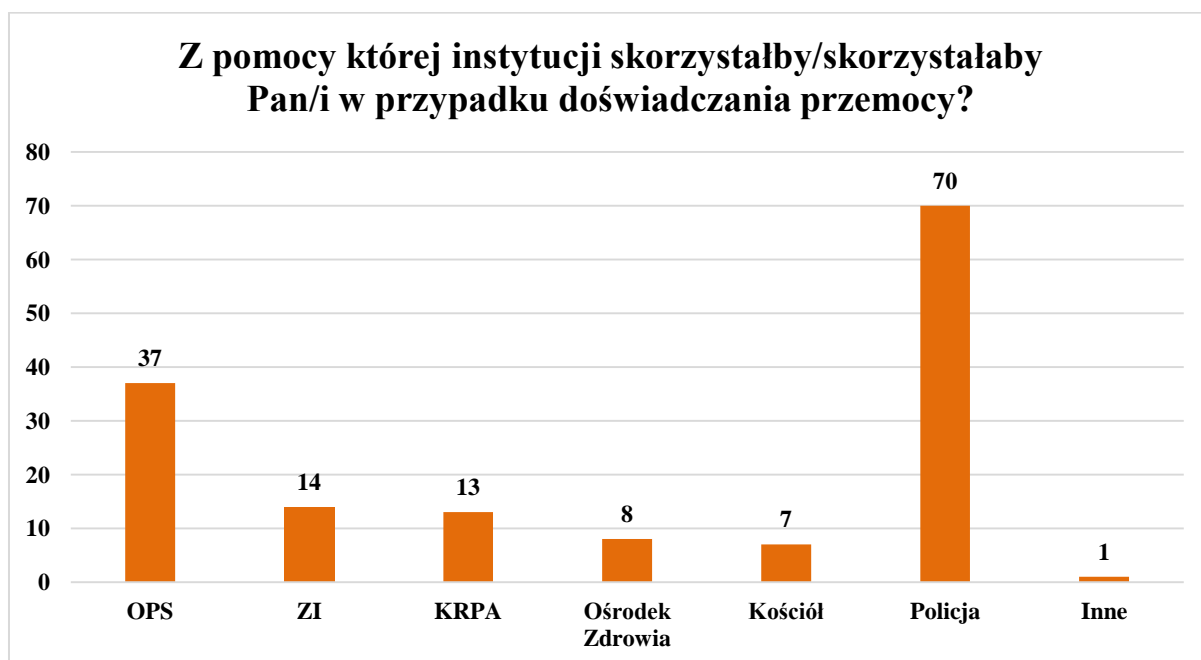
W tym ostatnim twierdzeniu większość badanych wykazała się bardzo właściwą postawą – uważa, że przemoc w rodzinie nie jest prywatną sprawą i należy na nią reagować. Być może wiąże się to z tym, iż w ostatnim czasie mówi się o karach i konsekwencjach jakie mają ponosić osoby nie zgłaszające i nie reagujące na przemoc wobec dziecka.

Przemoc może spotkać nas także chociażby w miejscach publicznych czy na ulicy, dlatego też zapytaliśmy respondentów czy czują się bezpiecznie w miejscu zamieszkania.



Zdecydowana większość badanych – 83% czuje się bezpiecznie na terenie miasta Sejny.

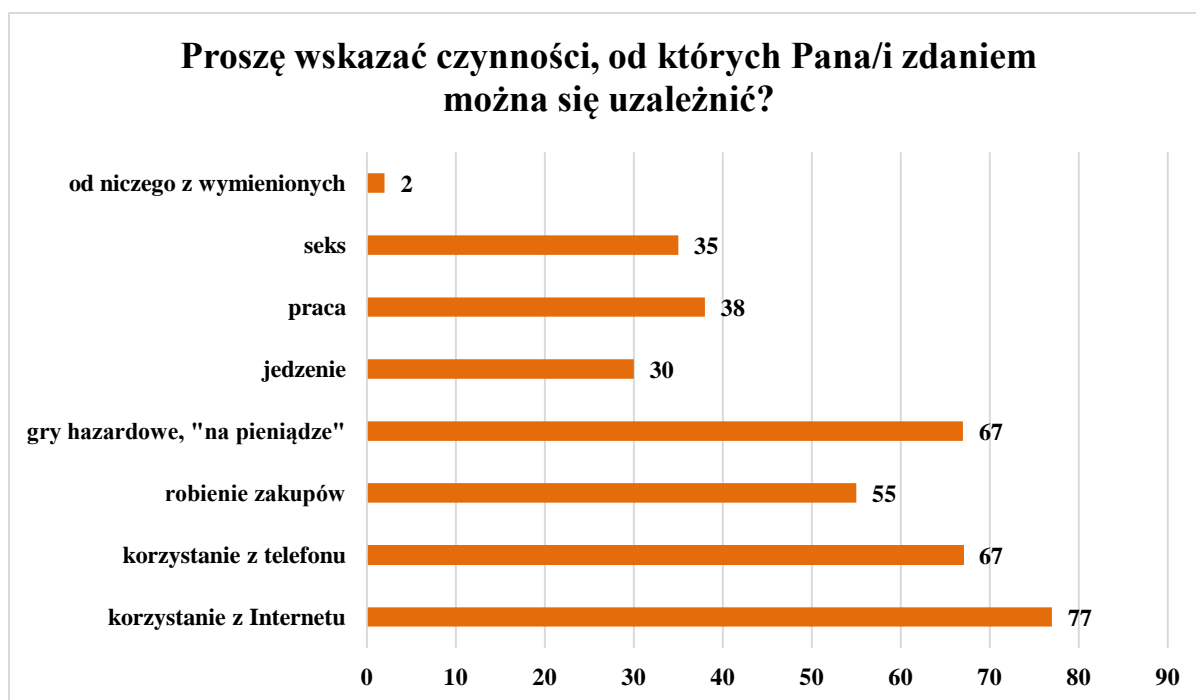
W kolejnym pytaniu poprosiliśmy respondentów o wskazanie konkretnych instytucji pomocowych na terenie miasta Sejny, do których zwróciliby się o pomoc w przypadku doświadczania przemocy.



Aż 70% respondentów o pomoc w sytuacji przemocy w rodzinie zgłosiłoby się na Policję, co zresztą jest najbardziej uzasadnione. Już mniej, bo 37% ankietowanych mieszkańców wskazało Ośrodek Pomocy Społecznej. Na kolejnym miejscu znalazł się Zespół Interdyscyplinarny oraz Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Wszystkie te instytucje faktycznie świadczą pomoc na rzecz osób pokrzywdzonych, dlatego ważne jest ciągle przypominanie o tym zarówno dorosłym mieszkańcom jak i młodzieży.

Inne uzależnienia

Mówiąc o innych uzależnieniach mamy tutaj na myśli głównie uzależnienia behawioralne inaczej nazywane czynnościowymi. Jednym z chyba najbardziej popularnych w dzisiejszej rzeczywistości jest sieciologizm – uzależnienie od Internetu oraz fonologizm – uzależnienie od telefonu komórkowego. O uzależnieniach behawioralnych jednak nadal mówi się mniej niż od tych od substancji psychoaktywnych, być może dlatego, że skutki uzależnienia behawioralnego są bardziej rozciągnięte w czasie, ale także co się z tym wiąże, trudne w leczeniu.

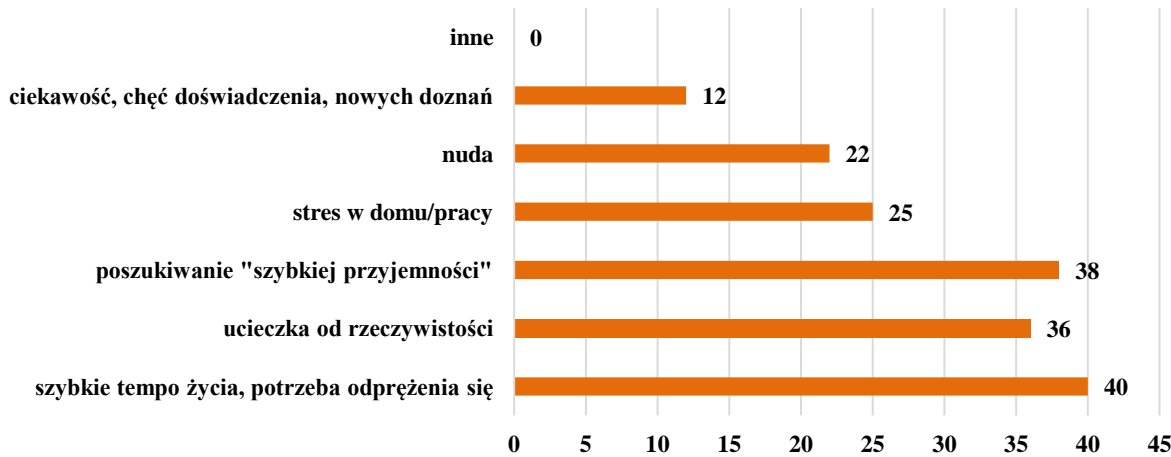


Największy odsetek respondentów uważa, że można uzależnić się od korzystania z Internetu – 77% tak uważa, po 67% wskazało na korzystanie z telefonu oraz na gry hazardowe. Na uzależnienie od seksu wskazało 35% badanych, natomiast na pracoholizm – 38% badanych. Oczywiście wszystkie z wymienionych powyżej czynności może prowadzić do uzależnienia.

	Nie używam/nie korzystam	Sporadycznie: 1-2 razy w miesiącu	Kilka/kilkanaście razy w miesiącu	Prawie codziennie	Codziennie
Korzystanie z Internetu	10	5	10	27	48
Korzystanie z telefonu	3	5	4	9	79
Robienie zakupów	4	6	30	38	22
Gry hazardowe	82	4	6	5	3
Gry komputerowe	79	8	5	2	6

Największy odsetek badanych codziennie korzysta z telefonu komórkowego – 79% tak deklaruje, co w dzisiejszych czasach nie jest czymś zaskakującym, podobnie jak korzystanie z Internetu, na które wskazuje 48% ankietowanych. Znacznie mniejszym zainteresowaniem ze strony ankietowanych dorosłych cieszą się gry hazardowe czy też gry komputerowe.

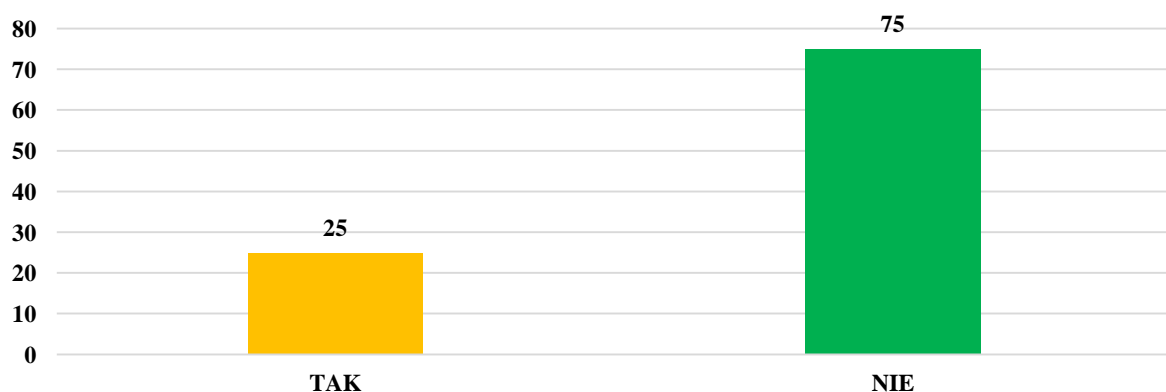
Jakie są powody, dla których dorośli podejmują zachowania ryzykowne typu: hazard, nadmierne korzystanie z telefonu, internetu, patologiczne wydawanie pieniędzy?



Jako główny powód zachowań ryzykownych dorośli mieszkańcy Sejn podają szybkie tempo życia, potrzebę odprężenia się – 40% wskazań, poszukiwanie „szybkiej przyjemności” – 38% wskazań oraz chęć ucieczki od rzeczywistości – 36%.

Naszych respondentów zapytaliśmy także o to czy znają miejsca, gdzie można zwrócić się o pomoc w razie problemu z podejmowaniem zachowań ryzykownych, jak hazard czy nadmierne korzystanie z Internetu. Chcieliśmy także, by respondenci wskazali, jakie o miejsca.

Czy zna Pan/i miejsca, gdzie może uzyskać pomoc osoba podejmująca zachowania ryzykowne typu hazard itp.



Tylko ¼ pośród ankietowanych dorosłych mieszkańców miasta wie, gdzie osoby podejmujące takie zachowania, jak hazard, nadmierne korzystanie z Internetu, telefonu, czy też

patologiczne wydawanie pieniędzy, mogą znaleźć pomoc. Wśród takich miejsc, respondenci wymieniali: Punkt Konsultacyjny, poradnie specjalistyczne, lekarza, lekarza psychiatrę, infolinię a także MOPS oraz Ośrodek Zdrowia.

Wśród najczęściej wymienianych działań, jakie powinny zostać podjęte przez władze lokalne, respondenci wskazali na pierwszym miejscu udzielanie pomocy osobom oraz rodzinom, których ten problem dotyczy, następnie karanie sprzedawców, którzy łamią przepisy.



Spora część respondentów wskazała także na działania profilaktyczne i edukacyjne skierowane do dzieci i młodzieży – 42% wskazań.

V. WNIOSKI I REKOMENDACJE

Analizując wyniki przeprowadzonych na miasta Sejny badań, można wyróżnić kilka głównych problemów, jakie pojawiły się w wypowiedziach mieszkańców. Na podstawie otrzymanych wyników zostaną również podkreślone najważniejsze kwestie, wymagające szczególnej uwagi ze strony władz samorządowych.

Alkohol

Z przeprowadzonych wśród młodych mieszkańców miasta badań można wnioskować, że jedną z najważniejszych kwestii zdaje się być problem picia alkoholu – 44% uczniów szkoły podstawowej i 90% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej deklaruje, że inicjację alkoholową mają już za sobą. Łatwość w sięganiu po alkohol może być związana z tym, że duża część badanej młodzieży (33% uczniów szkoły podstawowej, 20% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej) jest zdania, że picie piwa jest mniej groźne niż napojów wysokoprocentowych. Dodatkowo zarówno wśród uczniów na każdym etapie nauki są osoby deklarujące picie bieżące, a także przyznające się do incydentów upijania się (12% uczniów szkoły podstawowej i 56% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej). Powinien być to alarmujący sygnał dla władz lokalnych, który musi skutkować podjęciem działań z zakresu profilaktyki wśród młodzieży.

Sytuacja pierwszego kontaktu z alkoholem powinna zwrócić szczególną uwagę, tym bardziej, że część młodych respondentów deklaruje, że po raz pierwszy alkohol piła z osobami dorosłymi – takiej odpowiedzi udzieliło 23% uczniów szkoły podstawowej (osoby, które wcześniej deklarowały inicjację alkoholową) i 9% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej przyznaje, że alkohol piło z rodzicem. Niestety możemy tutaj mówić o pewnym przyzwoleniu dorosłych na picie alkoholu przez młodzieży. Tym bardziej, że jak deklaruje 12% uczniów szkoły podstawowej i 66% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej ich rodzice wiedzą, że młodzi piją alkohol i często reagują obojętnością. Dlatego skierowanie działań edukacyjnych także w stronę dorosłych mieszkańców powinno być jednym z założeń lokalnych programów profilaktyki. Trzeba też jasno powiedzieć, że żadne działania profilaktyczne nie przyniosą zamierzonych rezultatów, jeśli podstawowa instytucja profilaktyczna jaką niewątpliwie są rodzice będzie dawała przyzwolenie na zachowania ryzykowne wśród młodych ludzi.

Grupa rówieśnicza i jej akceptacja jest dla młodych ludzi na tyle ważna, że są w stanie dla niej podejmować różnego rodzaju zachowania ryzykowne np. picie alkoholu, a o takim

zachowaniu wraz z rówieśnikami mówi 37% uczniów szkoły podstawowej oraz 72% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. Istotne są także powody sięgania po alkohol przez młodzież, ponieważ duża część respondentów jako powód podaje chęć dopasowania się do kolegów – 70% uczniów szkoły podstawowej oraz 49% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej jest takiego zdania. Dlatego ważne, aby w działaniach profilaktycznych uwzględnić także nabywanie umiejętności psychospołecznych, jak np. asertywność, radzenie sobie z presją grupy. Alkohol jest także przez młodych ludzi traktowany jako sposób na dobrą zabawę (48% uczniów szkoły podstawowej i 73% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej wyraziło taką opinię), dlatego ważne jest by wyczulić rodziców i innych dorosłych na to, w jaki sposób młodzież spędza czas wolny.

Warto zwrócić także uwagę na kontrolę punktów sprzedaży alkoholu, gdyż 3% uczniów szkoły podstawowej oraz 63% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej deklaruje, że samodzielnie kupili alkohol, natomiast 26% uczniów szkoły podstawowej i 42% starszej młodzieży uważa, że na terenie Sejnu łatwo jest kupić alkohol osobom nieletnim.

Narkotyki

Niestety alkohol to nie jedyna substancja, z jaką młodzi ludzie mają kontakt. Tak w grupie uczniów szkoły ponadgimnazjalnej (12%), jak i uczniów szkoły podstawowej (6%) są osoby, które miały kontakt z narkotykami. Dodatkowo młodzi ludzie przyznają, że znają w swoim otoczeniu osoby, które „biorą” narkotyki – takiej odpowiedzi udzieliło 36% uczniów szkoły podstawowej i 47% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. Nasuwa się zatem potrzeba informowania ich o niebezpieczeństwach jakie wiążą się z choćby jednorazowym zażywaniem narkotyków (zwłaszcza jeśli mowa o nadal „popularnych” wśród młodzieży dopalaczach), piciem alkoholu czy paleniem papierosów. Potrzebę edukacji na szeroko skalę i obejmującą wszystkie grupy wiekowe potęguje także fakt, że część osób dorosłych pytana o poziom własnej wiedzy na temat narkotyków także ocenia ją jako wystarczającą (72%), a jednocześnie 14% uważa sporadyczne zażywanie narkotyków za bezpieczne, a 22% używało narkotyków. Może to sugerować, że działania profilaktyczne muszą mieć bardziej kompleksowy charakter i obejmować wszystkie grupy mieszkańców miasta, a zwłaszcza rodziców. Bardzo ważne, by zachęcać rodziców do rozmów na temat uzależnień z młodzieżą i zapewnić im wsparcie merytoryczne w tym temacie.

Zarówno dorośli, jak i młodzież wskazywali podobne powody sięgania po narkotyki. Wśród uczniów szkoły podstawowej najwięcej osób, jako powód sięgania młodzieży po narkotyki wskazało chęć dobrej zabawy (52%), natomiast wśród uczniów szkoły

ponadgimnazjalnej – chęć dopasowania się do rówieśników (67%). Z kolei dorośli, mówiąc także o powodach dorosłych, również wskazali zabawę – 57% oraz ciekawość – 41%.

Poruszenie tematyki związanej ze spożywaniem alkoholu przyniosło nam także informację o tym, że dorośli mieszkańcy analizując problemy w przestrzeni lokalnej to właśnie alkoholizm wskazali na pierwszym miejscu – 62% wskazań. Widać także zmiany w zakresie picia alkoholu na terenie miasta na przestrzeni ostatnich 10 lat – aż 44% uważa, że zjawisko to wzrosło. Są to bardzo istotne informacje dla planowania dalszych działań profilaktycznych.

Przemoc

Zarówno z młodzieżą, jak i z dorosłymi został poruszony także bardzo trudny temat przemocy w rodzinie. Został on wskazany jako jeden z najważniejszych problemów lokalnych – 62% wskazało właśnie na przemoc w rodzinie. Jeśli chodzi o sytuacje doświadczania przemocy w swoim najbliższym otoczeniu, 52% uczniów szkoły podstawowej, 44% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej oraz 17% dorosłych mieszkańców udzieliło twierdzącej odpowiedzi. Jak już wspomniano, jest to spory odsetek, biorąc pod uwagę, że często zjawisko przemocy jest ukrywane przez jej ofiary. Ważne by wzmacniać postawę otwartości wobec tego problemu, a jednocześnie nadal nie ustawać w trudzie edukowania dorosłych mieszkańców, także w zakresie działań pomocowych, prowadzonych w środowisku lokalnym. Tym bardziej, że na pytanie, czy znają w swoim otoczeniu przypadki przemocy w rodzinie, 38% udzieliło twierdzącej odpowiedzi, natomiast 41% słyszało o takich sytuacjach wśród swoich znajomych. Niestety są pośród badanych osoby, które uważają, że przemoc w rodzinie jest sprawą prywatną, w którą nie należy się wtrącać. To ważny sygnał dla osób zajmujących się w mieście profilaktyką, by informować mieszkańców o nowelizacjach prawnych odnośnie przemocy, sposobach reagowania i możliwościach pomocy pokrzywdzonym, instytucjach pomocowych w najbliższym otoczeniu.

Seksualność

Bardzo istotne jest poruszanie z młodzieżą tematów związanych z seksualnością. Tym bardziej, że największa część badanej młodzieży wiedzę czerpie z Internetu – 65%, a jak wiemy Internet jest pełen różnych informacji, niekoniecznie zgodnych z prawdą, dlatego rzetelna wiedza przekazywana młodym ludziom przez specjalistów jest niezbędna. Tym bardziej, że nadal 23% młodzieży uważa stosunek przerywany za skuteczną metodę antykoncepcji, a 48%, że podczas menstruacji nie można zajść w ciążę, co oczywiście nie jest

zgodne z prawdą. Są to podstawowe informacje jakie młodzież powinna posiadać, jeszcze zanim rozpocznie kontakty seksualne, a według naszych badań 26% młodzieży pierwsze kontakty seksualne podjęło w wieku 15-17 lat. Warto zatem zastanowić się nad podjęciem działań edukacyjnych już w starszych klasach szkoły podstawowej i koniecznie w tej kwestii zdać się na specjalistów i osoby wykwalifikowane w tej tematyce.

Inne uzależnienia i działania profilaktyczne

Problematyka uzależnień to nie tylko substancje odurzające, ale także uzależnienia behawioralne. Pytając młodych ludzi o sposoby spędzania wolnego czasu, bardzo duży ich odsetek wymienił korzystanie z telefonu komórkowego – 42% uczniów szkoły podstawowej i 46% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej. Przez korzystanie z telefonu czy też surfowanie w Internecie 62% uczniów szkoły podstawowej i połowa starszych uczniów zaniedbuje obowiązki domowe i kontakty z innymi, a to może świadczyć o pojawiającym się uzależnieniu.

Zarówno młodzież, jak i dorośli zostali poproszeni o odniesie się do działań profilaktycznych prowadzonych na terenie Sejn. Młodzi ludzie chcieliby, aby w placówkach oświatowych działania profilaktyczne dotyczyły integracji i współpracy w grupie (po 32% uczniów szkoły podstawowej i ponadgimnazjalnej) oraz asertywności (22% uczniów szkoły podstawowej i 35% uczniów szkoły ponadgimnazjalnej). Z kolei dorośli mieszkańcy miasta za najważniejsze działania profilaktyczne, jakie powinny zostać podjęte na terenie miasta uważają udzielanie pomocy osobom oraz rodzinom, których dotyczy problem uzależnienia.